GAZETA ADMINISTRACJI

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Nr 7—8

LIPIEC — SIERPIEŃ

WARSZAWA
1949
ROK XXVI

WYDAWNICTWO
MINISTERSTWA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

WARUNKI OGŁASZANIA PRAC W „GAZECIE ADMINISTRACJI"

1. Redakcja przyjmuje wyłącznie prace pisane na maszynie, na jednej stronie arkusza, z odstępem między wierszami i z marginesem.
2. Redakcja zastrzega sobie prawo przeprowadzania zmian w układzie skrótów i zmian stylistycznych w nadesłanych pracach.
3. Artykuły drukowane w „Gazecie Administracji" są wyrazem osobistych poglądów autorów.
4. Wydrukowane prace oraz wszelkie materiały i notatki są honorowane.
5. Autorzy mogą otrzymać na specjalne zamówienie odbitki swych prac za opłatą kosztów ich wykonania.
6. Redakcja przyjmuje do druku jedynie prace poprzednio nigdzie nie drukowane.
7. Redakcja rękopisów nie zwraca.
8. Prace do druku (w 2 egzemplarzach) należy nadsyłać pod adresem Redakcji „Gazety Administracji" Warszawa, Aleje Ujazdowskie 9, II p.

Nr 7—8 Rok XXVI

GAZETA ADMINISTRACJI

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.

Warszawa lipiec—sierpień 1949 r.

TREŚĆ

EWARYST CZARNECKI

ZASADY RZĄDZENIA PAŃSTWEM SOCJALISTYCZNYM.

Tłumaczył i zestawił z dzieł radzieckich: „Administracyjne Prawo Z.S.R.R.." J. J. Jewtichiew i W. A. Własow str. 13—20 wyd. 1946 i „Zasady Radzieckiego Prawa i Państwa" w opracowaniu pracowników naukowych Instytutu Prawa Akademii Nauk Z.S.R.R. str. 227—240, wydane 1947 r. (Wydawnictwo Prawn. Ministerstwa Sprawiedliwości Z. S. R. R. 1946 — 47) — Ewaryst Czarnecki.

Opracowując „Zasady Rządzenia Państwem Socjalistycznym" kierował się tłumacz myślą, by uprzystępnić polskiemu organizatorowi i administratorowi zasadnicze podstawy administracji socjalistycznej, stosowane w Z. S. R. R. Chciał przez to umożliwić czytelnikowi, nie władającemu językiem rosyjskim i często nie mającemu możności korzystania z podręczników radzieckich w oryginale, zapoznanie się ze zdobyczami Związku Radzieckiego na odcinku administracji.

Związek Socjalistycznych Republik Rad. doszedł do tych zasad poprzez okres ciężkiej walki i zmagań. Z jego doświadczeń, wywalczonych w pionierskim trudzie, mogą w całej pełni czerpać wszystkie narody i państwa, pragnące oprzeć swój byt na zasadach socjalizmu.

Istotnym zadaniem aparatu administracyjnego państwa socjalistycznego jest z jednej strony zwalczenie resztek oporu klas wyzyskujących, z drugiej urzeczywistnienie celów budownictwa socjalistycznego, a wśród nich przede wszystkim uaktywnienie współudziału szerokich mas robotniczo-chłopskich i inteligencji w dziele budowy państwa. Państwowy aparat socjalistyczny nie służy realizacji interesów klasowych szczupłej garstki kapitalistów, nie stoi ponad masami narodu, lecz jest ściśle zespolony z najszerszymi warstwami i urzeczywistnia interesy tych mas. Rzecz jasna, że dostosowanie apa-

ratu administracji państwowej do jej nowych celów i do nowego sposobu pojmowania jej roli, wymaga oparcia jego działalności na zupełnie nowych, rewolucyjnych w stosunku do burżuazyjnego aparatu państwowego, założeniach.

Rozważania niniejsze nie nawiązują do dysertacji naukowych i zagadnień teoretycznych, ale do stosunków tego państwa, które pierwsze w dziejach konsekwetnie, etapami, urzeczywistnia założenia socjalizmu naukowego.

Podstawowe zasady ustroju Państwa Radzieckiego, to:

1. Udział mas w rządzeniu państwem;
2. Centralizm demokratyczny;
3. Planowanie i obrachunek;
4. Praworządność socjalistyczna;
5. Kierownictwo Partii Komunistycznej w zarządzie państwem;
6. Równouprawnienie narodowości.

Zasady te nie mogą być traktowane pojedyńczo w oderwaniu jedna od drugiej. Nie sposób także oddzielnie oceniać znaczenia i roli każdej z nich w życiu administracji państwowej. Istota bowiem ich daleko sięgającego znaczenia zamyka się we wzajemnym ich powiązaniu i zależności.

Wspólne i jednoczesne ich działanie zabezpiecza prawidłową pracę organów administracyjnych zarówno w granicach samych organów, a więc urzędów,, instytucji i przedsiębiorstw, jak i w ich wzajemnych stosunkach z obywatelem i organizacjami społecznymi.

Jedność tych zasad stanowi jedną z charakterystycznych właściwości radzieckiego zarządu państwowego. Nie należy także pojmować tych zasad w oderwaniu od ich praktycznego zastosowania i urzeczywistnienia. Można je prawidłowo rozumieć i ocenić jedynie tylko zaznajamiając się z ich działaniem w konkretnym życiu administracji państwowej.

Udział mas w zarządzie państwowym.

Jeszcze przed Rewolucją Październikową Lenin w swej pracy „Państwo i Rewolucja‘, wskazał podstawowe cechy radzieckiegeo Państwa, jako państwa nowego typu oraz zasady budowy nowych organów administracyjnych.

Lenin podkreślił, że nowy system zarządzania dopuszcza najszersze wciągnięcie wszystkich pracujących do zarządu administracji. Metody i formy rządzenia winny być maksymalnie uproszczone i wykonanie funkcji rządzenia udostępnione szerokim sferom pracującym.

Znaczenie tej zasady udziału mas dla rzeczywistej demokracji z wyjątkową siłą podkreślił Stalin. „Nam, przedstawicielom robotników — mówi on — potrzeba, by lud był nie tylko czynnikiem głosującym, ale i kierującym“.

Właśnie diatego Państwo radzieckie specjalnie troszczy się o to, by aparat państwowy był ściśle powiązany z ludem, by masy bezpośrednio brały udział w zarządzie państwowym. Występując na Plenum W. K. P. (b) w 1937 r. Stalin mówił: „my kierownicy widzimy rzeczy, zjawiska i ludzi tylko z jednej strony, powiedziałbym z góry, nasze pole widzenia jest więc mniej lub więcej ograniczone. Masy odwrotnie — widzą rzeczy, zjawiska i ludzi z drugiej strony, powiedziałbym z dołu, ich pole widzenia jest więc także ograniczone. Ażeby otrzymać prawidłowe rozwiązanie zagadnienia, trzeba p o w i ą z a ć o b a d o ś w i a d c z e n i a. Tylko w tym przypadku kierownictwo będzie prawidłowe“.

Ściśle i jasno określił rolę mas w samym procesie rządzenia Stalin, mówiąc: „Prawidłowo kierować — to znaczy:

1. znaleść prawidłowe rozwiązanie zagadnienia, a prawidłowego rozwiązania nie można znaleść bez uwzględnienia doświadczenia mas, które na własnej skórze odczuwają rezultaty naszego kierownictwa,

2. po wtóre — organizować wykonanie słusznej decyzji, czego jednak nie można dokonać bez pomocy mas,

3. po trzecie — organizować kontrolę prawidłowego wykonania decyzji, czego znowu nie można dokonać bez bezpośredniej pomocy mas („O brakach pracy partyjnej i o środkach likwidacji trockistów i innych dwulicowców“ — str. 41).

Te wskazania określiły, że jeden z podstawowych momentów działalności organów administracyjnych — wydanie aktu administracyjnego, wprowadzenie go w życie i sprawdzenie wykonania — powinien być bezpośrednio uzależniony od uwzględnienia doświadczenia mas i ich pomocy.

Organa zarządu państwowego są obowiązane w swej pracy opierać się na masowych organizacjach społecznych, współdziałać wszechstronnie w ich wzroście i udostępnić im w szerokim zakresie udział w rządzeniu.

Najbardziej ważną formą udziału szerokich mas w zarządzie państwa jest ich udział w działalności miejscowych Rad Delegatów Pracowniczych różnych stopni.

Punkt 24 regulaminu rad wiejskich (1930) mówi, że „jednym z ważniejszych zadań wszystkich rad jest wciągnięcie szerokich mas wsi do bezpośredniego zarządzania państwowego“, przy tym „dla celów wciągnięcia rad wiejskich do codziennej pracy szerokich mas pracowniczych — a także dla wciągnięcia do tej pracy wszystkich

członków rad wiejskich — organizują się przy radach rozmaite sekcje". Rejonowe i miejskie rady także wciągają w tok prac społecznych szerokie warstwy, szczególnie przy urzeczywistnianiu zadań związanych z potrzebami gospodarczymi i kulturalnymi mas.

Ta cecha charakterystyczna radzieckiej administracji państwowej uwypukla się nie tylko w samym szerokim udziale ludności w rządzeniu, ale i w najrozmaitszych formach tego udziału. Jedną z podstawowych form udziału mas pracowniczych w rządzeniu państwem jest przeprowadzenie kontroli społecznej. Kontrola ta może być urzeczywistniona drogą badania pracy aparatu z wyciągnięciem wniosków i zaleceń (do rozpatrzenia administracji) drogą zebrań społecznych (narad poświęconych sprawom produkcji, ogólnych zebrań związków zawodowych, zebrań miejscowych komitetów lub aktywów pracowniczych itp.). Udział mas pracowniczych w rządzeniu może przejawiać się także w okazywaniu bezpośredniej pomocy pracownikom urzędów, instytucji lub przedsiębiorstw (np. przy przeprowadzaniu wielkich akcji i kampanii), lub też w formie zorganizowanej pomocy technicznej (np. pomoc licznych W. N. I. T. O. — Ogólnozwiązkowych — Naukowych — Inżynieryjno-Technicznych Stowarzyszeń). W tych przypadkach masy i ich społeczne organizacje t y l k o p o m a g a j ą organom administracyjnym. I c h w n i o s k i s ą n i e o b o w i ą z u j ą c e dla administracji.

W tych formach udziału mas — masy nie zastępują i nie wyłączają organów rządu. Administracja — godząc się z propozycjami organizacji społecznych i wykonując je, winna je przeprowadzać w formie zarządzeń własnych, za które ponosi całkowitą odpowiedzialność.

Można jednak wskazać liczne dolne komórki społeczeństwa radzieckiego, które biorą udział stale w bieżącym zarządzie i, pomagając administracji (np. organizacje rodziców w szkołach, społeczni inspektorzy ubezpieczeń państwowych w zakresie warunków bytu rodzin wiejskich itp.), w niektórych przypadkach, przewidzianych w specjalnych przepisach prawnych, wykonywują funkcje r z ą d z e n i a, nie tracąc swego charakteru społecznego, a odnośne ich decyzje z y s k u j ą m o c o b o w i ą z u j ą c ą. Wskażemy jako przykład udział obowiązkowy przedstawicieli związków zawodowych w oficjalnych organach zarządu, np. w L.P.E.K. (Lekarsko-Pracownicze Komisje Ekspertów), w komisjach przy przyjmowaniu do szkół rzemieślniczych (TZU), kolejowych i innych w dopełnieniu obowiązków w zakresie bezpieczeństwa i ochrony pracy w przedsiębiorstwach. W innych przypadkach decyzje organów związków zawodowych mają wagę aktu administracyjnego, np. decyzje zw. zaw. o wypłacie zasiłków, przy czasowej niezdolności do pracy, stwierdzonej świadectwem lekarskim,

Te obowiązki związków zawodowych są związane z przekazaniem im szeregu funkcji, które w swoim czasie należały do zlikwidowanego obecnie Ludowego Komisariatu Pracy.

Centralizm demokratyczny

Lenin poświęcił wiele uwagi budowie aparatu zarządu państwowego. W swojej pracy „O podwójnej zależności i praworządności" sformułował zasady centralizmu demokratycznego, określając zależności między ścisłą podległością służbową organów administracyjnych w stosunku do organów hierarchicznie wyższych dyrektyw partii i rządu, a możliwością jak najszerszego uwzględnienia miejscowych warunków i specyfiki w każdej konkretnej pracy (Lenin tom XXVII str. 298-301).

Stalin, podkreślając znaczenie jedności kierownictwa administracji państwowej, jednoosobowego kierownictwa w strukturze i pracy operatywnej urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych, oraz znaczenie zachowania dyscypliny jako podstawowej zasady centralizmu demokratycznego, przeprowadził ich urzeczywistnienie w czasie wojny 1941—1945 r., odnosząc dzięki temu zwycięstwo nad wrogiem.

Wskazania Lenina i Stalina określiły podstawowe cechy jednej z najbardziej ważkich zasad radzieckiego zarządu państwowego — centralizmu demokratycznego.

Centralizm ten polega na zasadach następujących:

a) Struktura organów zarządu państwowego jest oparta na zasadzie ścisłego podporządkowania organów hierarchicznie niższych organom wyższym.

b) Dyrektywy i decyzje organów stojących hierarchicznie wyżej wiążą organa i osoby służbowe niżej stojące.

c) Planowe zadania wykonawcze poszczególnych urzędów, przedsiębiorstw i innych instytucji stanowią część składową ogólnego planu działania danego organu rządowego, stanowią część składową systemu, do którego należą.

d) Organom hierarchicznie przełożonym służy prawo kontrolowania działalności jednostek podporządkowanych oraz prawo sprawdzenia wykonania wydanych zarządzeń (kontrola wewnętrzna).

Przeprowadzenie zasady centralizmu demokratycznego daje możliwość ścisłego zachowania dyscypliny w pracy podległych organów i ich pracowników na podstawie zachowania zasady jedności kierownictwa, t. j. pozostawienie kierownikom danego urzędu, instytucji, przedsiębiorstwa w granicach ich kompetencji prawa jednoosobowego rozstrzygania spraw administracyjnych, dotyczących podległych im instytucji.

Jednoosobowe kierownictwo wychodzi z założenia, że kierownik urzędu czy instytucji posiada największe prawa w tej instytucji a przez to samo ponosi odpowiedzialność osobistą za pracę i rezultaty działalności instytucji czy urzędu.

W składzie organów administracyjnych, wydających zarządzenia wykonawcze są takie, w których przyjęto tryb decydowania spraw nie na zasadzie jednoosobowego kierownictwa, lecz kolegialnie — jako zasadę. Są to t. zw. organa administracji ogólnej, t. j. te, które zawiadują nie jedną specjalną gałęzią administracji, ale ich całokształtem i koordynują pracę tamtych organów jednoosobowych. Do nich należą Rady Ministrów i Komitety Wykonawcze miejscowych rad delegatów pracowniczych.

e) Działalność scentralizowanego aparatu skłania do najszerszego udziału mas pracowniczych i orgnizacji społecznych w zarządzie.

f) Pomimo istnienia zasady jednoosobowego kierownictwa, kierownik instytucji poddaje przedwstępnemu rozważeniu projekty decyzji — na szerszych zebraniach aktywów.

g) Najważniejsze zagadnienia, należące do kompetencji ministerstw, są przekazywane do rozpatrzenia kolegiom ministerialnym, istniejącym w każdym Ministerstwie i Zarządzie Centralnym.

h) Wychodząc z założenia, że funkcjonariusze urzędów, instytucji i przedsiębiorstw są mianowani przez zwierzchników służbowych, kontrolę ich działalności oraz wyznaczania organów kierowniczych i funkcjonariuszy przeprowadzają organa władzy, wybranej na podstawie najszerszego prawa wyborczego (ministrowie zatwierdzani są przez Radę Najwyższą, Komitety Wykonawcze są wybierane przez sesje rad delegagatów pracowniczych).

i) W szeregu gałęzi administracji istnieje zasada podwójnej zależności, pozwalająca na branie pod uwagę miejscowych warunków i potrzeb i wprowadzająca kontrolę działalności organów zarządzających przez miejscowe organa władzy wybierane przez rady delegatów pracowniczych.

Postanowień dotyczących podwójnej zależności nie należy rozpatrywać jako zasady. Należy uwzględnić warunki praktycznego stosowania centralizmu demokratycznego, kojarzącego ściśle centralizację i jednoosobowe kierownictwo z uwzględnieniem warunków miejscowych i samodzielność w pracy organów miejscowych.

Najbardziej uwypukla się znaczenie zasady podwójnej zależności we wzajemnych stosunkach oddziałów miejscowych komitetów wykonawczych z miejscowymi radami i wyżej stojącymi organami podległymi właściwym ministerstwom. Tak np. Oddziały Ochrony Zdrowia rejonowej rady delegatów pracowniczych podlegają tereno-

wym oddziałom ochrony zdrowia, Ministerstwu Ochrony Zdrowia danej republiki i Ministerstwu Zdrowa Z.S.R.R., a z drugiej strony komitetowi wykonawczemu i miejscowej radzie delegatów pracowniczych.

Zasada podwójnej zależności we wskazanym ujęciu jest przeprowadzona w sposób niejednolity w różnych gałęziach zarządu państwowego, w zależności od tego, na ile w danej gałęzi zarządu da się wziąć pod uwagę miejscowe warunki i potrzeby. Stopień przeprowadzenia zasady podwójnej zależności jest np. różny w zakresie rad miejscowych organów radzieckiego wymiaru sprawiedliwości i działalności rad w zakresie oświaty i ochrony zdrowia.

Zasada planowości w radzieckim zarządzie państwowym

Zasada ta oznacza państwowe planowanie całokształtu gospodarki narodowej i wyraża najbardziej charakterystyczną właściwość radzieckiego zarządu państwowego.

Jedność politycznego i gospodarczego kierownictwa, właściwa temu zarządowi, występuje przede wszystkim w planowaniu państwowym. Stanowi ona prawną formę organizacji więzi narodowo-gospodarczych w społeczeństwie socjalistycznym, przy pomocy której państwo radzieckie dąży do podporządkowania sobie żywiołowych zjawisk ekonomicznych, o ile jeszcze takie zachodzą. Zarząd państwowy przy pomocy planowania urzeczywistnia nie tylko ochronę, lecz także dzięki bezpośredniej organizacji udoskonalenie i rozwój socjalistycznych stosunków produkcyjnych.

Zasada planowania, usankcjonowana konstytucją Z. S. R. R. jest niewzruszalną podstawą społeczeństwa socjalistycznego. Art. 11 konstytucji Z.S.R.R. głosi: „życie gospodarcze Z.S.R.R. jest określone i kierowane państwowym planem narodowo-gospodarczym w interesie powiększenia bogactwa społecznego, niezawodnego podniesienia poziomu kulturalnego i gospodarczego mas pracujących, umocnienia niezawisłości Z. S. R. R. i wzmożenia jego obronności".

W odróżnieniu od kapitalizmu rozwój produkcji w socjalistycznym układzie jest uzależniony nie od zasady konkurencji i zapewnienia dochodu kapitalistycznego, a przeciwnie od zasady planowego kierownictwa i systematycznego podnoszenia stopy życiowej klasy robotniczej. Na tym polega jedna z ważniejszych zalet ekonomiki socjalistycznej. Planowe socjalistyczne gospodarstwo nie zna anarchii produkcji, przesileń, bezrobocia i marnotrawstwa sił wytwórczych, tak charakterystycznych dla gospodarstwa kapitalistycznego.

Socjalizm otwiera możliwości najbardziej pełnego wykorzystania sił wytwórczych, produkcyjnych w interesie całego społeczeństwa. Planowanie stwarza możliwości niespotykanego dawniej tempa roz-

woju i warunki do wysokiej sprawności organizacyjnej i żywotności.

Treść planowania w gospodarstwie narodowym polega na następujących podstawowych zadaniach:

1. planowanie winno zapewnić samodzielność socjalistycznego gospodarstwa narodowego i jego niezależność od gospodarstwa kapitalistycznego,
2. planowanie utwierdza niepodzielne panowanie socjalistycznego systemu gospodarstwa i nie dopuszcza do powstawania źródeł elementów kapitalistycznych,
3. planowanie winno nie dopuszczać dysproporcji w gospodarce narodowej, a braki w tej lub innej gałęzi gospodarki, z jakichkolwiek powodów (np. nieurodzajów itp.) pokrywa z tworzonych i powiększanych państwowych rezerw.

Dla planowego gospodarstwa znaczenie tych rezerw jest tak wielkie, że w Z. S. R. R. istnieją trzy specjalne ministerstwa, zarządzające państwowymi rezerwami (Ministerstwo Rezerw Pracowniczych, Ministerstwo Rezerw Materialnych i Ministerstwo Rezerw Konsumcyjnych). Niedopuszczenie dysproporcji jest zapewnione przez koordynację rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego.

Przy pomocy jednego narodowego planu gospodarczego osiąga się powiązanie pracy różnych gałęzi produkcyjnych: przemysłu górniczego z przetwórczym przemysłem gospodarstwa rolnego i przemysłu, transportu z wytwórczością i konsumcją itd. Planowanie państwowe spoczywa w rękach jednolitej służby planowania. Do niej należą organy zbiorczego planowania (Państwowa Komisja Planowania Z.S.R.R. i Komisje Planowania Republik Związkowych) i organy działowego planowania (resortowe zarządy planowania, oddziały, grupy). Na czele tej służby stoi Gosplan Z.S.R.R., tj. instytucja kierująca rozpracowaniem i realizacją rocznych i pięcioletnich planów rozwoju gospodarstwa narodowego, przedstawianych do zatwierdzenia władzom naczelnym Z.S.R.R. Gosplan Z.S.R.R. ma prawo bezpośredniego zwracania się do wszystkich urzędów, instytucji, przedsiębiorstw i organizacji. Dano mu prawo żądania od ministerstw i resortów specjalnych, niezbędnych materiałów, informacji i wyjaśnień. Takie same uprawnienia mają republikańskie, krajowe, obwodowe („obłastnyje"), rejonowe i miejskie komisje planowania, w stosunku do miejscowych gospodarczych i socjalno-kulturalnych organów zarządu państwowego. Komisje Planowania poszczególnych republik, będące organami Rady Ministrów i miejscowych rad delegatów pracowniczych, stanowią tym samym składową część aparatu planowania.

Organa planowania ministerstw pracują pod bezpośrednim kierownictwem ministrów, lecz rozpracowują swe plany na podstawie dyrektyw Gosplanu Z.S.R.R. Planowanie państwowe według swej

istotnej treści jest jednolitą działalnością organów państwowych. Pomimo wielorakości planów (pięcioletni i roczny, republikańskie i miejscowe, działowe i specjalne, jak finansowania, inwestycyjne itp.) — wszystkie przedstawiają tylko części jednego narodowego planu gospodarczego. Wszystkie są organicznie ze sobą powiązane i wynikają jeden z drugiego.

Najważniejszą podstawą planowania jest socjalistyczna własność środków produkcji. Państwo burżuazyjne, oparte na własności prywatnej i pozbawione w związku z tym funkcji gospodarczo-organizacyjnych, nie może planować gospodarstwa narodowego i dlatego niepowodzenie wszystkich prób planowania państwowego gospodarki narodowej, podjętych w państwach kapitalistycznych, nie jest rzeczą przypadku.

Planowanie państwowe w Z.S.R.R. potwierdza rozwój społeczny na nowych prawach ekonomicznych. Jeżeli społeczeństwo wyzyskujące rozwija się na podstawie przeciwności pomiędzy siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji, wyrazem czego w kapitaliźmie są kryzysy, bezrobocie, nędza itp., społeczne klęski, to przy socjaliźmie nie istnieją podobne przeciwieństwa i skutki z nim związane.

Cechą charakterystyczną dla socjalizmu jest pełna harmonia między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji. Harmonia ta stwarza możliwość planowania gospodarstwa narodowego i stanowi bazę dla jedynego, naukowo uzasadnionego planu państwowego. Siłą motoryczną społecznego rozwoju przy socjaliźmie jest przeciwstawność innego rodzaju — przeciwstawność między osiągniętym poziomem produkcji narodowej, a stopniowym wzrostem poziomu społecznych potrzeb konsumcji.

Przeciwstawności te jednak nie kryją w sobie tych społecznych zjawisk jak wojna, kryzysy, bezrobocie, nędza itp. Przeciwnie, rozwiązanie tych przeciwności prowadzi do zupełnego wykorzenienia poprzednich klęsk społecznych i utwierdzenia pełnego dobrobytu społecznego, opartego na obfitości produktów społecznych wytwórczości.

W ten sposób państwowe planowanie gospodarstwa narodowego w ustroju socjalistycznym jest największą zdobyczą socjalną, niespotykaną w dziejach historii.

Radziecki sposób rządzenia, którego jedną z podstawowych właściwości jest planowanie, stanowi niedościgły wzór aktywnego oddziaływania państwa socjalistycznego na ekonomikę, wzór jego twórczej, przekształcającej działalności. Poza tym wyraża ono wyższy demokratyzm socjalistyczny, bowiem planowanie podporządkowuje rozwój gospodarstwa narodowego i budownictwa kulturalnego interesom narodu.

Narodowo-gospodarczy plan Z. S. R. R. — to niezmienne prawo Państwa Radziec-

kiego. Planowe zadania oddzielnych instytucji i przedsiębiorstw, wynikające z jednego narodowo-gospodarczego planu Z. S. R. R. są dla nich obowiązujące.

W formie planu technicznego, przemysłowego i finansowego zadania te doprowadzane są do konkretnej instytucji lub przedsiębiorstwa i w ten sposób powstaje całość jedynego planu i planowego zadania. Niewypełnienie planowych zadań jest uznawane jako poważne naruszenie dyscypliny państwowej i może spowodować zastosowanie odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej.

Bezpośrednią kontrolę wykonania narodowego gospodarczego planu Z. S. R. R. wykonywują GOSPLAN Z. S. R. R. i Gosplany Republik. Na równi z Gosplanem kontrolę wykonania planu i planowych zadań wykonywują miejscowe organa władzy państwowej a także ministerstwa i ich miejscowe organa (Ministerstwo Finansów, Min. Kontroli Państwowej i in.).

W Z. S. R. R. ustalony został taki system narodowego obrachunku gospodarczego, który jest ściśle związany z jednolitym gospodarczym planem narodowym, i który tym samym ma ogromne znaczenie dla organizacji i działalności organów planujących. Bez obrachunku działalności i bez sprawozdawczości wszelkich przedsiębiorstw i instytucji, praktyczne organizowanie gospodarstwa socjalistycznego, jego planowanie i kontrola wykonania planu, są niemożliwe.

Tylko przy ustaleniu nierozerwalnej więzi pomiędzy planem i obrachunkiem, której ogromną wagę nieraz wykazywał Lenin, uważając organizację obrachunku za niezmiernie pilną sprawę — możliwym jest urzeczywistnienie samoopłacalności jako jednego ze sposobów zarządzania socjalistycznego.

Socjalistyczna praworządność w zarządzie państwowym

Zasada ta oznacza, że cała działalność organów zarządu winna być oparta na prawie i ściśle odpowiadać prawu.

Oczywistość tej zasady wynika z tego, że praworządność socjalistyczna jest wyrazem żywotnych interesów ludu radzieckiego.

Praworządność socjalistyczna jest jednolitą dla całego Związku Radzieckiego. Jednolitość ta wynika z samej natury państwa socjalistycznego, zbudowanego na podstawach scentralizowanego planowania i kierownictwa. Wielokrotnie podkreślał to Lenin, wskazując, że, jeśli nie osiągnie się ścisłego przestrzegania zarządzeń władz naczelnych, to nie można budować socjalizmu, ponieważ socjalizm jest oparty na gospodarstwie scentralizowanym.

Konsekwentne przestrzeganie zasady praworządności socjalistycznej w zarządzaniu państwem ma swoją podstawę w dokładnym rozgraniczeniu — stosownie do konstytucji stalinowskiej — ustawo-

dawstwa i rządzenia. Jednym z pierwszych zadań zarządu państwowego jest wykonywanie prawa, jest stosowanie w konkretnych przypadkach przepisów znajdujących się w prawie ogólnym. Jednakże nie wyczerpuje to funkcji rządzenia. Organa zarządu wykonują najrozmaitsze funkcje administracyjne w zakresie ochrony własności socjalistycznej, działalności organizacyjno-gospodarczej i kulturalno-wychowawczej, ochrony praw obywatelskich, socjalnego zabezpieczenia życiowych potrzeb obywateli itp.

Rozumie się, że wszystkie szczegóły tej działalności nie mogą być przewidziane przez prawo. Organa zarządu powinny przejawiać w tej działalności swoją inicjatywę. Jednakże cała ta działalność opiera się na podstawie prawa, określającego strukturę organów zarządzania, kompetencje tego lub innego organu, jego zadań a tym samym i warunki prawne tej działalności.

I w tym właśnie zawarta jest zasada praworządności socjalistycznej w zarządzaniu. Zasada ta w równym stopniu obowiązuje wszystkie organa zarządu, zarówno wyższe jak i niższe. *Ani jeden organ radzieckiego zarządu nie posiada pełnomocnictw dyskrecjonalnych*, t. zw. prawa swobodnego uznania.

Naruszenie przez organa zarządu praworządności pociąga za sobą, poza odpowiedzialnością funkcjonariuszy, uznanie aktu za nieważny, lub zmianę tego aktu przez wyżej stojące organa.

To ostatnie jest zapewnione przez stosowanie kontroli i przez odpowiedzialność organów wykonawczych przed organami władzy zwierzchniej.

Państwo radzieckie tworzy szereg czynnych form zapewnienia praworządności. Do tych form zalicza się: kontrolę ze strony wyższych organów władzy, nadzór prokuratorski, nadzór sądowy, kontrolę państwową, wewnętrzną kontrolę resortową, kontrolę ze strony partyjnych organizacji.

Równolegle z tym, ustrój radziecki zapewnia kontrolę z dołu, ze strony szerokich mas ludowych nad praworządnością zarządzania. Kontrolę tę wykonują masowe społeczne organizacje, związki zawodowe, aktywy radzieckie, biorące udział w pracach stałych komisji rad ludowych, komsomołów itp.

Ogromne znaczenie w zakresie zapewnienia praworządności posiada prawo skargi. Prawo to polega na tym, że jeżeli jakikolwiek urząd, instytucja lub funkcjonariusz pogwałcił prawa obywatela, ten może domagać się przywrócenia swych praw drogą zaskarżenia nieprawnego działania. Kompetentne organa państwowe, do których wnoszone są skargi, nie mogą uchylić się od dania odpowiedzi. Organa te winny każdą skargę rozpatrzyć w całokształcie według jej isto-

ty i udzielić odpowiedzi obywatelowi, którego prawa czy interesy zostały naruszone.

Skargi na działalność, będącą przestępstwem karnym, składane są zwykle do prokuratury celem wszczęcia przeciw winnym postępowania karnego. Skargi na wszystkie inne bezprawia i niewłaściwe działania organów administracyjnych i funkcjonariuszy składa się na ręce przełożonego instytucji lub funkcjonariusza.

Dla rozpatrzenia skarg w republikańskich, krajowych i obwodowych („obłastnych") organach prawodawstwo radzieckie ustala terminy nie dłuższe niż miesiąc od dnia złożenia skargi, a dla skarg składanych przez osoby wojskowe nie dłuższe niż 15 dni. W rejonach i miejskich organach termin ten nie może być dłuższy niż 20 dni, a dla skarg osób wojskowych nie dłuższy niż 7 dni.

We wszystkich centralnych instytucjach radzieckich w zasadzie tworzy się specjalne organa dla przyjmowania i rozpatrywania skarg — pokój zażaleń i biuro skarg. Specjalne pokoje zażaleń istnieją u przewodniczącego Prezydium Najwyższej Rady Z.S.R.R. i u przewodniczących Prezydium Najwyższych Rad Związkowych Republik. Dużą pracę przy rozpatrywaniu skarg prowadzą biura skarg i pokoje zażaleń przy ministerstwach i resortach specjalnych. W instytucjach, w których tworzy się pokoje zażaleń a także w miejscowych komitetach wykonawczych rad, prace związane z przyjmowaniem skarżących i rozpatrywanie ich skarg powierzone są bezpośrednio kierownikom instytucji lub przewodniczącym komitetów wykonawczych lub ich zastępcom.

Państwo radzieckie wymaga od osób urzędowych troskliwego stosunku do pracujących, do potrzeb ich, zapytań lub żądań, informacji, wnikliwego rozpatrywania każdej skargi na pogwałcenie praw i interesów. Osądza ono surowo biurokratyzm, przewlekanie spraw, każde naruszenia praworządności, bowiem wszystko to przynosi krzywdę człowiekowi radzieckiemu.

„Ze wszystkich cennych kapitałów, znajdujących się na świecie, najbardziej cenny i najbardziej decydujący kapitał stanowią ludzie"... Państwo przejawia niezłomną stanowczość, jeśli chodzi o ochronę praw i interesów jednostki, o ochronę praworządności socjalistycznej.

Zasada praworządności w zarządzaniu państwem odegrała swoją rolę także w historycznym rozwoju państwa burżuazyjnego. Jak wiadomo, zasada ta została wysunięta przez burżuazję w walce przeciw samowolnej administracji królewskiej, stale zagrażającej w państwie feudalno-absolutystycznym, jednostce i jej prawu własności, a tym samym hamującej normalny rozwój kapitalistyczny. Jakkolwiek jednak w warunkach demokracji burżuazyjnej porządek prawny stanowią niektóre elementarne gwarancje praw obywatela, jednakże burżuazja, jako klasa panująca, nadając ogromne znaczenie całkowitemu umocnieniu swego aparatu administracyjnego jako

bezpośredniego narzędzia służącego do ucisku mas zapewnia temu aparatowi swobodę działania, wyposażając go w swobodę działania w razie konieczności mimo prawa (praeter legem), a nawet przeciw prawu (contra legem). W tym celu organa administracji mają swobodę władzy dyskrecjonalnej (t. j. „swobodnego uznania“), wyższe organa zarządu posiadają prawo wydania t. zw. nadzwyczajnych rozporządzeń (dekretów, rozporządzeń), nierzadko wprost zmieniających lub nawet uchylających prawo ogólne. W razie zaostrzenia się wewnętrznych stosunków praktykowane jest zawieszenie gwarancji konstytucyjnej w drodze ogłoszenia stanu wyjątkowego, udzielanie pełnomocnictw nadzwyczajnych wyższym organom państwowym itp. Wszystkimi tymi omówionymi wyjątkami i wykluczeniami porządek prawny zostaje w krajach demokracji burżuazyjnej poważnie naruszony, a w t. zw. totalistycznych (faszystowskich) państwach całkowicie zlikwidowany.

Od pierwszej chwili rewolucji październikowej Lenin przywiązywał wielką wagę do praworządności socjalistycznej w budowie państwa radzieckiego. Wskazał on na to, że „najmniejsze bezprawie, najmniejsze naruszenie porządku radzieckiego tworzy wyłom, jaki wrogowie mas pracujących zaraz wykorzystują, i że należy z największą uwagą śledzić najmniejsze bezprawie, najmniejsze choćby odstąpienie od rzetelnego wykonania praw władzy radzieckiej“ (Lenin. List do robotników i chłopów. Dz. T. XXIV, str. 434).

Konieczność najbardziej ścisłego przestrzegania praworządności socjalistycznej przez wszystkich i we wszystkich urzędach aparatu radzieckiego jest więc sprawą zasadniczej wagi. W referacie sprawozdawczym na VII Zjeździe Partii mówił Lenin o sile prawa socjalistycznego w stosunku do wszystkich i każdego, i ośmieszał ten typ pracowników, do którego należeli „ludzie ze znanymi zasługami z przeszłości, ludzie, którzy jednak stali się dygnitarzami, którzy liczą, że partyjne i radzieckie prawa nie są pisane dla nich, a dla durniów“ (Stalin. Zagadnienia Leninizmu, wyd. II, 1940 r., str. 479).

P r a w o r z ą d n o ś ć j e s t z a s a d ą, p r z e n i k a j ą c ą d z i a ł a l n o ś ć o r g a n ó w z a r z ą d z a n i a.

Pojęcie to obejmuje nie tylko wymaganie, by organa administracyjne i wszyscy funkcjonariusze państwowi, obywatele i organizacje społeczne nie naruszały prostych przepisów prawa, ale także żądanie, by ich działanie odpowiadało duchowi przepisów i było skierowane na ścisłe wykonania prawa. Równocześnie włącza się w pojęcie praworządności nie tylko przestrzeganie i wykonywanie praw wydanych przez Najwyższe Rady, ale także aktów administracyjno-wykonawczych, wydanych przez organa zarządzające na podstawie i w wykonaniu obowiązującego prawa. W ten sposób realizuje się zadanie przestrzegania praworządności socjalistycznej, ochronę politycznych i ekonomicznych podstaw państwa socjalistycznego i ochronę osobistą jednostek i praw obywateli sowieckich.

Zasada praworządności socjalistycznej obowiązuje zarówno w normalnych, codziennych warunkach, jak i w warunkach nadzwyczajnych. Środków wyjątkowych, znanych prawu radzieckiemu, nie należy pojmować jako jakieś, choćby przejściowe, naruszenie praworządności lub też wyjęcie z pod działania praw. Chodzi tu o to, że nadzwyczajne środki i ich stosowanie są oparte na prawie. Tylko w ramach porządku prawnego ustalonego i obowiązującego władze wojskowe mogą podejmować (np. w czasie trwania stanu wojennego) te lub inne nadzwyczajne środki.

Radzieckie prawo administracyjne na równi z wieloma prawnoadministracyjnymi normami materialnymi obejmuje także przepisy proceduralne. Normy te zapewniają ład funkcjonowania aparatu państwowego i stanowią sposób ochrony interesów prawnych obywateli. Prawa same, zależnie od zadań zmieniały się w poszczególnych okresach, lecz zasada praworządności jako taka stale była zachowywana.

Kierownicza rola W.K.P.(b) w radzieckim zarządzie państwowym.

Kierownictwo partii komunistycznej jest jednym z ważniejszych warunków ziszczenia dyktatury klasy robotniczej i gwarancją rzeczywistego, demokratycznego zarządu. Konstytucja Stalinowska zachowuje i utrwala kierowniczą rolę W.K.P.(b) w radzieckim państwie (art. 120 konstytucji stalinowskiej). W. K. P. (b) jest to jedna w Z.S.R.R. partia, przy tym partia rządząca. Lecz „rządząca" to nie znaczy bezpośrednio zarządzająca państwem.

Organa partyjne nie zastępują organów zarządu państwowego. Partia komunistyczna dzięki wielkiemu zaufaniu mas, których interesów broni stale i nieustępliwie, stanowi kierującą awangardę mas pracowniczych. Przez swoich członków, wchodzących w skład instytucji i urzędów, partia ma możność użycia wszelkich środków przekonywania, tak, że instytucje i urzędy zbliżają się w swej pracy do partii i dobrowolnie przyjmują jej kierownictwo polityczne.

W czymże wyraża się kierownictwo komunistycznej partii w Rządzie Radzieckim i w całym aparacie zarządu państwowego?

Przede wszystkim w tym, że na podstawowe posterunki pracy państwowej partia stara się przeprowadzić przez rady delegatów robotniczych swoich najlepszych robotników, oddanych sprawie ludu i gotowych jemu służyć wiernie i rzetelnie.

Po drugie w tym, że partia sprawdza organa zarządzania, poprawiając ich omyłki i braki oraz stara się zabezpieczyć im poparcie mas.

Po trzecie w tym, że żadne ważne decyzje nie zapadają w tych organach bez wskazań partii. Obecność komórki partyjnej w składzie państwowych organów zarządzania, surowa dyscyplina partyjna i zależność członków partii — bez względu na to, na jak wysokim posterunku służby państwowej stoją — od kontroli organów partyjnych, zapewnia partii łatwość kierowania administracją państwową.

Kierownictwo Partii ma swój wyraz w dyrektywach wydawanych jej członkom pracującym w aparacie administracyjnym. Dyrektywy te obowiązują członków Partii w ich pracy w aparacie państwowym. Równocześnie walczy Partia o to, by jej dyrektywy zostały przyswojone przez pracowników bezpartyjnych, a więc przez całą masę pracującą.

Równouprawnienie narodowości w rządzeniu państwem Z. S. R. R.

Bez zasady równouprawnienia narodowości prawdziwie demokratyczne rządzenie państwem jest niemożliwe. Równouprawnienie narodowości jest jedną z istotnych cech państwowego ustroju socjalistycznego, gwarantuje licznym narodom w Z.S.R.R. bezpośredni i równoprawny udział w rządzeniu państwem i powoduje liczenie się ze specyficznymi właściwościami narodowościowymi, jak bytu, języka, kultury, gospodarstwa itp. poszczególnych narodów, wchodzących w skład Z.S.R.R.

Każdy naród wchodzący w skład Z.S.R.R. posiada swoje narodowe organa zarządu państwowego. Republiki związkowe posiadają zatem swe rządy i ministerstwa, samorząd (autonomiczne okręgi i rejony), korzystają z praw wynikających z równouprawnienia narodowości w zarządzaniu. Każdy narodowościowo-państwowy twór posiada swoje komitety wykonawcze i oddziały rad, *wykonujące zarząd w swoim rodzimym języku, a aparat zarządu formuje się przede wszystkim z rdzennej ludności*. Radziecka władza zgodnie z miejscowymi warunkami przyjmuje tę lub inną formę urządzenia państwowego, tak by wychowywać, uczyć i wciągać do ustroju państwowego i twórczości miliony mas pracowniczych różnych narodowości, porywać ich do walki o wszechstronne podniesienie poziomu kultury i gospodarki tych krajów. Podporządkowując administrację temu celowi, tworzy się zespół ministerstw, które mają zabezpieczyć zaspokojenie potrzeb zarówno poszczególnych republik, jak i całego wielo-narodowościowego państwa.

Demokratyczny sposób rozwiązywania zagadnień narodowościowych, zabezpieczający udział w zarządzie państwowym najszerszym masom licznych narodowości, jest jedną z najbardziej doniosłych zdobyczy radzieckiego państwa, umożliwiającą szybki rozwój kulturalny i gospodarczy zarówno dużych i małych narodów.

HENRYK ŻELEŃSKI

NABYWANIE I PRZEKAZYWANIE NIERUCHOMOŚCI NIEZBĘDNYCH DLA REALIZACJI NARODOWYCH PLANÓW GOSPODARCZYCH.

Ustawodawstwo polskie z doby przedwojennej znało tylko jedną formę pozbawienia prawa własności, lub ograniczenia tego prawa bez zgody właściciela, a mianowicie wywłaszczenie za odszkodowaniem. Zgodnie z Art. 99 Konstytucji z r. 1921 prawo o postępowaniu wywłaszczeniowym z roku 1934 dopuszcza wywłaszczenie wyłącznie ze względów wyższej użyteczności za odszkodowaniem w wypadkach w których przepis prawa przewiduje możność wywłaszczenia. Aby władza mogła wdrożyć postępowanie wywłaszczeniowe, musiał ubiegający się o nie wskazać przepis przewidujący dopuszczalność wywłaszczenia na dany cel. Przepisy uprawniające do żądania wywłaszczenia cudzych nieruchomości, lub praw na nich znajdujemy np. w ustawie wodnej z r. 1922, w prawie górniczym z r. 1930 w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o wywłaszczeniu na cele kolejowe z r. 1934, w prawie lotniczym i szeregu innych norm prawa materialnego. O potrzebie wywłaszczenia i o wysokości odszkodowania orzekają władze administracji ogólnej z reguły w dwóch odrębnych postępowaniach, przy czym strony mogą żądać jeszcze ustalania wysokości odszkodowania przez właściwy sąd.

Wielkie przeobrażenia socjalne zapoczątkowane Manifestem Lipcowym wprowadziły zasadnicze zmiany zarówno w samym ustroju społecznym i gospodarczym, jak i w nastawieniu Państwa do zagadnienia własności, jako jednej z funkcji społecznych w życiu zbiorowym narodu.

Ustawa z 3 stycznia 1946 r. o przejmowaniu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. Ust. Nr 3, poz. 17) skoncentrowała w rękach Państwa, a częściowo także samorządu terytorjalnego, znakomitą większość zakładów przemysłowych

i handlowych, których planowa rozbudowa wymaga pozyskania nowych terenów. Terenów takich potrzebują też miasta i osiedla dla racjonalnej odbudowy i rozbudowy według zasad nowoczesnej urbanistyki i dla zapewnienia rzeszom robotników odpowiednich zdrowych mieszkań. Budowa nowych linii kolejowych, dróg, kanałów, regulacja rzek, wszystkie te inwestycje wymagają dostarczenia gruntów.

Z drugiej znów strony Skarb Państwa dysponuje obecnie w wykonaniu reformy rolnej i na podstawie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich wielkimi zasobami nieruchomości rolnych i nierolniczych, rozrzuconych po całym obszarze Państwa, których celowe i racjonalne wykorzystanie staje się ważnym postulatem gospodarki narodowej.

To też w dobie obecnej, gdy w miejsce kapitalistyczno-liberalnego światopoglądu jesteśmy świadkami systematycznego wprowadzania w życie zasad planowania gospodarczego i przestrzennego, przepisy przedwojenne o wywłaszczeniu ze względów wyższej użyteczności nie wystarczają już jako instrument dla nabywania nieruchomości niezbędnych dla wykonania inwestycyj. Życie samo domaga się stworzeniu norm prawnych, któreby czyniły zadość postulatowi sprawnej dystrybucji terenów potrzebnych dla racjonalnego i terminowego wykonania planów inwestycyjnych i wykluczały spekulację terenową, tak powszechny przed wojną objaw towarzyszący wszelkiej akcji budowlanej, zwłaszcza w dziedzinie kolejnictwa, regulacji rzek, budowy lotnisk i tp.

Potrzebie tej czyni zadość dekret z 26 kwietnia 1949 o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. Ust. Nr 27, poz. 197) i wydane do niego rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie przekazywania nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. Ust. Nr 47, poz. 354) oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z tej samej daty w sprawie dostarczania nieruchomości zamiennych w zamian za nieruchomości niezbędne dla realizacji narodowych planów gospodarczych (poz. 355 Dz. Ust)[1])

Prawo przejmowania, nabywania, zbywania i przekazywania nieruchomości w trybie przepisanym powyższym dekretem, służy według jego art. 2 *wykonawcom narodowych planów gospodarczych*, a mianowicie:

1. władzom i urzędom państwowym,
2. zakładom i instytucjom państwowym, instytucjom ubezpieczeń społecznych, zakładom ubezpieczeń, przedsiębiorstwom

1) Rozporządzenia te oznaczam dla uproszczenia skrótami rozp. Nr 1 i rozp. Nr 2.

państwowym i pod zarządem państwowym, bankom, przedsiębiorstwom państwowo-spółdzielczym,
3. spółkom prawa cywilnego i handlowego, w których Skarb Państwa, przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe, albo inne osoby prawne prawa publicznego posiadają udział wynoszący ponad 50% kapitału zakładowego,
4. związkom samorządu terytorialnego i związkom międzykomunalnym,
5. organizacjom samorządu gospodarczego oraz stowarzyszeniom wyższej użyteczności,
6. centralom spółdzielni i centralom spółdzielczo-państwowym,
7. spółdzielniom.

Nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź osób prawnych wyżej wymienionych lub znajdujące się w ich posiadaniu, jeżeli są niezbędne dla realizacji narodowych planów gospodarczych, będą przekazywane właściwym wykonawcom tychże planów na własność lub użytkowanie (art. 3). Przekazanie może polegać na przeniesieniu prawa własności lub na ustanowieniu praw rzeczowych ograniczonych na nieruchomości, lub wreszcie na zniesieniu albo ograniczeniu tego rodzaju praw.

Tryb postępowania w tych wypadkach jest według rozporządzenia Nr 1 w ogólnych zarysach następujący:

Wykonawca planu składa do swojej władzy naczelnej[2]) wniosek o przekazanie mu nieruchomości niezbędnej dla wykonania planu.

Wniosek powinien oprócz uzasadnienia zawierać wskazanie i bliższe określenie nieruchomości, jej posiadacza, tytuł prawny jego posiadania i sposób użytkowania, opis znajdujących się ewentualnie na nieruchomości budynków z podaniem ilości mieszkańców, którzy mają być usunięci, opis zamierzonej inwestycji z powołaniem się na plan lub wniosek inwestycyjny i wskazanie, na czym polegać ma przekazanie.

Do wniosku winna być dołączona opinia wojewódzkiego urzędu planowania gospodarczego, wydana w porozumieniu z właściwą władzą planowania zabudowy danego miasta lub osiedla.

Władza naczelna wykonawcy zwraca się do władzy naczelnej posiadacza o wyrażenie w terminie do 14 dni zgody na przekazanie. Wyrażenie zgody może być uzależnione od zobowiązania wykonawcy

---

[2]) tj. do ministra sprawującego kierownictwo lub nadzór w odniesieniu do wykonawców wymienionych pod 1-3 i 5-7, a do Ministra Administracji Publicznej w odniesieniu do wykonawców wymienionych pod 4 oraz spółek wymienionych pod 3 w których związki samorządu terytorialnego, związki międzykomunalne, lub przedsiębiorstwa samorządowe posiadają ponad 50% kapitału zakładowego.

do dokonania inwestycyj zastępczych w wypadkach, które określi Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Koszty związane z ewentualnym zwolnieniem nieruchomości od praw rzeczowych ograniczonych na niej ciążących ponosi wykonawca.

Jeżeli władza naczelna posiadacza wyrazi swą zgodę, następuje odrazu przekazanie nieruchomości w formie protokółu zdawczo-odbiorczego, a władza naczelna wykonawcy uprawniona jest do bezzwłocznego rozwiązania umów dotyczących używania lub użytkowania przekazanej nieruchomości i do usunięcia w oznaczonym przez siebie terminie dotychczasowych posiadaczy praw z tytułu tych umów. W stosunku do mieszkańców nieruchomości stosuje się przepis art. 18 dekretu z 18. 12. 1945 o najmie lokali i publicznej gospodarce mieszkaniami, t. j., że można ich usunąć za dostarczeniem mieszkania zastępczego i za zwrotem kosztów przeprowadzki. Koszty zwolnienia nieruchomości od ewentualnych praw rzeczowych ograniczonych i koszty odszkodowań za usunięcie mieszkańców ponosi wykonawca.

Jeżeli przekazanie nieruchomości uwarunkowane jest obowiązkiem dokonania inwestycyj zastępczych, winna być zawarta odpowiednia umowa po uprzednim uzyskaniu na nią zgody władzy naczelnej wykonawcy i posiadacza.

Jeżeli wykonawca i posiadacz podlegają tej samej władzy naczelnej, władza ta decyduje o przekazaniu na wniosek wykonawcy we własnym zakresie.

W przypadku, gdy władza naczelna posiadacza odmówiła przekazania, lub nie dała odpowiedzi w terminie 14-dniowym, lub gdy władze naczelne nie uzgodnią sprawy inwestycyj zastępczych, decyduje o przekazaniu nieruchomości Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, który decyduje również w wypadkach, gdy władza naczelna otrzymała od kilku władz naczelnych wnioski o przekazaniu tej samej nieruchomości.

W wyjątkowych wypadkach może Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego upoważnić wykonawcę do objęcia nieruchomości przed wydaniem orzeczenia o przekazaniu.

Decyzje Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego są ostateczne i w stosunku do posiadaczy nie będących władzą lub urzędem państwowym względnie samorządowym, podlegają wykonaniu w postępowaniu przymusowym w administracji.

Kontrola wykonania decyzji zapadłych w tym postępowaniu należy do wojewódzkich urzędów planowania gospodarczego.

Rozporządzenie Nr 1 wskazuje, w jakich przypadkach przekazanie nieruchomości może nastąpić na własność, a kiedy na własność czasową lub w zarząd, albo w użytkowanie. Przekazanie między wykonawcami wymienionymi w art. 2 pod 1-4 następuje nieodpłatnie,

a w przypadku ustanowienia własności czasowej lub przekazania w zarząd lub użytkowanie za czynszem symbolicznym 1 zł. rocznie. W innych przypadkach cenę sprzedażną ustala się w wysokości norm szacunkowych przewidzianych w art. 28 dla wywłaszczenia. Przy własności czasowej, lub w razie przekazania w zarząd wzgl. użytkowanie, czynsz roczny ustala się w wysokości $1\frac{1}{2}\%$ odnośnej normy szacunkowej.

Nabywanie nieruchomości w trybie wyżej opisanym tj. w drodze odstąpienia ich przez posiadacza, będącego również wykonawcą narodowych planów gospodarczych, będzie oczywiście tylko wówczas miało praktyczne zastosowanie, jeżeli dany inwestor ma swobodę w wyborze potrzebnego dla inwestycji terenu. W bardzo licznych, jeśli nie przeważających ilościowo przypadkach, wykonawca planu gospodarczego krępowany jest mniej lub więcej warunkami terenowymi i zmuszony jest nabyć pewną określoną z góry nieruchomość, która dla tej inwestycji okaże się niezbędną. Ma to miejsce np. przy budowie linii kolejowych, lub dróg lądowych i wodnych, przy regulacji ulic i t.d.

Dekret przewiduje przeto nabywanie takich nieruchomości od osób nie będących wykonawcami narodowych planów gospodarczych, a więc z reguły od osób prywatnych w zamian za dostarczenie im nieruchomości zamiennej, a tylko na życzenie właściciela w drodze zapłaty według cen przewidzianych w postępowaniu wywłaszczeniowym, o którym mowa będzie później.

Celem zapewnienia potrzebnych nieruchomości zamiennych, przewiduje rozp. Nr 2, że każdy starosta wzgl. prezydent miasta wydzielonego winien założyć i prowadzić t.zw. w y k a z y l o k a l n e nieruchomości zamiennych na podstawie otrzymanych zgłoszeń. Mianowicie władze państwowe i samorządowe, przedsiębiorstwa państwowe, państwowo-spółdzielcze, samorządowe oraz banki obowiązane są w ciągu 30 dni od wejścia w życie tego rozporządzenia zgłosić nieruchomości stanowiące ich własność lub znajdujące się w ich zarządzie i użytkowaniu. Zgłoszeniu nie podlegają nieruchomości użytkowane zgodnie ze swym przeznaczeniem i według zasad racjonalnej gospodarki, na których znajduje się bądź urządzenia techniczne, bądź budynki administracyjne, przemysłowe lub użyteczności publicznej, albo budynki mieszkalne zawierające ponad 10 izb. W przypadkach, gdy dla racjonalnego wykorzystania wymienionych wyżej urządzeń technicznych lub budynków wystarczyłaby część nieruchomości, na której urządzenia te lub budynki się znajdują, użytkownicy obowiązani są zgłosić zbędną część nieruchomości z oznaczeniem granic. Obowiązek zgłaszania nie dotyczy władz ziemskich i osiedleńczych oraz władz wojskowych i bezpieczeństwa publicznego w odniesieniu do nieruchomości znajdujących się w ich zarządzie lub użytkowaniu.

Rozporządzenie Nr 2 reguluje szczegółowo tryb postępowania przy wpisywaniu nieruchomości na wykazy lokalne, kompetencję władz i środki odwoławcze.

Niezależnie od wykazów lokalnych Minister Administracji Publicznej, wzgl. władza przez niego wskazana zakłada i prowadzi t.zw. wykaz centralny, obejmujący nieruchomości będące w dyspozycji władz ziemskich i władz osiedleńczych, przeznaczone w danym roku na nieruchomości zamienne.

Nieruchomości zamieszczone w wykazach lokalnych i w wykazie centralnym powinny być utrzymywane w stanie zdatnym do użytku przez władze i instytucje które wskaże zarządzenie Ministra Administracji Publicznej wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Rolnictwa i Reform Rolnych oraz z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Zarządzenie to określi również fundusze na ten cel przeznaczone.

Wykonawca narodowego planu gospodarczego, który nie może uzyskać w trybie art. 3 nieruchomości niezbędnej do realizacji swego planu gospodarczego, zwraca się za zezwoleniem właściwego ministra do Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o nabycie takiej nieruchomości od osób fizycznych lub prawnych nie wymienionych w art. 2. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie wojewódzkiej władzy planowania przestrzennego, że przeznaczenie danej nieruchomości na cele określone we wniosku zgodne jest z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego lub w braku takiego planu uchwałę Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (względnie w Warszawie Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy) zezwalającą na przeznaczenie nieruchomości na cele wskazane we wniosku.

Na zasadzie tą drogą uzyskanego zezwolenia, wykonawca zwraca się do właściwego ze względu na położenie potrzebnej nieruchomości starosty (prezydenta miasta) o oddanie mu do dyspozycji odpowiedniej nieruchomości zamiennej z wykazu lokalnego. Starosta (prezydent miasta) obowiązany jest oddać nieruchomość do dyspozycji w ciągu 7 dni od otrzymania wniosku. Jeżeli starosta (prezydent miasta) zawiadomi wykonawcę, że w wykazie lokalnym niema odpowiedniej nieruchomości, może on zwrócić się do organu prowadzącego wykaz centralny, który odda mu odpowiednią nieruchomość do dyspozycji. Nieruchomość zamienna pozostaje do dyspozycji wykonawcy przez 30 dni od dnia otrzymania jej.

Rozporządzając nieruchomością zamienną wykonawca wzywa właściciela niezbędnej mu nieruchomości, by przekazał mu ją za wskazaną nieruchomość zamienną, lub, jeśli sobie tego życzy za cenę określoną przez wykonawcę zgodnie z zasadami art. 28, a zatwierdzoną przez władzę naczelną wykonawcy, która ustala też warunki zapłaty. Jeżeli właściciel nie zawrze w ciągu dni 15 od wezwania go

umowy zamiany lub sprzedaży, albo umowy przedwstępnej w tym przedmiocie, wówczas wykonawca planu może nabyć nieruchomość w drodze wywłaszczenia.

Postępowanie wywłaszczeniowe w tych sprawach wzorowane jest na ogół na przepisach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24. 9. 1934 r. o postępowaniu wywłaszczeniowym (poz. 776 Dz. U.) z pewnymi jednak uproszczeniami i ułatwieniami na korzyść ubiegającego się o wywłaszczenie.

W szczególności wojewoda może zezwolić wykonawcy planu gospodarczego na objęcie nieruchomości, co do której wszczęte zostało postępowanie wywłaszczające już niezwłocznie po dokonaniu ustaleń niezbędnych do określenia odszkodowania. W takim wypadku wywłaszczony, któremu przysługuje prawo do otrzymania nieruchomości zamiennej oraz osoby jego prawa reprezentujące, nie mogą być usunięte z wywłaszczonej nieruchomości bez zaofiarowania im do natychmiastowego objęcia takiej nieruchomości. Jeżeli zaś nie zostanie wydane orzeczenie o wywłaszczeniu, wojewoda zarządzi na wniosek właściciela przywrócenie mu posiadania nieruchomości. Właścicielowi przysługuje w tym wypadku odszkodowanie za okres, w którym był pozbawiony posiadania nieruchomości.

Termin zawiadomienia stron o dniu rozprawy jest skrócony i wynosi 7 dni, a rozprawa może w razie niestawienia się wezwanych stron odbyć się także bez ich udziału.

Wniosek o ustalenie odszkodowania może każda ze stron złożyć już w postępowaniu wywłaszczeniowym, a mianowicie niezwłocznie po upływie terminu do wnoszenia sprzeciwów. W tym wypadku wojewoda może zarządzić rozprawę łączną co do wywłaszczenia i odszkodowania.

Przy ustalaniu odszkodowania, stratę powstałą wskutek wywłaszczenia ustala się na podstawie norm opartych na przeciętnych cenach z trzech lat poprzedzających wystąpienie z wnioskiem o wywłaszczenie, przy czym wzrostu wartości nieruchomości powstałej wskutek inwestycyj publicznych dokonanych po dniu 1 września 1939 roku nie uwzględnia się.

Wysokość norm szacunkowych dla poszczególnych rodzajów nieruchomości oraz praw rzeczowych na wywłaszczonych nieruchomościach ustali rozporządzenie Rady Ministrów, wydane za zgodą Rady Państwa.

Odszkodowanie nie należy się za budowle i urządzenia wzniesione bez wymaganego zezwolenia władzy oraz za nowo wzniesione budowle, zaprowadzone plantacje i nowe urządzenia, bądź ulepszenia, co do których ze sposobu ich wykonania, czasu powstania, albo innych okoliczności, da się stwierdzić, że zostały dokonane w celu osiągnięcia wyższego odszkodowania. W tych wypadkach wywłaszczony może znieść na własny koszt i zabrać przedmiot takich urządzeń

do czasu faktycznego objęcia nieruchomości przez wywłaszczającego, lub w terminie późniejszym, o ile będą się znajdowały na nieruchomości [3]).

Jeżeli wywłaszczona nieruchomość stanowi gospodarstwo rolne lub ogrodnicze, warsztat rzemieślniczy, bądź jedyną działkę wywłaszczonego z domkiem jednorodzinnym lub dwurodzinnym, bądź też przeznaczona jest pod budowę takiego domku, wywłaszczający obowiązany jest zaofiarować tytułem odszkodowania nieruchomość zamienną położoną o ile możności w tej samej miejscowości i o tym samym lub zbliżonym charakterze i możliwie tej samej wartości, przy czym różnica wartości może być wyrównana gotówką. W braku odpowiednich nieruchomości zamiennych obowiązek ich dostarczenia przechodzi na Skarb Państwa lub samorząd[4]), według zasad, które ustali rozporządzenie Rady Ministrów wydane za zgodą Rady Państwa.

Dekret upoważnia właściwych ministrów w porozumieniu z Ministrem Odbudowy[5]) i Skarbu do zbywania w drodze zamiany nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa potrzebnych na cele tym dekretem przewidziane.

Od orzeczenia wojewody w sprawie odszkodowania służy stronom odwołanie do Ministra Administracji Publicznej, który orzeka ostatecznie na podstawie wniosku komisji odszkodowawczej dla wywłaszczenia nieruchomości. Skład i tryb postępowania tej komisji określi Rada Ministrów na wniosek Ministra Administracji Publicznej.

Natomiast dekret nie przewiduje możności żądania ustalenia odszkodowania przez właściwy sąd ,jak to przewiduje art. 40 § 2 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym.

Orzeczenie o wywłaszczeniu przenosi prawo własności nieruchomości na rzecz wywłaszczającego już z dniem zgłoszenia wniosku o wywłaszczenie[6]). Dekret nie zawiera też przepisu przyznającego wywłaszczonemu prawo pierwokupu co do wywlaszczonej nieruchomości [7]).

Do osób mieszkających w wywłaszczonych nieruchomościach stosuje się przepisy art. 18 dekretu z 21 grudnia 194 5r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. Ust. Nr 4, poz. 27 z roku 1946), t. zn., że mogą być oni usunięci tylko za uprzednim dostarczeniem lokalu zastępczego i za zwrotem kosztów przeprowadzki.

---

[3]) Porównaj art. 28 rozp. Pr. R. o postępowaniu wywłaszczeniowym.

[4]) Zapewne właściwy samorząd terytorialny.

[5]) Obecnie Minister Budownictwa.

[7]) Porównaj art. 42 rozporządzenia Pr. R. o postępowaniu wywłaszczeniowym.

[6]) Porównaj art. 44 rozporządzenia Pr. R. o postępowaniu wywłaszczeniowym.

W konkluzji należy stwierdzić, że nowy dekret pod względem podmiotowym rozszerza znacznie krąg osób uprawnionych do nabywania nieruchomości wbrew woli właściciela, obejmuje bowiem wszystkich wykonawców narodowych planów gospodarczych zarówno w sektorze państwowym, jak i w samorządowym i spółdzielczym Pod względem rzeczowym dekret wprowadza nową i dogodną formę przekazywania nieruchomości przez wykonawców narodowych planów gospodarczych temu z nich, któremu nieruchomość jest niezbędna dla wykonania danego planu. Możność dostarczenia właścicielowi nieruchomości zamiennej za dostarczoną nieruchomość niezbędną dla wykonania planu, ułatwi nabywanie takich nieruchomości nie pozbawiając właściciela możności żądania odszkodowania w gotówce.

Procedura ta przyczyni się niewątpliwie do stopniowego upłynniania zapasu nieruchomości znajdującego się we władaniu Skarbu Państwa, samorządów terytorialnych, instytucyj i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, bądź w drodze bezpośredniego przekazywania ich danemu inwestorowi, bądź też we formie dostarczania potrzebnych nieruchomości zamiennych Będzie to z korzyścią dla gospodarki narodowej, gdyż celowe dysponowanie zasobami nieruchomości ściśle według hierarchii potrzeb inwestorów jest ważnym czynnikiem w systemie planowej gospodarki przestrzennej.

Wreszcie procedura wywłaszczenia — które ma miejsce dopiero wówczas, gdy przekazanie, wymiana, lub nabycie nieruchomości z wolnej ręki nie da się szybko uskutecznić — została znacznie uproszczona i dostosowana do potrzeb planowego działania w dziedzinie gospodarczej i racjonalnej polityki terenowej.

JERZY MIZERSKI i ALEKSANDER W. ZAWADZKI

O REFORMĘ PODATKU OD LOKALI

(artykuł dyskusyjny)

Podatek od lokali stanowić powinien jedno z podstawowych źródeł podatkowych gmin; wypływa to z dekretu o podatkach komunalnych, który wymienia jako podstawowe następujące komunalne podatki: podatek od gruntów, od kopalń, od nieruchomości, od lokali oraz od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk. Inne podatki gminy mogą wprowadzać na podstawie własnych uchwał w odpowiednim trybie zatwierdzanych i przy uwzględnieniu ograniczeń w tymże dekrecie wskazanych. Podatek od lokali dla zapewnienia gminom podstawowych dochodów powinien odpowiadać następującym zasadom:

1) sprawiedliwości społecznej,

2) prostocie wymiaru i poboru,

3) opłacalności, tj. taniości wymiaru i poboru.

Obecna struktura podatku od lokali odpowiada w zasadzie pierwszemu postulatowi, zawiera bowiem znaczne zróżniczkowanie stawek podatkowych, zależnie od źródeł zarobków podatników. Natomiast dotychczasowe doświadczenia z wymiaru i poboru tego podatku w m. st Warszawie wskazują na to, że pozostałe dwie zasady nie są realizowane. Sądzić należy, że ma to miejsce i w innych gminach. Składa się na to szereg przyczyn.

Przede wszystkim brak jednolitej podstawy opodatkowania i duża liczba stawek podatkowych. Powoduje to, że wymiar podatku dla wymierzających jest nadzwyczaj skomplikowany, a dla podatników trudny do przyswojenia. Dekret zobowiązuje ponadto podatników do uiszczania miesięcznych rat, nawet przed otrzymaniem nakazów płatniczych, które z uwagi na trudny wymiar są zazwyczaj później doręczane. Powoduje to utyskiwania podatników za doliczane dodatki za zwłokę i koszty egzekucyjne.

Struktura podatku jest nader skomplikowana. Obowiązujące obecnie przepisy przewidują następujące podstawy opodatkowania:

1. dla lokali oddanych w najem:

a) roczny czynsz, obliczony na podstawie komornego przypadającego w miesiącu sierpniu 1939 r. (podstawowego),

b) faktyczne komorne z roku poprzedzającego rok podatkowy — dla lokali za które pobierane jest komorne (czynsz) w kwocie wyższej od komornego podstawowego,

c) miesięczne komorne (czynsz), dla lokali, za które pobierany jest czynsz ustalony na podstawie dekretu o najmie lokali.

2. dla lokali nie oddanych w najem lub zajmowanych bezpłatnie — wartość czynszowa w wysokości rocznego czynszu, jaki by został uzyskany w razie wynajęcia w m-cu sierpniu 1939 roku.

Wymienione wyżej podstawy opodatkowania stosuje się przy uwzględnieniu zróżniczkowanych stawek podatkowych, przy czym zasadą jest, że podatek należy wymierzyć wg. wyższej wysokości. Wymiar jest więc niepomiernie skomplikowany, istnieje bowiem 7 stawek podatkowych, a mianowicie:

100% — komornego przedwojennego — dla świata pracy i osób nie zobowiązanych do płacenia podatku obrotowego.

200 i 600% — dla lokali użytkowych zajmowanych przez podatników podatku obrotowego,

300% — dla lokali mieszkalnych, w których zamieszkuje chociażby jedna osoba, będąca najemcą lub podnajemcą lokalu użytkowego,

10% — dla lokali mieszkalnych i 15% dla lokali użytkowych — komornego z roku poprzedzającego rok podatkowy,

10% — komornego — dla lokali mieszkalnych — ustalonego na podstawie dekretu o najmie lokali.

Do tego jeszcze dodać należy, że pojęcie lokalu mieszkalnego w rozumieniu dekretu o podatkach komunalnych jest odmienne, niż w rozumieniu dekretu o najmie lokali. W myśl bowiem postanowień dekretu o podatkach komunalnych lokal mieszkalny, chociażby w części zajmowany lub użytkowany na inne cele niż mieszkalne, uważa się za lokal użytkowy. Lokale mieszkalne lekarzy, lekarzy dentystów, adwokatów — praktykujących w domu, w rozumieniu dekretu o podatkach komunalnych nie są więc lokalami mieszkalnymi, lecz użytkowymi.

Skomplikowana struktura podatku stwarza, że koszty wymiaru i poboru podatku, globalnie biorąc, są zbyt wysokie, a w odniesieniu do najliczniejszej grupy podatników, opłacającej podatek według stawki 100% komornego przedwojennego (80,6% podatników) — wręcz nieopłacalne. Potwierdzają to dane statystyczne odnoszące się do wymiaru i poboru podatku od lokali w 1948 r. w Warszawie.

Z ogólnej liczby podatku od lokali za 1948 r. wynoszącej 155.713 pozycji (podatników) przypada na:

a) wymiar w/g stawki 100% kom. przedw. — 125.560 (80,6%)
b) wymiar w/g stawki 300% kom. przedw. — 9.152 (5,9%)
c) wymiar w/g stawki 600% kom. przedw. — 20.505 (13,1%)
d) wymiar w/g stawki 10% kom. przedw. — 126 (0,1%)
e) wymiar w/g stawki 15% kom. przedw. — 370 (0,3%)

Razem 155.713 (100%)

(wymiarów w/g stawki 200% — jest tak mała liczba, że się jej nie podaje)

Wymiary roczne podatku od lokali w m. Warszawie w zależności od wysokości podatku przedstawiają się za 1948 r. jak następuje:

Wymiar według stawki 100%

do zł 500	501—1000	1.001 1.500	1.501 2.000	2.001 2.500	2.501 3.000	3.001 5.000	5.001 10.000	10.001 50.000	ponad 50.000	razem
63933	41458	11818	4875	1736	997	588	103	32	20	125565

Wymiar według stawki 300%

do zł 1.000	1.001 2.000	2.001 3.000	3.001 5.000	5.001 10.000	10.001 20.000	ponad 20.000	razem
844	3335	2203	1789	884	93	4	9.152

Wymiar według stawki 600%

do zł 5.000	5.001 10.000	10.001 20.000	20.001 30.000	30.001 40.000	40.001 50.000	ponad 50.000	razem
7781	6176	4726	987	366	158	311	20.505

Wymiar według stawki 10%

do zł 500	501 1.000	1.001 1.500	1.501 2.000	2.001 2.500	2.501 3.000	3.001 5.000	5.001 10.000	10.001 50.000	ponad 50.000	razem
80	8	6	11	4	2	7	6	2	—	126

Wymiar według stawki 15%

do zł 5.000	5.001 10.000	10.001 20.000	20.001 30.000	30.001 40.000	40.001 50.000	ponad 50.000	razem
205	87	48	13	6	2	9	370

Koszt aparatu podatkowego m. st. Warszawy (stosunek wydatków na utrzymanie Wydziału Podatkowego do sumy osiągniętych wpływów podatkowych) — jest względnie wysoki ,bo przekracza 11%. Na tak wysoki procent kosztów aparatu podatkowego przede wszystkim wpływa niepomiernie wysoki koszt podatku lokalowego, wynoszący ponad 25%. Koszt podatku od spożycia wynosi 3,1%. podatku od hoteli 1,2%, podatku od widowisk 5,4%. Wypada zatem, że podatek od lokali, który w 1948 r. dał zł. 268,5 milj., kosztuje zł. 68,9 milj., podczas gdy wszystkie inne podatki, dające miastu zł. 647,4 milj., kosztują tylko zł 36,2 milj.

Ciekawą jednak rzeczą będzie ustalenie kosztu podatku od lokali w odniesieniu do różnych grup podatników tego podatku, przyjmując koszt wymiaru i poboru jednej pozycji na zł. 443. — (68,9 milj. zł. : 155,713). Przedstawia to poniższe zestawienie:

Wymiar roczny zł	do 500	501—1.000	1.001—2.000	powyżej 2.000	razem
ilość podatników w tys.	64	42	20	30	156
Wpływ w milj. zł	25,6	31,5	30	181,4	268,5
Koszt wym. i pob. w mil. zł	28,4	18,6	8,8	13,1	68,9
% kosztów do wpływu	110,9	59	29,3	7,2	25,6

Jak z tablicy tej wynika, wpływ podatku od 64.000 podatników nie pokrywa nawet kosztów wymiaru i poboru, a od 42.000 podatników wynosi 59% tych kosztów. Wskazywałoby to na niecelowość opodatkowania na zasadach obecnych tej licznej grupy podatników*). Dla 20.000

*) W grupie podatników do 500 zł. mieszczą się osoby, którym wymierza się podatek w granicach 100, 200, 300, 400 zł. Zestawienie podane niżej, zrobione dla 47,760 podatników, opłacających podatek do 500 zł. ilustruje ten stan rzeczy, pogłębiając tezę o nieopłacalności podatku wg. obecnych stawek:

Wymiar do	W tym wymiary do zł.					
500	100	150	200	300	400	401—500
47.760	513	1232	1357	5899	5321	33.438

podatników koszt wymiaru i poboru wynosi 29,3% — dopiero w odniesieniu do pozostałej grupy podatników, opłacających podatek w wysokości ponad 2.000 zł. rocznie — koszt wynoszący 7,2% jest usprawiedliwiony.

Zestawienia powyższe wskazują na konieczność zasadniczej przebudowy podatku od lokali.

Należałoby poddać rewizji następujące elementy tego podatku:

1) podstawę opodatkowania,

2) stawki podatkowe,

3) pobór podatku.

Podstawa opodatkowania winna być jednolita, prosta i dla wszystkich łatwo zrozumiała.

Stawki podatkowe winny być ustalone w możliwie niewielkiej liczbie.

Pobór podatku powinien być tak unormowany, by był najprostszy, najtańszy oraz wygodny zarówno dla podatników jak i dla gmin.

Właściwe rozwiązanie tych trzech problemów, aczkolwiek wymaga gruntownej zmiany przepisów dotychczasowych — jednakże w efekcie swym powinno dać korzystne rezultaty.

Koncepcji rozwiązań niewątpliwie może być dużo. W ramach niniejszego artykułu podaje się jedno z możliwych rozwiązań, które powinno odpowiadać podanym wyżej założeniom.

Dotychczasowy system ustalania zobowiązań podatkowych w drodze dokonywania wymiaru podatku dopiero na podstawie złożonych zeznań lub wykazów przez wynajmujących (administracje domów) — szczególnie w dużych miastach — wybitnie opóźniał wymiar i wysłanie nakazów płatniczych. Kwestia doręczeń nakazów i upomnień przy tak dużej liczbie podatników, jak to ma miejsce w podatku od lokali, jest szczególnie uciązliwa i podraża koszty. System ten wreszcie niepomiernie absorbuje aparat egzekucyjny. Jak dalece aparat egzekucyjny w Warszawie obciążony jest sprawami podatku od lokali, dowodzą cyfry z roku 1946. Mianowicie na 66.838 tytułów wykonawczych załatwionych przez organa egzekucyjne, na podatek od lokali przypada 36.169 tytułów wykonawczych. Stanowi to 54% wszystkich załatwionych w tym roku tytułów wykonawczych. Podane liczby wskazują, że podatnicy nie wywiązują się na czas ze swych zobowiązań podatkowych.

Zasadnicza i pożądana zmiana tego stanu byłaby możliwa w drodze przerzucenia poboru podatku na administratorów domów, którzy by podatek pobierali łącznie z komornem (czynszem), w ratach mie-

sięcznych, a następnie przekazywali go gminie w określonych terminach. Wpływy z tytułu tego podatku zasilałyby wówczas kasy gminne równomiernie, a tym samym i zaległości podatkowe powinny by być minimalne.

Z przerzuceniem czynności poboru podatku od lokali na administratorów domów wiązałaby się również sprawa przerzucenia na nich i wymiaru podatku. Byłoby to możliwe tylko wówczas, gdyby zarówno podstawa opodatkowania jak i stawki podatkowe były ujęte w proste i wyraźne ramy, zrozumiałe zarówno dla administratora, jak i dla podatnika —i nie wywoływały u nich wątpliwości, w jakiej właściwie wysokości podatek powinien być wymierzony. Zmiana przepisów o podatku od lokali w powyższym kierunku dałaby zatem obustronne korzyści. Z jednej strony bowiem podatnik mógłby sam bez specjalnych trudności określić wysokość przypadającego od niego podatku, z drugiej zaś strony gmina uzyskałaby dalsze uproszczenia i oszczędności, gdyż odpadłaby potrzeba dokonywania wymiarow, wypisywania i rozsyłania nakazów płatniczych. Podatek bowiem płatny byłby bez wezwania władzy podatkowej. Byłoby to znacznym i zewszechmiar pożądanym uproszczeniem.

Przy zmianie stawek podatkowych oraz podstawy opodatkowania — wydaje się przede wszystkim konieczne usunięcie istniejącej obecnie rozbieżności pojęć lokali mieszkalnego i użytkowego, jaka istnieje między dekretem o podatkach komunalnych, a dekretem o najmie lokali. Wydaje się słusznym, że należałoby oprzeć się na pojęciu, jakie daje dekret o najmie lokali. Usunęłoby to jedną z istniejących komplikacji przy wymiarze podatku od lokali.

Przy przerzuceniu na administrację domu wymiaru podatku — wydaje się najwłaściwszym, by podstawą opodatkowania była p o w i e r z c h n i a l o k a l u — obliczona według zasad ustalonych dekretem o najmie lokali i przepisami związkowymi. Powierzchnia lokali zresztą powinna być już ustalona, gdyż dekret o najmie lokali i przepisy związkowe nakazują wynajmującym wykonanie tych pomiarów przy udziale i w obecności najemców. Gdyby nawet nie było to wszędzie wykonane — byłaby to praca jednorazowa. Wymóg, że ustalanie powierzchni lokali ma się odbywać w obecności i przy udziale najemcy (podatników) — usuwa wątpliwości co do kwestionowania podstawy opodatkowania. Zresztą w przypadkach spornych władze czynszowe mogłyby szybko te kwestie rozstrzygać, a do czasu ostatecznego orzeczenia, podatek pobierałby administrator od podstawy opodatkowania przez siebie określonej. W przypadkach rozstrzygnięcia sporu przez władzę czynszową na korzyść najemcy — podatnika — odpowiednia kwota byłaby podatnikowi zwrócona lub też zaliczona na poczet przyszłych należności podatkowych.

Pozostawałaby wreszcie kwestia ustalenia stawek podatkowych w sposób prosty, wyraźny i nie budzący wątpliwości ani u administratora domu, ani u podatnika.

Przy uwzględnieniu powyższych założeń stawka podatkowa mogłaby być ustalona od 1 m. kw. powierzchni lokalu, przy czym podatek byłby zaokrąglony do pełnego dziesiątka złotych. Stawka ta musiałaby być ustalona w sposób, któryby zabezpieczał świat pracy przed zbytnim obciążeniem podatkowym, a zarazem zapewniał opłacalność i celowość poboru podatku. Możnaby ponadto stawkę podatkową od 1 m. kw. powierzchni lokalu w ustawie przewidzieć w pewnych granicach, a więc określić granicę najniższą i najwyższą, pozostawiając Radom Narodowym ustanowienie w drodze własnych uchwał jednej bądź paru stawek w zależności od warunków gospodarczych gminy lub jej dzielnic.

Wychodząc z tych założeń możnaby np. ustalić granicę podstawowej stawki od 1 m. kw. powierzchni lokalu. Stawka podstawowa tyczyłaby się lokali mieszkalnych zajmowanych przez świat pracy i osoby nie opłacające podatku obrotowego. W stosunku zaś do lokali mieszkalnych zajmowanych przez podatników podatku obrotowego możnaby zastosować np. dwukrotną stawkę podstawową, a w stosunku do lokali użytkowych — dwu lub czterokrotną stawkę podstawową, zależnie od tego, czy podatnik zobowiązany jest do opłacania podatku obrotowego czy też nie.

Przy takim ustaleniu struktury podatku administrator domu obowiązany byłby prowadzić odpowiednią księgę, według wzoru ustalonego przez władzę podatkową oraz czynności swe wykonywać z uwzględnieniem instrukcji opartej na przepisach wykonawczych. Samorządowe władze podatkowe musiałyby sprawować u administratorów domów kontrolę prawidłowości wymiaru oraz wypełniania obowiązku poboru i terminowego przekazywania zainkasowanego podatku gminie. Tytułem zwrotu kosztów ponoszonych przez administratorów domów, oraz celem zachęcenia ich do regularnego ściągania podatków — władze samorządowe przyznawałyby administratorom pewną prowizję od kwoty ściągniętych podatków.

Ustalone jak wyżej zasady: poboru podatku, podstawy opodatkowania i stawek podatkowych — w sumie dałyby podatek o łatwym wymiarze i poborze — co przecież powinno być cechą każdego podatku, a przede wszystkim podatku tak powszechnego, jakim jest podatek od lokali.

Przedstawiony wyżej projekt jest jednym z możliwych rozwiązań. Nasuwa się np. możliwość innego rozwiązania, nie tak jednak prostego jak powyższe, jednakże znacznie upraszczającego stan dotychczasowy. Mianowicie za podstawę opodatkowania możnaby przyjąć wartość czynszową lokalu. Tą wartością czynszową byłaby kwota odpowiadająca w każdym przypadku czynszowi obliczonemu na podstawie powierzchni lokalu i stawek czynszowych wymienionych w tabeli Nr. 1, stanowiącej załącznik do dekretu o najmie lokali. Przy tak określonej podstawie opodatkowania — stawki podatkowe należałoby ustalić w liczbach procentowych w zależności od osoby najemcy i od rodzaju lokalu. Stawki te

mogłyby np. wynosić dla lokali mieszkalnych (w rozumieniu dekretu o najmie lokali) 7% podstawy opodatkowania dla osób wymienionych w art. 3 dekretu o najmie lokali, 14% podstawy opodatkowania dla podatników podatku obrotowego — 14—28% podstawy opodatkowania dla lokali użytkowych. Tak ustanowiony podatek również nie zatracałby swej jasności i umożliwiałby wymiar i pobór przez administrację domu.

Warto wreszcie rozważyć, czy przy okazji nowelizacji podatku od lokali nie należałoby rozpatrzyć również sprawy podatku od nieruchomości ,którego wymiar i pobór mocno zazębia się o podatek od lokali.

Dr. LUDWIK BAR

UMOWA W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ.

Prawo socjalistyczne nie uznaje podziału na prawo publiczne i prywatne[1]). Istnieje jedno prawo, które jest wyrazem woli robotników i chłopów, zmierzającej do budowy i utrwalenia socjalizmu[2]).

Wszystko co dotyczy stosunków społecznych jest normowane przez prawo publiczne. Bowiem publiczną sprawą jest zarówno uregulowanie stosunków rodzinnych jak i określenie zasad wymiany gospodarczej, czy też unormowanie stosunków między pracownikiem i pracodawcą.

Skoro wszystko w dziedzinie gospodarki jest publiczno-prawne, mogłoby się wydawać, że w gospodarce socjalistycznej instytucja umowy nie ma zastosowania. Z poglądami tego rodzaju spotykaliśmy się dość często u nas i dopiero w ostatnim czasie można zauważyć większe zrozumienie użyteczności instytucji umowy w gospodarce socjalistycznej.

Zawarte w niniejszej notatce spostrzeżenia mają na celu zwrócenie uwagi na niektóre momenty, dotyczące zastosowania umowy w socjalistycznej gospodarce państwowej.

Materialne warunki i potrzeby społeczeństwa socjalistycznego kształtują wolę państwa socjalistycznego, która znajduje swój wyraz, w ustawie. Ustawa zaś, stanowiąc instrument prawny, zapewniający określone zachowanie się członków socjalistycznego społeczeństwa, występuje jako jeden ze środków zmierzających do osiągnięcia celów i zadań socjalistycznego państwa. Określa ona w zależności od warunków materialnych i potrzeby społeczeństwa, kiedy jaka instytucja prawna ma być zastosowana[3]). Tak więc w dziedzinie gospodarczej, w zależności

---

1) Por. Denisow — Teoria Gosudarstwa i Prawa — 1948 str. 412.

2) Por. Wyszyński — O niekotorych woprosach teorii gosudarstwa i prawa. Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo — 1948 Nr 6, str. 16.

3) Joffe—Osnownyje Czerty Grażdianskogo Prawootnoszienija—Sowietskojo Gosudarstwo i Prawo — 1949, Nr 5, str. 30.

od tego, która z instytucji prawnych nadaje się lepiej do osiągnięcia konkretnego celu, — raz stosuje się zarządzenie administracyjne, a drugi raz korzysta się z instytucji umowy. Więc np. dostawa pewnego artykułu, powiedzmy płodów rolnych, może być nakazana zarządzeniem administracyjnym, bądź też ujęta umową, zawartą między spółdzielnią producentów rolnych i spółdzielnią spożywców. To, że w pewnym zakresie sprawy gospodarcze są regulowane zarządzeniami, w przypadkach, w których zwykliśmy stosować umowę, nie daje podstawy do przekonania, że instytucja umowy miałaby być zupełnie zbędna.

Doświadczenia radzieckiej praktyki prawnej dają w tej kwestii wiele interesujących wskazówek.

Paszerstnik[4]) rozważając zagadnienie umowy zbiorowej, przytacza cyfry ilustrujące rozmiary jej stosowania. Według niego, w r. 1947 w przedsiębiorstwach przemysłowych, transportowych i budowlanych ZSRR zawarto 25 tysięcy umów zbiorowych, obejmujących 14 milionów pracowników. Umowy te ułatwiły szybsze wykonanie planu drugiego roku powojennej pięciolatki, polepszenie warunków pracowników i podniesienie poziomu pracy związków zawodowych. Stało się to dzięki temu, że umowy zbiorowe okazały się w ustroju radzieckim ważnym środkiem organizacji aktywności szerokich mas pracowniczych w celu wykonania narodowych planów gospodarczych. Umożliwiają one zwiększenie odpowiedzialności gospodarczych i zawodowych organizacji za wykonanie planu. Tak pojęte umowy zawierają nie tylko normy prawne, ale również normy socjalistycznej moralności, nie poparte sankcjami prawnymi.

Jest oczywiste, że typ radzieckiej umowy zbiorowej różni się zasadniczo od umowy zbiorowej w państwach kapitalistycznych, gdzie toczy się zacięta walka klasy pracującej z wyzyskiem kapitału. W ZSRR interesy mas pracujących i interesy gospodarstwa socjalistycznego są te same. Umowa zbiorowa wykształcona w ustroju radzieckim stanowi ważną instytucję prawa socjalistycznego, interesującą naukę prawną zarówno ze względów teoretycznych jak i praktycznych.

Krasnopolski[5]) rozważając formę prawną angażowania pracowników, wskazuje na to że, w praktyce radzieckiej stosunek prawny pracy nawiązuje się w drodze aktu administracyjnego bądź umowy. Akt administracyjny miał duże zastosowanie w czasie wojny, po wojnie zaś w drodze aktu administracyjnego skierowuje się do pracy jedynie młodych specjalistów i absolwentów zakładów Ministerstwa Rezerw Pracy. Krasnopolski wyraża pogląd, że umowa lepiej i pełniej umożliwia połą-

4) Woprosy kolektiwnogo dogowora w SSSR — Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo — 1948 — Nr 4, str. 38 i cz.

5) Trudowoj dogowor kak forma wowleczienija raboczej siły w narodnoje choziajstwo — Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo — 1948 — Nr 6, str. 45 i n.

czenia indywidualnych interesów osobistych i interesów całości społeczeństwa. Przytacza on postanowienia ustawy o planie pięcioletnim na 1946—1950 oraz uchwałę Rady Ministrów ZSRR z dnia 21 maja 1947 r.—które mówią o angażowaniu pracowników w drodze umowy. W końcu Krasnopolski przytacza wyjątek z artykułu, ogłoszonego w piśmie „Prawda"[6]), w którym się mówi, że „umowa to nie jest zwykłe pisemko, to dokument": określono w nim wszystko co dotyczy pracy i warunków życia. Umowa — mówi autor artykułu — to dokument polityczny, w którym robotnik widzi dowód, jak się dba o ludzi w kraju radzieckim.

S i e r i e b r o w s k i [7]) wyraża pogląd, że umowa stanowi najbardziej rozpowszechnioną podstawę powstawania zobowiązań. Ma ona duże zastosowanie w stosunkach między organizacjami socjalistycznymi. Autor przytacza pogląd M o ł o t o w a, że system stosunków umownych stanowi najlepszy środek połączenia planu gospodarczego z zasadami rozrachunku gospodarczego. Drogą zawierania umów — organizacje socjalistyczne określają najlepsze sposoby wykonania zadań planu, oznaczają terminy realizacji i przewidują gwarancje. Wzajemne stosunki socjalistycznych organizacji z tytułu dostawy towarów, wykonania robót i świadczenia usług — powinny być ujęte w umowie. Umowa występuje również w stosunkach między organizacjami socjalistycznymi a obywatelami, jak i pomiędzy samymi obywatelami.

W celu zilustrowania stosunku władz. do sprawy umowy notujemy dwa przykłady.

O zawieraniu umowy mówi uchwała Rady Ministrów RSRR z dnia 1 marca 1949 r. (Nr 152)[8]), dotycząca budownictwa indywidualnego. Ustanawia ona zasadę, że przekazanie budującemu działki odbywa się w formie umowy. Umowa taka ma określać sposób przekazania działki, obowiązki budującego co do zadrzewienia działki, urządzenia chodników, utrzymania porządku, prawo korzystania z materiału znajdującego się na miejscu oraz odpowiedzialność budującego na terenie rozpoczęcia i ukończenia budowy.

Sprawę zawierania umów rozważała Rada Ministrów ZSRR w dniu 21 kwietnia 1949 r. i stwierdziła, że w ciągu ostatnich lat przepisy o zawieraniu umów gospodarczych nie były dostatecznie przestrzegane. Nie baczy się na wielkie znaczenie umowy w zapewnieniu wykonania planów gospodarczych. Wiele organów gospodarczych nie zawiera umów, część zawartych umów nie określa konkretnych obowiązków. Winę ponoszą ministerstwa i urzędy centralne, które za słabo kierują zawieraniem umów i nie organizują kontroli ich wykonania. Rozluźnienie dyscypliny umów powoduje tego rodzaju niekorzystne

---

6) 20 czerwca 1947 r. — Nr 165.

7) Osnowy Sowietskogo Gosudarstwo i Prawa, Moskwa 1947, str. 325.

8) Sobranie Postanowlenij i Rasporiażenij Sowieta Ministrów R. S. F. S. R. — 1949 r. No 1, St. 6.

skutki. jak obniżenie odpowiedzialności dostawców, nadwyżkę zbędnej produkcji, nieracjonalne przewozy, niedostateczną produkcję potrzebnych asortymentów; spadek dyscypliny prowadzi do osłabienia odpowiedzialności zamawiających za przedstawienie na termin prawidłowych zapotrzebowań, niewłaściwe zamówienie a czasami zdarzają się nawet przypadki odmowy przyjęcia i zapłaty. Zaszła konieczność przypomnienia, że umowy gospodarcze mają szczególnie ważne znaczenie w warunkach ogólnonarodowej walki o terminowe wykonanie powojennego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej, o wzmocnienie dyscypliny planowej, o ulepszenie jakości produkcji, o dalsze utrwalenie rozrachunku gospodarczego.

Rada Ministrów R. F. S. R. R. rozważała sprawę umów w dniu 30 kwietnia 1949 r. i stwierdziła[9]), że są znaczne zaniedbania ze strony różnych ministerstw co do zawarcia umowy na 1949 r., pomimo uchwały Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1948 r., nakazującej zawieranie umów. Wymienione są ministerstwa, w których obowiązek zawarcia umów wykonano np. na 67,8% 78%, 89%.

W tym stanie Rada Ministrów R. F. S. R. R. postanowiła:

1. Zobowiązać ministerstwa, centralne urzędy, centrale spółdzielczości, komitety wykonawcze krajów i obwodów, rady ministrów republik autonomicznych do:

a) zakończenie zawierania rocznych umów z organizacjami gospodarczymi i ogólnych (ramowych) — 10 maja 1949 r. lokalnych — do 1 czerwca 1949 r.,

b) zawarcia umów sezonowych, krótkoterminowych, w którym stronom konieczność dostawy stała się wiadoma.

2. Poczynając od 1950 r. roczne umowy gosopdarcze należy zawierać w następujących terminach:

umowy ogólne (ramowe) w ciągu 30 dni po zatwierdzeniu planu państwowego i

umowy miejscowe — w ciągu 60 dni po zatwierdzeniu państwowego planu.

3. Umowy ogólne (ramowe) zawierają centrale dostawców z centralami odbiorców, centrale spółdzielcze, trusty, centrale organizacji zbytu, zaopatrzenia itp.).

Na podstawie umów ogólnych (ramowych) niższe ogniwa dostawcy zawierają umowy lokalne z niższymi ogniwami odbiorcy. W razie braku umów ogólnych (ramowych) — dostawcy i nabywcy zawierają ze sobą umowy bezpośrednie.

---

[9]) Sobranie Postanowlenij i Rasporiażenij Sowieta Ministrów, R. S. F. S. R. — 1949 r. No 2, st. 16.

4. Umowy ogólne (ramowe) mają zawierać określenie:

a) ilości i asortymentu artykułu oraz rozdzielnika dla dostawców i odbiorców;

b) trybu i terminów przedstawienia specyfikacji;

c) stosunków umownych między przedsiębiorstwami i organizacjami gospodarczymi, zawierającymi między sobą umowy lokalne;

d) odpowiedzialności materialnej stron za niewypełnienie obowiązków, przyjętych umową ogólną (ramową) i za niezawarcie lokalnych umów.

5. W umowach lokalnych i bezpośrednich określa się konkretne obowiązki dostawcy i odbiorcy, dokładną ilość towaru (produkcji) i terminy dostawy; jakość towaru (produkcji) i cenę towaru (produkcji) oraz ogólną sumę, wreszcie tryb rozliczenia, odpowiedzialność materialną za niewykonanie umowy.

6. Zobowiązano arbitraż państwowy przy Radzie Ministrów RFSRR do niezwłocznego rozpatrywania, w zakresie swojej konmpetencji — wszyskich sporów zarówno przy zawieraniu jak i wykonaniu umowy.

7. Uznano za niezbędne ustanowienie w organach gospodarczych, zawierających umowy, stanowisk d o r a d c ó w p r a w n y c h, bądź — zależnie od zakresu pracy — oddziałów do spraw umów i prawa.

Na marginesie tego, co zanotowaliśmy o stosowaniu instytucji umowy w ZSRR, mogą się nasunąć następujące wnioski:

a) w okresie przekształcania naszego państwa na państwo socjalistyczne — przemiany gospodarcze powodują przemiany instytucji prawnych;

b) instytucja umowy, odgrywająca wielką rolę w ustroju kapitalistycznym, znajduje zastosowanie w gospodarce socjalistycznej, ale jej istotny sens staje się różny od dotychczasowego;

c) w gospodarce planowej umowa staje się ważnym instrumentem, przy pomocy którego określa się, jakie podmioty i w jakim zakresie są zobowiązane do wykonania planu gospodarczego; umowa jest więc instrumentem dyscypliny wykonania planu;

d) przejawiany niekiedy w administracji publicznej lekceważący stosunek do potrzeby zawierania umowy i brak zrozumienia znaczenia umowy w gospodarce planowej wymaga rewizji;

e) wzięcie pod uwagę istoty i znaczenia instytucji umowy w gospodarce socjalistycznej pozwoli nam z większym zrozumieniem stosować przepisy o dostawach, robotach i usługach, które wymagają zawierania umów.

JAN KOŚCIOŁEK

KOMISJE PROJEKTÓW USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ*)

Uwagi wstępne. W Polsce Ludowej dobro społeczeństwa jest przedmiotem troski wszystkich pracujących obywateli. Robotnicy, chłopi i postępowa inteligencja pracują nie dla bogaczy, elity wyzyskującej pracę innych, lecz dla siebie — dla narodu jako zbiorowości. W nowych warunkach ustrojowych wytworzył się nowy stosunek do pracy, która jest żywotną sprawą samych pracujących. Przekonanie, że pracujemy dla siebie samych, że od nas zależy postęp i rozwój gospodarki narodowej, stanowi potężną siłę, zapewniającą coraz dalsze osiągnięcia na drodze do dobrobytu i postępu. Praca tak pomyślana dała już rezultaty, na które obcy patrzą z podziwem lub zazdrością, a nas utwierdza w przekonaniu, że wkroczyliśmy na właściwą drogę.

Socjalistyczny styl pracy rozwija się na wszystkich odcinkach życia społecznego, we wszystkich komórkach organizmu państwowego. Do komórek tych zaliczamy również aparat administracyjny. W urzędach publicznych mają zatrudnienie setki tysięcy pracowników. Od nich też społeczeństwo oczekuje dowodów rzetelnej pracy na rzecz ogółu. Włączając się w nurt aktywności mas pracujących, personel administracji publicznej musi się starać wydźwignąć na coraz to wyższy poziom wydajności. Zachęceni przykładami na polu przemysłu, który wypracował już własny system dyscypliny i współzawodnictwa, pracownicy urzędów publicznych muszą zdobyć się na

*) Artykuł w związku z ukazaniem się okólnika Prezesa Rady Ministrow Nr 19 w sprawie komisyj projektów usprawnienia administracji publicznej (Monitor Polski nr A-57 z dnia 23 sierpnia 1949 r., poz. 755).

Zob. w tym przedmiocie poprzedni artykuł J. Kościołka „Współudział pracowników w usprawnieniu administracji publicznej" (Gazeta Administracji nr 7—8 z 1947 r. oraz Stefana Stosyka „System sugestii pracowniczych a pracownicy" (Przegląd Administracyjny nr 4—5 z 1948 r.).

potężny zryw uczynienia z tych urzędów instrumentów działających coraz lepiej i coraz taniej. Wprawdzie niejedna instytucja administracyjna może się pochwalić niemałym dorobkiem w tym kierunku, chodzi jednak o uaktywnienie całości aparatu administracyjnego.

Na ogół proces awansu społecznego rozwija się w administracji publicznej wolniej, niż w innych dziedzinach gospodarki państwowej. Wśród personelu na niższych stanowiskach znaleźć można talenty, które nie miały okazji ujawnienia się. Opracowywanie i przedstawianie konstruktywnych projektów racjonalizatorskich przez uzdolnionych pracowników doprowadzi do zwrócenia na nich uwagi i do przesunięcia na stanowiska odpowiadające ich kwalifikacjom osobistym.

Każdy urząd ma do spełnienia określone zadanie, dla którego wykonania potrzebna jest praca poszczególnych pracowników. Wprawdzie na kierownikach ciąży odpowiedzialność za właściwe pokierowanie, zorganizowanie i zharmonizowanie prac poszczególnych pracowników, ale cele, które ma na względzie zwierzchnik, są również celami pracowników, są wspólną metą całego zespołu składającego się na obsadę personalną. Kierownik spełnia rolę przodownika, który wie, że sam nie wiele może zdziałać, i że dopiero solidarny, skoncentrowany wysiłek całego personelu może zapewnić dobre wyniki. Jeżeli zatem szukamy sposobów usprawnienia aparatu administracyjnego, nie wystarczy oglądać się na kierowników urzędów; trzeba się oprzeć na wszystkich pracownikach, trafić do ich ofiarności i pomysłowości i wykorzystać w ten sposób ogromny kapitał znajdujący się w masach pracowniczych.

Skoro ambicją rzetelnego pracownika jest staranie o możliwie jak najlepsze wywiązanie się z zadań, ciążących na jego instytucji, należy zaprosić go do dyskusji nad jej wadami i brakami oraz nad poszukiwaniem środków zaradczych. W zasadzie każdy pracownik może uczestniczyć w pracach racjonalizatorskich. Każdy pracownik wykonuje przecież co dnia cząstkę zadania ogólnego, praca z tym związana absorbuje jego energię, uwagę i czas, poznaje on z bliska istotę swych czynności i z tego względu zauważa wszystko, co mu jego pracę utrudnia, uniemożliwia osiągnięcie większej wydajności i orientuje się, w jaki sposób możnaby pracę usprawnić.

Tą przesłanką kierując się, Prezes Rady Ministrów w ścisłym porozumieniu z Centralą Rady Związków Zawodowych zaapelował do wszystkich pracowników administracji publicznej o wzięcie czynnego udziału w usprawnieniu pracy aparatu administracyjnego i nakreślił jednolite ramy organizacyjne tej akcji. W każdym urzędzie winna być utworzona komisja projektów usprawnienia administracji publicznej, złożona z członków powołanych przez zarząd koła związku zawodowego; tylko przewodniczącego komisji

powołuje władza służbowa. Komisja taka ma za zadanie propagowanie idei racjonlizatorskiej. przyjmowanie, rozpatrywanie i ocenianie przedstawionych projektów pracowniczych. Projekty uznane za wartościowe i nadające się do praktycznego wykorzystania, komisja skierowuje do właściwych kierowników urzędów, którzy z tytułu swych uprawnień wydają odpowiednie zarządzenia.

Należy się spodziewać, że apel Szefa Rządu oraz żywa akcja w tym kierunku pracowniczych związków zawodowych, znajdzie żywy oddźwięk w masach pracujących w aparacie administracji publicznej, i że będą napływać konkretne projekty racjonalizatorskie. W każdym bowiem urzędzie nie jedno jest do poprawienia, w każdym z nich może rozwijać się praca lepiej. To co razi pracownika, należy przelać na papier, wskazać środki zaradcze i nie zwlekając przekazać komisji.

W pierwszym okresie uruchamiania tej akcji mogą nasuwać się wątpliwości, zwłaszcza, że regulamin ma celowo charakter ramowy i ogranicza się do najważniejszych punktów.

Artykuł ten ma na celu omówienie niektórych kwestii, które z różnych względów na to zasługują.

Forma projektu. Regulamin nie wprowadza żadnych ograniczeń co do formy, w jakiej mają być przedstawione projekty. Jedno jest tylko pewne, iż nie uznaje formy ustnej. Wobec tego autor projektu musi przedstawić swój pomysł na piśmie w dowolnej formie opisowej. Pozostawia się uznaniu poszczególnych komisji ewentualne wprowadzenie specjalnych formularzy. W obu przypadkach pożądane jest, by projekt składał się z następujących części:

— o co chodzi projektodawcy (oznaczenie przedmiotu),

— krytyka dotychczasowego stanu rzeczy z wykazaniem ujemnych jego następstw,

— na czym polega projekt zmian racjonalizatorskich,

— jakie oszczędności i inne dodatnie skutki możliwe są do osiągnięcia w razie przyjęcia projektu,

— nazwisko, imię, stanowisko i adres projektodawcy,

— data opracowania projektu.

Projekt może mieć formę pisma maszynowego lub ręcznego. Jeżeli pismo sporządzone ręcznie, należy dbać o czytelne przedstawienie treści.

Bezpośredni przełożeni oraz inni współpracownicy mogą być pomocni przy sformułowaniu projektu. Tego rodzaju współpraca wzmacnia zaufanie między pracownikiem a jego zwierzchnikiem służbowym.

Projekty oddaje się sekretarzowi komisji. Tam, gdzie umieszczono specjalne „skrzynki pomysłów", wrzuca się je do tych skrzynek. W tym przypadku zachodzi potrzeba codziennego opróżniania ich.

Potwierdzenie odbioru projektu wydaje komisja na piśmie zaraz po otrzymaniu, gdy tego wyraźnie zażąda projektodawca; nic nie stoi na przeszkodzie, by i bez wyraźnego żądania autor pomysłu otrzymał takie potwierdzenie. Winno wynikać z niego: która komisja, od kogo (nazwisko projektodawcy), kiedy (data) i w jakiej sprawie (przedmiot projektu racjonalizatorskiego) otrzymała projekt racjonalizatorski. Ponadto konieczne jest podanie numeru rejestracyjnego, oraz umieszczenie podpisu przewodniczącego lub sekretarza komisji.

Potwierdzenia zredagowane w formie indywidualnego pisma, skierowanego do projektodawcy, są odpowiedniejsze, niż na ustalonych drukach.

Czynności biurowe. Każdy otrzymany projekt oznacza się datą wpływu i kolejnym numerem ewidenycjnym. Ewidencja projektów może być prowadzona przy pomocy rejestru projektów w formie książkowej lub kartotekowej. Rejestr taki winien zawierać następujące rubryki: 1) numer kolejny projektu, 2) data otrzymania, 3) nazwisko i stanowisko projektodawcy, 4) jednostka organizacyjna, w której pracuje projektodawca, 5) przedmiot projektu, 6) data załatwienia projektu, 7) odszczędności i inne korzyści wynikające z projektu, i 8) ewentualne nagrody.

W razie napływu większej ilości projektów zachodzi potrzeba prowadzenia skorowidza imiennego lub rzeczowego.

Następną czynnością jest oddanie projektu do zbadania. Pracę tę organizuje się rozmaicie. Gdy referentem sprawy ma być jedna osoba (członek komisji lub rzeczoznawca z zewnątrz), przekazuje się jej pismo projektodawcy, który zwraca je wraz ze swoimi uwagami. Natomiast gdy projekt ma być rozważany jednocześnie przez dwie lub więcej osób, sporządza się odpowiednią ilość kopii dla obdzielenia nimi zainteresowanych. Inny sposób polega na robieniu wyciągów i sporządzaniu tylu ich egzemplarzy, ilu jest członków komisji i rzeczoznawców.

Na podstawie danych zawartych w rejestrze i aktach komisji sekretarz opracowuje co pewien czas (np. co miesiąc) sprawozdanie statystyczne, przedstawiające ilość projektów znajdujących się w toku rozpatrywania z poprzedniego okresu sprawozdawczego, ilość nowo otrzymanych projektów, ilość projektów przyjętych, odrzuconych lub skierowanych do ponownego rozpatrzenia, ilość nagród (dyplomy uznania, nagrody pieniężne) itp. Przy obliczeniach statystycznych doniosłe znaczenie ma podawanie procentu pracowników przedstawiających projekty oraz procenty projektów przyjętych. Bliższe wskazówki, regulujące tryb przesyłania sprawozdań, wydadzą właściwe czynniki.

Badanie projektów. Jak wynika z wytycznych regulaminu, komisje obowiązuje szybki tok postępowania. W szczególności każdy

projekt ma być rozpatrzony w ciągu 30 dni. Wskazówka ta ma doniosłe znaczenie, bo nic tak nie gasi entuzjazmu pracownika, jak przekonanie się, że jego projekt schowano pod sukno i zwleka się z jego załatwieniem lub zawiadomieniem o jego losie. Dlatego obowiązkiem członków komisji jest dołożyć starań celem uniknięcia zwłoki. Wprawdzie może zajść przypadek, że 30-dniowy termin nie będzie mógł być zachowany (np. z uwagi na konieczność przeprowadzenia dodatkowych badań w sprawie skomplikowanej), to jednak w każdym razie przekroczenie tego terminu winno być uzasadnione, a projektodawca o tym zawiadomiony.

Przez utrzymanie kontaktu z projektodawcą tryb postępowania wyjaśniającego może być z powodzeniem skrócony, a ostateczne wnioski pełniejsze. Badający praktyczną użyteczność pomysłu nie może pominąć porozumienia się z przełożonym projektodawcy. Ma to o tyle znaczenie, że w konsekwencji projekt uznany za nadający się do przyjęcia, znajdzie się na biurku przełożonego służbowego i on będzie formalnie wydawał potrzebne zarządzenia racjonalizatorskie. Z tego względu badającego powinny żywo interesować wypowiedzi przełożonego i powinien on wziąć je pod uwagę przy opracowaniu końcowych wniosków. Branie pod uwagę nie oznacza, by referent się czuł nimi skrępowanym w wypowiadaniu własnego stanowiska w sprawie.

Badającymi mogą być członkowie komisji bądź specjalni rzeczoznawcy.

Funkcjonowanie komisji. Niezmiernie ważnym warunkiem powodzenia całej akcji uczestniczenia pracowników w usprawnianiu pracy w urzędach jest bezstronność komisji w traktowaniu poszczególnych pomysłów, a zwłaszcza objektywność w ocenianiu ich użytkowej wartości. Jakkolwiek wiemy, że pewien procent pomysłów nie zostanie zaaprobowany, postawa członków komisji winna być tego rodzaju, by projektodawca nie odniósł wrażenia, że o treści uchwały decydują względy personalne lub inne uboczne. Konserwatywne stanowiska członków komisji względem pomysłów, polegających na domaganiu się zmian lub krytykujących dotychczasowe metody pracy, lub nietaktowne odzywanie się o wartości projektu, nie tylko zniechęcają autora pomysłu do dalszej pomysłowości, ale również gaszą entuzjazm innych pracowników.

Wprawdzie komisja rozważa w a r t o ś ć u ż y t k o w ą otrzymanego projektu i ona powołana jest do zakwalifikowania go jako nadającego się do wykorzystania, jednakże decyzja i zarządzenia potrzebne do wprowadzenia go w życie należy do właściwych kierowników urzędu. Gdyby było inaczej, doszłoby do naruszenia zasady jedności rozkazodawstwa; aby uniknąć różnicy zdań między komisją a kierownikiem urzędu zaleca się porozumienie obu tych czynników przed powzięciem ostatecznej uchwały przez komisję.

Rzeczą komisji jest nie tylko zajmowanie się otrzymanymi projektami, ale i rozwijanie działalności propagandowej w celu zapewnienia napływu coraz to nowych pomysłów racjonalizatorskich.

W razie uznania komisji za potrzebne, zaprasza się na posiedzenia również osoby nie będące jej członkami. Mogą to być przede wszystkim przełożony projektodawcy i sam projektodawca. Ich oświadczenia mogą być cennym przyczynkiem do rozważania projektu; w głosowaniu udziału nie biorą.

Odrzucenie projektu. Jak praktyka wykazała, pewna ilość projektów pracowniczych z reguły kwalifikuje się do odrzucenia. Tryb postępowania w tych przypadkach ma duży wpływ na dalszy rozwój udziału pracowników w akcji racjonalizatorskiej. Jeżeli przyjąć, że przeciętnie na sześciu pracowników jeden wystąpi z sygestiami, jasne jest, iż nieodpowiednie postępowanie przy negatywnych decyzjach Komisji może szybko wpływać na pogorszenie się postawy pracowników. Bez przesady można wysunąć twierdzenie, że odrzucanie projektów stanowi jedno z największych niebezpieczeństw w pracach komisji.

Jeżeli projektodawca przekona się o rzetelnym odniesieniu się do jego propozycji i podania mu przyczyn niemożności uznania jej za dobrą, to pobudzi to u niego chęć dalszego konstruktywnego myślenia. Z odpowiedzi powinien się dowiedzieć, dlaczego pomysł nie może być zaaprobowany; należy go pouczyć i zachęcić do dalszych wysiłków usprawnieniowych.

Postępowanie z projektami odrzuconymi będzie prawidłowe, gdy decyzje będą bezstronne i oparte na dokładnych danych faktycznych. Badający musi być w pełni przekonany o słuszności swego stanowiska, zanim postawi wniosek o odrzucenie projektu, a komisja zanim wyśle autorowi sugestii odnośne zawiadomienie.

Poza tym pożądane jest przedyskutowanie rezultatów badania z projektodawcą w celu wyjaśnienia, dlaczego pomysł nie może być przyjęty. Należy dać mu sposobność zadawania pytań i omówić szczegóły. Być może że wystąpi on z nową propozycją lub zmodyfikuje swój pomysł. W takim wypadku należy wziąć te dane pod rozwagę przed zapadnięciem decyzji w sprawie pierwotnego pomysłu. Rozmowę z projektodawcą przeprowadza się tak, by nie ustawał w poszukiwaniu sposobów racjonalizatorskich, przy czym skierowuje się go na drogę rokującą pomyślne wyniki. Dobrze jest wykazać mu, że nie jego jednego spotyka ujemna ocena, i że często pozytywne potraktowanie projektu poprzedzają niepowodzenia, którymi nie należy się zrażać. Cała sztuka polega na nieustannym dociekaniu i poszukiwaniu sposobów usprawnienia pracy, aż do skutku. O wynikach dyskusji dobrze jest poinformować bezpośredniego przełożonego projektodawcy.

Po rozmowie z projektodawcą przychodzi kolej na pisemne zawiadomienie go o uchwale komisji. Pismo redagowane w ciepłym tonie winno zawierać następujące części składowe:

— podziękowanie za opracowanie projektu,

— wyczerpujące wyjaśnienie przyczyn, dla których projekt nie może być zużytkowany,

— poinformowanie o prawie wniesienia zażalenia w razie niezadowolenia z uchwały komisji,

— zaproszenie do pracy nad innym projektem. o ile możności należy zasugerować parę problemów, z którymi jest on obeznany,

— podpis przewodniczącego i data.

Należy unikać w piśmie do projektodawcy zwrotów tego rodzaju jak np. „projekt ob. został odrzucony". Można je zastąpić słowami: „nie może być zużytkowany".

Słowa uznania i nagrody pieniężne. Każdemu pracownikowi zależy na słowach uznania za wysiłek dokonany z pobudek szlachetnych. Gest podzięki za współudział pracownika w pożytecznej akcji oznacza spłatę moralnego długu zaciągniętego przez czynniki społeczne i służbowe. Nic tak nie zniechęca pracownika do opracowania następnych projektów, jak tajemnicze milczenie wokół projektu poprzednio przedstawionego.

Nagroda pieniężna jest wypróbowanym bodźcem. Jest to skuteczna forma wyróżnienia projektodawcy i wynagrodzenia za trud poniesiony przy opracowaniu pomysłu. Z tego powodu nie należy jej traktować jako dar z łaski lub zapomogę. Zamiast nagrody w gotówce, lub niezależnie od niej mogą występować inne formy świadczeń przedstawiających wartość materialną (np. bezpłatny pobyt kilkutygodniowy w miejscowości klimatycznej itp.).

Wysokość nagrody zależy od wartości użytkowej projektu, a nie od innych względów ubocznych. W szczególności nie powinny mieć wpływu na wysokość nagrody takie okoliczności, jak stanowisko służbowe lub grupa uposażenia projektodawcy.

Z uwagi na konieczność ustanowienia z góry stawek nagród pieniężnych, pozostaje do uregulowania oznaczenie najniższej sumy. a to w celu zapobieżenia niejednolitej praktyce w tym przedmiocie. Zależnie od walorów projektu, nagroda może być odpowiednio podwyższona, ale punktem wyjścia jest jedna suma przyjęta ogólnie. Różne względy przemawiają za sumą 3—5000 zł, jako najniższą nagrodą.

Najniższa nagrodza powinna przypaść projektodawcy, którego pomysł po zastosowaniu daje niewielkie udoskonalenie pracy lub oszczędność i ma tylko lokalny charakter.

W praktyce należy spodziewać się napływu projektów racjonalizatorskich, które w swych skutkach mają większe znaczenie od

przypadku poprzedniego, ale nie mają charakteru wyjątkowego, lub dają w rezultacie usprawnienie pracy na małym odcinku. W tym przypadku nagroda wynosić będzie 5-10.000 zł.

Nagrody wyższe tj. od 10.000 — 25.000 zł przypadną za sugestie wyjątkowo użyteczne i odnoszące się do spraw dość skomplikowanych, lecz nie najwyższej klasy.

Natomiast za pomysły najwyższej klasy, dające w rezultacie wyjątkowo poważne usprawnienie pracy lub oszczędności, przekraczać będą sumę 25.000 zł, przy czym nie sposób określić ich górnej granicy.

Zbiorowe nagrody występują w razie przyznania ich grupie pracowników, którzy wspólnie opracowali projekt. I wtedy wysokość wynagrodzenia winna zależeć od wartości pomysłu, a nie od ilości projektodawców. Jeżeli nie wchodzą w grę specjalne okoliczności, wówczas dzieli się ogólną sumę nagrody równomiernie między nich.

Przy określaniu wysokości nagrody bierze się nadto pod uwagę staranność opracowania, orginalność pomysłu oraz stopień trudności opracowanego problemu. Projektodawca, który ma na swoim koncie kilka przyjętych pomysłów, wyróżnionych uprzednio w formie dyplomu uznania, zasługuje na przyznanie mu nagrody pieniężnej za następny udatny projekt.

Szafowanie funduszami na nagrody wymaga niemałego zmysłu gospodarności; są one ograniczone i dlatego winny być zużytkowane jak najwłaściwiej. Przestrzega się przed skąpstwem jak i zbytnią hojnością.

Brak względnej jednolitości w dysponowaniu nagrodami piniężnymi, a szczególnie rażące różnice między sumami przyznawanymi pracownikom za sugestie rodzajowo podobne, powoduje niezadowolenie i narzekanie uważających się za pokrzywdzonych.

Doręczenie dyplomu uznania lub nagrody pieniężnej jest okazją, nadającą się do wykorzystania dla celów propagandowych i dlatego winno następować w sposób dający maksimum satysfakcji projektodawcy i zachęcający innych pracowników do wzięcia czynnego udziału w akcji racjonalizatorskiej. Tak więc zamiast doręczania dyplomów uznania lub nagrody pieniężnej w gabinecie przełożonego, lepiej będzie dokonać tej czynności w obecności większej grupy osób przy okazji zebrań związkowych, uroczystości państwowych lub ad hoc zorganizowanyh zebrań.

Zamiast dotychczasowej praktyki polegającej na tym, że doręczającym był naczelny zwierzchnik urzędu, pożądane jest zastąpienie go przez bezpośredniego przełożonego projektodawcy z tym, że ceremonia odbywa się w obecności zwierzchników służbowych. Obecność naczelnych kierowników jest potrzebna, ale to nie znaczy,

że oni muszą dokonać prezentacji dyplomów uznania i nagród pieniężnych. Wyznaczenie nowej roli bezpośrednim przełożonym sprawi, że poczują się integralną częścią akcji racjonalizatorskiej, jak również da im okazję miłego i konstruktywnego kontaktu z podległymi współpracownikami.

Skutecznym środkiem propagandowym są komunikaty prasowe i fotografie projektodawców.

KAZIMIERZ SZNUK

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY W BIURACH. DOŚWIADCZENIA I WNIOSKI.

W związku z niedość jeszcze przedyskutowaną sprawą współzawodnictwa pracy w biurach podaję wyniki ekspertymentu doświadczalnego, przeprowadzanego już trzeci miesiąc na terenie biura Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi. Prowadzone tam jest eksperymentalnie współzawodnictwo międzyoddziałowe. Oddziałów jest cztery: Ogólny, Opieki nad Matką i Dzieckiem, Opieki nad Dorosłymi, Gospodarczy. Stan pracowników w biurze: 76 osób.

Przypadło mi w udziale opracowanie wytycznych współzawodnictwa i nadzorowanie. Wziąłem za podstawę przy opracowaniu następujące zasady:

a) Celem współzawodnictwa ma być zracjonalizowanie systemu pracy, osiągnięcie wysokiej wydajności — bez nadwyrężenia sił pracowniczych, oraz osiągnięcie oszczędności gospodarczych.

b) Normy wydajności ustalone zostaną w miarę rozwijania się akcji współzawodnictwa.

Akcja jest prowadzona z ramienia: a)pracowników Wydziału, b) Zarządu Koła delegatów do Z. Z., c) Koła P. Z. P. R., d) naczelnika Wydziału. W akcji biorą udział wszyscy pracownicy biura.

Wytyczne akcji.

I. Wspołzawodnictwo polega na:

a) punktualności, wyrażającej się w rozpoczęciu codziennej pracy o właściwej porze i nie zakończeniu jej przed oznaczoną godziną;

ograniczeniu do minimum przerw w pracy;

b) zwiększaniu wydajności pracy i przez to rozszerzaniu jej zasięgu porozumiewaniu się z właściwymi komórkami organizacyjnymi

biura w tym celu, aby sprawa dotycząca danej osoby była jednocześnie i wyczerpująco załatwiona przez jedną komórkę organizacyjną, chociaż dotyczy różnych resortów biura;

c) należytym obsłużeniu petentów w drodze udzielania im jasnych odpowiedzi i wskazówek w jaki sposób mogą załatwić swoją sprawę;

d) unikaniu gromadzenia spraw;

e) oszczędnym wykorzystaniu: światła elektrycznego, materiałów piśmiennych, sprzętu oddanego do dyspozycji i opału;

f) stosowaniu w transporcie jak najdalej idących oszczędności polegających na odpowiednim ułożeniu trasy jazdy i ograniczeniu do minimum postojów.

II. Nadzorowanie współzawodnictwa.

Naczelnik Wydziału powołuje komisję w składzie 3-ch osób do nadzorowania akcji współzawodnictwa.

Komisja jest uprawniona do kontrolowania:

1) książek (list obecności pracowników i sprawdzania zaświadczeń usprawiedliwiających nieobecność względnie powody zwolnienia z pracy,

2) zapotrzebowań Oddziałów i Referatów na materiały piśmienne, druki, sprzęt itp.,

3) norm zużycia światła i opału,

4) książki przejazdów samochodowych i celowości przejazdów; innych środków transportowych i celowości ich użycia,

5) do kontrolowania obecności pracowników w biurze i ich nasilenia w pracy.

Komisja jest obowiązana do:

1) skrzętnego zbierania i notowania spostrzeżeń,

2) opracowania w ciągu 2-ch ostatnich dni każdego mesiąca materiału wskazującego: ?

a) imiennie osoby wyróżniające się w poszczególnych działach współzawodnictwa,

b) imiennie osoby uchylające się od współzawodnictwa,

c) uzyskane ogólne wyniki w zakresie wytycznych współzawodnictwa.

III. Ocena wyników wsuółzawodnicwta.

Naczelnik Wydziału powołuje komisję oceny wyników w składzie:

a) przedstawicieli koła delegatów Z. Z. w ilości 3-ch osób.

b) I lub II sekretarza koła P. Z. P. R.,

Komisja do dnia 10-go każdego następnego po współzawodnictwie miesiąca ogłasza komunikat, w którym podaje:

1) Oddział, który zajął I-sze miejsce,

2) osoby wyróżniające się wynikami na terenie biura (imiennie).

3) osoby opuszczające się w pracy na terenie biura (imiennie).

Oprócz wytycznych zostało wydane zarządzenie wydziałowe, ustalające osoby odpowiedzialne za nadzorowanie i ocenianie wyników współzawodnictwa.

Dwa miesiące (maj i czerwiec) współzawodnictwa dały następujące rezultaty:

1. Ilość wypadków spóźnień do pracy uległa zmniejszeniu
w kwietniu: 27 (przed współzawodnictwem),
w maju: 10,
w czerwcu: 7;

2. Ujawniono niedociągnięcia organizacyjne poszczególnych komórek.

3. Wskazano Oddziały wysuwające się w pracy na czoło współzawodnictwa.

4. Stwierdzono, które osoby wyróżniają się wynikami pracy, oraz które mają skłonność do częstego opóźniania się w przychodzeniu do pracy.

Spadło znacznie zapotrzebowanie na materiały biurowe.

6. Uzyskano wskazania w jakim kierunku może iść usprawnienie organizacji Wydziału.

7. Stwierdzono, że prowadzenie współzawodnictwa, nawet w skromnym zakresie, daje cenne rezultaty.

8. Powzięto decyzję zwrócenia do się do Zarządu Odziału Z. Z z wnioskiem na przejęcie akcji współzawodnictwa już jako akcji stałej i szeroko ujętej, a nie eksperymentu.

9. Opracowano projektodnośnej instrukcji i oddano go do oceny Zarządowi Oddziału Z. Z.

Instrukcja dla współzawodnictwa w biurach.

1.

Celem współzawodnictwa jest: a) zracjonalizowanie systemu pracy i osiągnięcie wysokiej wydajności bez nadwyrężenia sił pracowniczych b) osiągnięcie oszczędności gospodarczej.

2.

Współzawodnictwo może być prowadzone pomiędzy:

a) Instytucjami
b) Biurami — Urzędami
c) Wydziałami
d) Oddziałami
e) Referatami
f) Poszczególnymi pracownikami Referatów, Kancelarii itp., o ile zakres pracy jest podobny.

3.

Współzawodnictwo powinno obejmować:

a) maksymalne wykorzystanie czasu urzędowania przez:

1. Punktualne rozpoczynanie pracy.
2. Nieprzedwczesne jej zakańczanie.
3. Zużycie minimum czasu na przygotowanie do rozpoczęcia pracy i śniadanie.

b) Wzorowe wykonanie zleconej pracy.

c) Ułożenie zakresu czynności tak aby:

1. Osiągnąć minimum obiegu spraw, a tym samym przyspieszać załatwianie ich,
2. Maksimum załatwianych spraw.

d) Udzielanie zainteresowanym informacji i wyjaśnień w takiej formie, aby ich całkowicie zadowolnić i nie zabierać im dłuższego czasu.

c) Niedopuszczanie do wykonywania jednych i tych samych spraw przez różne ogniwa organizacyjne danego działu pracy.

f) Wprowadzanie norm wydajności w tych działach pracy, gdzie czynności są zbliżone do mechanicznego wykonywania:

1. Kancelarie (rejestratorzy)
2. Księgowi, rachmistrze, kasjerzy, płatniczy.
3. Wypisujący: asygnaty, wezwania, zaświadczenia, kontyści itd.
4. Maszynistki.

g) Oszczędne gospodarzenie:

1. Materiałami piśmiennymi
2. Sprzętem oddanym do dyspozycji
3. Światłem elektrycznym.

4.

Komisja nadzorowania współzawodnictwa

Zarząd Koła delegatów do Związku Zawodowego powołuje spośród członków Związku Komisje w liczbie nie mniejszej niż trzech członków.

Do zakresu Komisji należy pilne nadzorowanie tych form współzawodnictwa, jakie mają mieć miejsce na terenie Instytucji, Biura, Wydziału, Oddziału, Urzędów. Zbieranie materiałów i spostrzeżeń dotyczących przebiegu akcji współzawodnictwa.

Udzielanie rad i wskazówek.

Przedstawianie do dnia 5-go każdego miesiąca, po upływie pierwszego miesiąca współzawodnictwa, ustnie lub pisemnie sprawozdania z przebiegu współzawodnictwa—Komisji do oceny wyników współzawodnictwa.

5.

Komisja oceny współzawodnictwa

1. Skład Komisji:

a) przewodniczący: jeden z sekretarzy, lub członek Egzekutywy podstawowej organizacji P. Z .P. R.

b) członkowie: delegowani przez Zarząd Koła delegatów do Z. Z. w ilości conajmniej dwóch — delegaci do Związku Zawodowego.

6.

Kwalifikacje członków Komisji nadzoru i oceny. Należy wyznaczać cieszących się zaufaniem ogółu pracowników. Bezstronnych, rutynowanych pracowników.

7.

Do obowiązków Komisji oceny współzawodnictwa należy:

a) Współdziałanie z szefami Instytucji, Biur, Urzędów, Wydziałów na terenie których prowadzone jest współzawodnictwo.

b) Opracowywanie i wydawanie komunikatu w terminie od dnia 15 każdego miesiąca, następnego po rozpoczęciu współzawodnictwa ustalającego:

1. Dział pracy, który zajął pierwsze miejsce
2. Wykaz pracowników wyróżniających się
3. Osiągnięte normy wydajności
4. Wykaz pracowników opuszczających się w pracy
5. Zalecenia mające usprawnić akcje współzawodnictwa

8.

Komisja sporządza protokół z posiedzenia. Protokół ma zawierać szczegółowy przebieg dyskusji i powody powzięcia oceny.

Protokóły przechowuje przewodniczący Komisji.

9.

Komunikat podpisują wszyscy wchodzący w skład Komisji i podaje się go do wiadomości na ogólnym zebraniu pracowników.

Z zebrania pracowników należy sporządzić protokół, zawierający wnioski i uwagi wysuwane przez pracowników, a dotyczące akcji współzawodnictwa.

Jeżeli współzawodnictwo odbywa się między Instytucjami, Biurami, Urzędami, Wydziałami, to Komisje oceny funkcjonują przy każdym z tych działów pracy i wydają dwa komunikaty: a) dla swego działu pracy, b) ogólny dla obu działów rywalizujących, ustalany na wspólnym posiedzeniu.

11.

W razie niemożności osiągnięcia zgody co do wyników, przez Komisje oceny przy współzawodnictwie między Instytucjami, Biurami, Wydziałami, Urzędami — sprawę rozstrzyga arbiter wyznaczony przez Zarząd Oddziału Związku Zawodowego.

Arbitrem nie może być pracownik współzawodniczących instytucji, biur, wydziałów, urzędów.

Jasnym jest, że ma się do czynienia jeszcze z wielu lukami i niedociągnięciami. Gdy się jednak zważy, że każdy początek jest trudny, to można śmiało stwierdzić, że w murze, jaki dotychczas dzielił pracę biurową odakcji współzawodnictwa, została zrobiona jedna więcej rysa

Wyłania się możność rozsadzenia tego muru i wytyczona zostaje droga, którą ma przed sobą akcja współzawodnictwa w biurach.

A KAPULKIN

O SKUTECZNIEJSZĄ KONTROLĘ WYKONANIA PLANOW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

Uwagi z terenu Województwa Wrocławskiego.

„Kontrola wykonania, jako metoda socjalistycznego kierownictwa, oparta na pomocy mas, pozwala głębiej i dokładniej wykrywać błędy i niedociągnięcia, pozwala docierać do ich korzeni“.

(Stalin).

Już trzy miesiące minęły od okresu opracowania planów oszczędnościowych, dyskutowania ich na zebraniach robotniczych i przyjmowania na nich oddolnych, podwyższonych kontrplanów.

Okres ten charakteryzował się wzrostem aktywności podstawowej masy pracowników samorządu. Walka o opracowanie planu oszczędnościowego na rok 1949 zmobilizowała nietylko administrację i pracowników samorządu woj. wrocławskiego, ale wokół nich i szerokie rzesze społeczeństwa pod przewodnictwem terenowego ich przedstawicielstwa rad narodowych.

Związki samorządowe województwa wrocławskiego wyszły naogół zwycięsko z kampanii planowania oszczędności w administracji i gospodarce komunalnej. Wszystkie bez wyjątku samorządy zapreliminowały oszczędności.

Z perspektywy minionych trzech miesięcy można już podsumować wyniki planowego systemu oszczędnościowego oraz — przez wskazanie podstawowych osiągnięć i błędów, wykrytych w trakcie codziennej pracy, — określić wytyczne postępowania na przyszłość.

Związki samorządowe województwa wrocławskiego posiadają plan oszczędnościowy na rok 1949 wynoszący 656.729 tys. zł., z czego do dnia 1. VII. 49 r. tj. za I półrocze poczyniły oszczędności na sumę złotych 315.350.782 tj. 48%.

Nie wszystkie jednak związki samorządowe potrafiły zorganizować prawidłowo wykonanie planu oszczędnościowego. Te samorządy, które nie zorganizowały natychmiastowej kontroli wykonania planów oszczędnościowych, na koniec pierwszego półrocza 1949 r. przyszły z niewielkiemi osiągnięciami wahającymi się od 25% do 38% w stosunku do planu.

Te zaś związki samorządowe, które na czas zrozumiały ważność kontroli wykonania planów oszczędnościowych, jako najważniejszego elementu walki o plan, zrozumiały konieczność wciągnięcia do tej walki jaknajszerszych mas pracowników samorządowych oraz miejscowego świata pracy, osiągnęły rezultaty przekraczające obowiązujące minimum 50% na I półrocze.

I tak np. Zarząd Miejski w Żaganiu przy planie oszczędnościowym na rok 1949 w budż. adm.:

w wydatkach zwyczajnych	829.000
w wydatkach nadzwyczajnych	400.000
w zwiększeniu dochodów	300.000
w budżecie zakładów w wydatk.	36.000
w budż. przedsięb. w wydatk.	658.000
Razem:	2.223.000

złożył negatywne sprawozdanie z wykonania planu oszczędnościowego za miesiące maj i czerwiec. Niewątpliwie przyczyną takich rezultatów było zaniechanie kontroli wykonania podjętych zobowiązań oszczędnościowych przez pracowników Zarządu Miejskiego. W ciągu wspomnianych dwóch miesięcy żaden z czynników miejscowych, ani administracja samorządu, ani Prezydium Miejskie, czy Powiatowej Rady Narodowej poprzez komisję kontroli społecznej, ani Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej, ani czynnik polityczny nie skontrolowały wykonania planowego systemu oszczędności w samorządzie Żagańskim.

Brak sprawozdań z m. Żagania uszedł również uwagi Wojewódzkiego Komisarza Oszczędnościowego w globalnych sprawozdaniach powiatowego komisarza. Nie potrafił samorząd żagański zmobilizować mas pracujących do wykonania zaprojektowanych, zresztą zupełnie realnie, planów oszczędnościowych; nie potrafił wzbudzić w nich poczucia odpowiedzialności za wykonanie zleconych prac: nie potrafił rozwinąć świadomości wagi i znaczenia dobra społecznego. Przyczyną tego był niewątpliwie brak kontroli, uczucie zadowolenia ze sporządzenia projektu planu oszczędnościowego, beztroskie spoczywanie na laurach, które w konsekwencji doprowadziło do załamania się planu oszczędnościowego i pozbawia świat pracy miasta Żagania możliwości skorzystania z dodatkowych dobrodziejstw akcji poprawy bytu komunalnego klasy robotniczej.

A przecież robotnicy w mieście Żaganiu — to organiczna, wcale nie gorsza, część klasy robotniczej Polski. — Ta świadomość powinna pomóc

samorządowcom żagańskim w przezwyciężeniu marazmu, zorganizowaniu prawidłowej kontroli wykonania planu oszczędnościowego, wciągnięcie do tej kontroli szerokich mas pracujących Wtedy napewno pracownicy administracji i gospodarki samorządowej m. Żagania nie pozostaną w tyle za całym województwem wrocławskim i nadrobią wzmożoną pracą wykonanie planu oszczędnościowego.

Na przeszkody w pracy skarży się również Powiatowy Komisarz Oszczędnościowy dla administracji i gospodarki komunalnej w Lubinie, który podaje:

...„Zarządy Gminne tut. powiatu traktują często zagadnienie planowego systemu oszczędzania zbyt formalistycznie. Tak Zarządy Gmin, jak i pracownicy nie umieją praktycznie, codziennie wprowadzać oszczędzanie; czują się lepiej przy przeprowadzeniu jednorazowej akcji. Bardzo często pracownicy tut. Samorządu odbiegają od systemu oszczędzania, a pozostawiają w rękach wójta, czy burmistrza kierownictwo tej akcji.

Również brak inicjatywy, kontroli ze Związku Zawodowego, czy też i samych pracowników, jest powodem pewnych trudności w codziennym wykonaniu powziętych uchwał w tej akcji. To zasadnicze błędy tut. Samorządu w akcji oszczędzania.

Inspektor Somarządu Gminnego otrzymał wytyczne celem usunięcia podanych powyżej błędów i usprawnienia tej akcji, a przede wszystkim przejścia do masowego oszczędzania. W okresie miesiąca czerwca odbyły się w każdej gminie zebrania pracowników samorządowych, na których to zebraniach sami pracownicy starali się rozwiązać te zagadnienia. Równocześnie uaktywniono komisje lokalne, które zgodnie z linią wytyczną współzawodnictwa w pracy, oceniały role danego samorządu, pracowników w akcji współzawodnictwa, czy akcji oszczędnościowej.

Powiatowy Komisarz Oszczędnościowy przeprowadzał kontrolę, a po przez zebrania pracowników ustalone zostały dalsze wytyczne w akcji oszczędnościowej, jak przeprowadzenia zebrań na gromadach w dążeniu do umasowienia oszczędzania.

Powiatowy Komisarz Oszczędnościowy przeprowadził pogadanki uświadamiające z pracownikami samorządowymi w gminach Księginice, Miłoradzice, Zimna Woda i Parchow, jak również w Szpitalu Powiatowym".

Z wypowiedzi wynika, że Wydział Powiatowy w Lubiniu, potrafił jednak dzięki usilnej pracy, pobudzając inicjatywę oddolną, uniknąć błędów Zarządu Miejskiego w Żaganiu.

Jak dalece kontrola wykonania planów oszczędnościowych, oparta na pomocy mas, pomaga w realizacji zamierzeń gospodarczych i hasła „szybciej, lepiej i taniej", ilustruje następujące sprawozdanie Kom. Oszczędnościowego w Zarządzie Gminnym w Sędzisławiu, powiat Kamienna Góra, w którym pisze on:

„...na terenie tut. gminy powstała Gminna Komisja Oszczędnościowa, w dniu 21. IV. br. w następującym składzie: Przewod. ob. Terlecki Mieczysław, I sekr. FZPRKG; ob. Reżek Karol wiceprzewod. GRN; ob. Kasza Zofia, sekr. GKZSCH; ob. Bieczuński Kazimierz, wójt gminy; ob. Drelich Ferdynand ,sekr. gm; ob. Suchocki Nikodem pracownik gm; ob. Potok Władysław, prac. gm.; i ob. Ząbkiewicz (Żelezińska) Jadwiga, prac. FRL i K, w Sędzisławiu.

Komisja pracuje zgodnie z ustalonym planem.

Nic więc dziwnego, że wciągnąwszy do stałego czuwania nad wykonaniem planu oszczędnościowego całe społeczeństwo w gminie, osiągnął Zarząd Gminy wyniki celujące w wykonaniu planu, realizującego go w 61%, równocześnie wykonując prace melioracyjne na sumę 58.000 zł. System społeczny. W gminie Sędzisławiu każdy pracownik, każdy działacz społeczny, każdy nieomal gospodarz, posiada swój odcinkowy, wprawdzie nie wielki, lecz realny i konkretny plan oszczędnościowy w gospodarce i administracji samorządu gminnego. Władze polityczne szczebla powiatowego oraz Pow. Kom. Oszczędn. pilnie kontrolują wykonanie planu, pobudzając w ten sposób czujność oddolną na odcinku realizacji planu oszczędnościowego. Robotnicy i chłopi tej gminy napewno odczują dobre następstwa systemu oszczędnościowego.

Nieźle również zorganizowano wykonanie planu oszczędnościowego w Samorządzie Namysłowskim. W sprawozdaniach swych Powiatowy Komisarz Oszczędnościowy podaje, że:

Pokaźniejsze wyniki realizacji zaplanowanej oszczędności wystąpiły dopiero w drugiej dekadzie miesiąca maja, a to na skutek spóźnionego omówienia w terenie planowego systemu oszczędzania. — W pierwszej połowie maja, niezależnie od dokonanych już w tym względzie prac w miesiącu kwietniu, wykorzystano wszelkie zwoływane w tym czasie zebrania, odprawy itp. wójtów, sekretarzy, sołtysów przewodniczących rad narodowych, oraz zebrania rad zakładowych i pracowników przedsiębiorstw komunalnych dla szerokiego omówienia realizacji planu oszczędnościowego, przez zwalczanie marnotrawstwa i rozrzutności i wprowadzenia oszczędności we wszystkich możliwych formach. — Akcja uświadamiająca daje naogół dobre rezultaty i należy przypuszczać, że plan zostanie wykonany, a w niektórych placówkach nawet przekroczony. — Akcja propagująca wykonanie planu oszczędnościowego prowadzona jest w ścisłym porozumieniu i z wydajną pomocą Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego, Rad Zakładowych istniejących przy przedsiębiorstwach Zarządu Miejskiego w Namysłowie, oraz czynnika politycznego i rad narodowych.

W miesiącu czerwcu dla akcji propagowania wykonania planu oszczędnościowego wykorzystane zostały posiedzenia wszystkich rad narodowych w terenie, na których przy spełnianiu innych czynności służbowych, Komisarz Powiatowy omówił sprawę realizacji planów, oraz dokonał kontroli wykonania w poszczególnych Zarządach Gminnych

W drugiej dekadzie lipca dla akcji propagującej wykonanie planu oszczędnościowego wykorzystane zostały posiedzenia rad narodowych, które odbyły swoje posiedzenia dla dokonania wyborów do zarządów gminnych, dalej posiedzenia publiczne z udziałem wszystkich prezydiów rad narodowych z terenu oraz posiedzenia wójtów i sekretarzy w gminie Wilkowie. — Na wszystkich posiedzeniach obecny był Komisarz Powiatowy.

W administracji i gospodarce samorządu namysłowskiego zorganizowano nietylko kontrolę i doprowadzono plan oszczędnościowy do każdego pracownika, przy czym stworzono system tablic, ilustrujący wykonanie planu oszczędnościowego przez poszczególnych pracowników. Nic więc dziwnego, że związki samorządu pow. namysłowskiego osiągnęły wykonanie planu oszczędnościowego w 51%.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że niezbędnymi warunkami wykonania planów oszczędnościowych są:

1) Stała kontrola wykonania planu oszczędnościowego.

2) Udział w kontroli Komisji Kontroli Społecznej terenowych rad narodowych, reprezentacji i szkoły rządzenia szerokich mas ludowych,— związku zawodowego.

3) Doprowadzenie do każdego miejsca pracy i stanowiska okresowego (miesięcznego, dekadowego), zadania oszczędnościowego.

4) Informowanie pracowników przez tablice, wykresy itd., umieszczone w widocznych miejscach, o wynikach walki o lepsze, szybsze i tańsze wykonanie zadań.

5) Analizowanie w odstępach miesięcznych, lub dwutygodniowych na zebraniach pracowniczych osiągnięć i braków realizacji planu oszczędnościowego; analiza winna być połączona ze wskazaniem na podstawie wymiany doświadczeń wytycznych na przyszłość.

6) Zainteresowanie walką o wykonanie planu oszczędnościowego całego miejscowego społeczeństwa, celem wciągnięcia go do aktywnego poparcia zamierzeń samorządu. W ramach tego warunku należy popularyzować mistrzów oszczędności i racjonalizatorów pracy, pobudzając tym dalszą oddolną inicjatywę.

Spełnienie powyższych warunków pozwoli nietylko na wykonanie planów oszczędnościowych, lecz umożliwi nawet ich przekroczenie.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Rozporządzeniem Ministra Administracji Publicznej z 16. V. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 36, poz. 263) zmienione zostały granice miasta Sieniawy (pow. jarosławski, wojew. rzeszowskie).

Rozporządzeniem Ministra Administracji Publicznej z 16. V. 1949 r. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 264) z gminy wiejskiej Minoga (pow. olkuski, woj. krakowskie) wyłączona została gromada Sobiesęki i włączona od gminy wiejskiej Skała w tymże powiecie.

W wykonaniu dekretu o najmie lokali rozporządzeniem Rady Ministrów z 30. V. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 38, poz. 274) nadany został Funduszowi Gospodarki Mieszkaniowej statut organizacyjny, zaś rozporządzeniem Rady Ministrów z 14. VI. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 38, poz. 275) unormowane zostały organizacja, skład osobowy i tryb postępowania Państwowej Komisji Lokalowej i wojewodzkich komisji lokalowych. W skład Państwowej Komisji Lokalowej wchodzą: przewodniczący wyznaczony przez Prezesa Rady Ministrów, zastępca przewodniczącego wyznaczony przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, dwaj członkowie wyznaczeni przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarcego oraz 5 członków wyznaczonych po jednym przez Ministrów: Administracji Publicznej, Budownictwa, Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego oraz przez Przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych. W skład wojewdzkiej komisji lokalowej wchodzą: wojewoda lub jego przedstawiciel jako przewodniczący, członek delegowany przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej jako zastępca przewodniczącego, delegat wojewódzkiego urzędu planowania gospodarczego, sędzia delegowany przez prezesa Sądu Apelacyjnego, delegat wojewódzkiej władzy budowlanej, delegat dowódcy okręgu, wojskowego, delegat wojewódzkiego urzędu bezpieczeństwa publicznego i delegat okręgowej rady związków zawodowych. Komisje lokalowe w Warszawie i Łodzi mają odmienny skład osobowy.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z 21. VI. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 40, poz. 284) zmienione zostały granice powiatów sztumskiego, malborskiego i elbląskiego w województwie gdańskim przez wyłączenie z powiatu malborskiego gmin wiejskich Gronowo, Zwierzno i Żurawiec

i włączenie ich do powiatu elbląskiego oraz przez wyłączenie z gminy wiejskiej Jasna (pow. sztumski) gromady Złotnica i włączenie jej do gminy wiejskiej Zwierzno (pow. elbląski).

Rozporządzenie Rady Ministrów z 21. VI. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 40, poz. 285) rozwiązane zostało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, a jego majątek przekazanyo Twarzystwu Przyjaciół Dzieci.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z 21. VI. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 40. poz. 286) Towarzystwo Przyjaciół Dzieci uznane zostało za stowarzyszenie wyższej użyteczności, a jednocześnie rozwiązane stowarzyszenie Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Ustawa o związkach zawodowych z dnia 1. VII 1949 r. (Dz. Ust. Nr 41, poz. 293) uprawnia robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach, urzędach i instytucjach, a także inne osoby, pracujące na podstawie umowy o pracę, umowy o naukę zawodu lub nominacji władzy publicznej, do dobrowolnego zszeszania się w związkach zawodowych. Przez swoje instytucje kierownicze i organy związkowe Związki Zawodowe współpracują z władzami i instytucjami w dziedzinie administracji publcznej, gospodark narodowej i kontroli, reprezentując zarówno zrzeszonych jak i niezrzeszonych we wszystkich sprawach dotyczących ogólnych interesów pracowniczych. Naczelną reprezentacją ruchu zawodowego jest Zrzeszenie Związków Zawodowych.

Zrzeszenie to posiada osobowość prawną, a jego najwyższymi organami są: Kongres Związków Zawodowych i Centralna Rada Związków Zawodowych.

Ustawa z dnia 1. VII. 1949 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (Dz. Ust. Nr 41, poz. 294) zastąpiła dotychczasowy dekret z tej dziedziny (poz. 61, Dz. Ust. z 1947 r.).

Ustawa z dnia 1. VII. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 41, poz. 296) zmieniony został dekret o zniesieniu izb rolniczych (poz. 265 Dz. Ust. z 1946 r.) przez włączenie do zakresu działania władz administracji ogólnej tych czynności, jakie powierzone były izbom rolniczym przez ustawę o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec i przez ustawę o nadzorze nad hodowlą koni, a ponadto poradnictwa w sprawach produkcji rolnej.

Ustawami z 2.VII.1949 r., ogłoszonymi w Nr 41 Dzienniku Ustaw pod poz. 300 i 301, ustanowione zostały: order „Budowniczych Polski Ludowej“ i order „Sztandar Pracy“.

Ustawa z 2.VII. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 41, poz. 302) Rząd upoważniony został do wydawania dekretów z mocą ustawy do dnia otwarcia następnej sesji Sejmu Ustawodawczego.

Ustawa z 1. VII. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 42, poz. 304) zawiera nowelizację szeregu przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym

funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych. Między innymi nowela ta zawiera następujące postanowienia: Pensję wdowią wypłaca się zasadniczo tyko przez 6 miesięcy, po upływie tego czasu prawo do dalszego pobierania pensji wdowiej przysługuje wdowie względnie zostaje przez nią odzyskane, jeżeli albo utraciła na stałe co najmniej 66% zdolności do zarobkowania, albo ukończyła 55 rok życia, albo wychowuje dzieci uprawnione do pensji sierocej, przy czym w razie wychowywania jednego dziecka, pensja wdowia przysługuje do czasu ukończenia przez dziecka 7-go roku życia, w razie wychowywania dwojga dzieci — do czasu posiadania przez nie prawa do pensji sierocej, w razie zaś wychowywania troje lub więcej dzieci, — pensja wdowia wypłacana jest bez ograniczenia w czasie. Również bez ograniczenia w czasie pensja wdowia wypłacana jest wdowom po zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku w służbie oraz działań wojennych lub epidemicznej choroby zakaźnej miejscu służbowego pobytu albo zmarłych wskutek represji stosowanych przez okupanta lub wskutek aktów terrorystycznych wrogów demokratycznego ustroju Państwa Polskiego. — Wypłata zaopatrzeń emerytalnych następuje od dnia powstania prawa do zaopatrzenia, najwyżej jednak za okres trzech miesięcy wstecz od dnia zgłoszenia roszczenia. — Rada Ministrów upoważniona została do ustalania w drodze rozporządzeń zasad zaszeregowania tych emerytów, którzy w służbie czynnej nie nabyli prawa do uposażenia, określonego w przepisach obowiązujących po 31. XII. 1948 r., jak również do ustalania wysokości w jakiej wypłacane będą zaopatrzenia emerytalne. — Prawa do zaopatrzenia emerytalnego mogą być na podstawie orzeczenia komisji weryfikacyjnej pozbawione osoby, co do których istnieje podejrzenie, że w czasie wojny postępowaly nielojalnie w stosunku Rzeczypospolitej lub państw z nią sprzymierzonych, do społeczeństwa polskiego, poszczególnych obywateli polskich lub obywateli państw sprzymierzonych oraz do osób narodowości przez rząd hitlerowski i jego sprzymierzeńców prześladowanych. Prawa emerytalne tych osób będą poddane weryfikacji. Weryfikacji podlegają również prawa emerytalne osób, co do których istnieje podejrzenie, że przed wojną uprawiały lub popierały działalność antydemokratyczną lub działalność przyczyniającą się do faszyzacji życia w Polsce.—Prawa emerytalne funkcjonariuszów b. policji państwowej, b. straży więziennej, oficerów b. straży granicznej, b. korpusu ochrony pogranicza i b. pracowników organów bezpieczeństwa publicznego i wojskowego oraz podoficerów b. straży granicznej i b. korpusu ochrony pogranicza — ulegają zawieszeniu i mogą być przywrócone jedynie na podstawie orzeczenia komisji weryfikacyjnej. Wszystkie te osoby muszą do 31. XII. 1949 r. zgłosić do Zakładu Emerytalnego wniosek o weryfikację, a niezgłoszenie wniosku w terminie powoduje wygaśnięcie z mocy samego prawa ich uprawnień emerytalnych. Komisja werdyfikacyjna działa przy Prezesie Rady Ministrów; orzeczenia jej są ostateczne. — Omawiana nowela obowiązuje wstecz od 1. I. 1949 r.

W wykcnaniu postanowień wspomnianej ustawy Rada Ministrów w rozporządzeniu z dnia 20. VII. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 42. poz. 314) ustaliła wysokość zaopatrzenia emerytalnego na 50% kwoty, przypadającej w myśl ustawy emerytalnej z tym, że jeżeli zaopatrzenie emerytalne byłoby niższe niż 3000 z. dla emeryta, a 2100 zł dla wdowy, emeryt otrzymuje 3.000 zł, a wdowa 2.100 zł., jeżeil zaś byłoby wyższe niż 10.000 zł dla emeryta, a 5.000 zł dla wdowy, otrzymują oni 10.000 wzgl. 5.000 zł miesięcznie. Pracownicy nauki otrzymują maksymalnie 15.000 zł, a ich wdowy 7.500 zł miesięcznego zaopatrzenia emerytalnego. — Rozporządzenie obowiązuje wstecz od 1. I. 1949 r.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 20. VII. 1949 r. (Dz. Ust. Nr 42, poz. 315) zawiera szczegółowe przepisy o zaszeregowaniu emerytów, a rozporządzenie z tej samej daty, ogłoszone pod poz. 316, reguluje sprawę weryfikacji praw emerytalnych.

Już w Manifeście Lipcowym, będącym pierwszą po wyzwoleniu kraju spod okupacji hitlerowskiej a zarazem podstawową deklaracją Rządu Polskiego co do zasad, na których opierać się będzie życie polityczne, społeczne i gospodarcze w Polsce Ludowej, znalazła wyraz zasada wolnosci sumienia i wyznania. Ta sama zasada została obecnie ujęta w formę specjalnego dekretu, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw Nr 45. pod poz. 334. Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania głosi w art. 1, że Rzeczpospoilta Ploska poręcza wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania, a w dalszych swych przepisach przewiduje kary dla tych ,którzy w jakikolwiek sposób słowem lub czynem naruszą zasadę wolności sumienia i wyznania Karom przewidzianym w ustawie podlega każdy, kto ogranicza obywatela w jego prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową, kto w jakikolwick sposób zmusza inną osobę do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych albo ją od tego udziału powstrzymuje, kto nadużywa wolności wyznania, odmawiając udostępnienia obrzędu lub czynności religijnej z powodu działalności lub poglądów politycznych, kto obraża uczucia religijne, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do wykonywania obrzędów religijnych, dalej kto publicznie lży, wyszydza lub poniża grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, kto narusza nietykalność cielesną człowieka albo dopuszcza się innego czynu przestępczego przeciwko grupie ludności lub poszczególnej osobie z powodu ich przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, kto nadużywa wolności wyznania i sumienia w celach wrogich ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej kto nadużywając wolności wyznania w celu osiągnięcia korzyści osobistej, majątkowej lub innej, wyzyskuje łatwowierność ludzką przez szerzenie fałszywych wiadomości lub wprowadza w błąd inne osoby przez oszukańcze lub podstępne czynności. Karze podlega również, kto bierze udział w porozumieniu mającym na celu popełnienie jednego z wymie-

niowych przestępstw albo świadomie uczestniczy w zbiegowisku publicznym, które wspólnymi siłami dopuszcza się takiego przestępstwa, a także kto wbrew obowiązkowi nie przeciwdziała popełnieniu jednego z tych przestępstw i wreszcie kto w jakikolwiek sposób nawołuje lub zachęca do popełniania czynów, zagrożonych karą w tym dekrecie, zaleca ich dokonanie lub je publicznie pochwala. Za wspomniane przestępstwa grozi kara więzienia, a w przypadku dopuszczenia się czynu przestępczego przeciwko grupie ludności lub poszczególnej osobie z powodu przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, jeżeli z tego czynu wynikła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała albo nastąpiło zaklucenie normalnego biegu życia publicznego lub zagrożenie bezpieczeństwa publicznego, kara więzienia nie niżej lat trzech lub dożywotna albo kara śmierci. — W razie skazania na więzienie, sąd orzec może utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Do rozpatrywania spraw, przewidzianych w dekrecie, właściwe są sądy apelacyjne.

Dekretem z dnia 5 sierpnia 1949 r. (Dz. Ust. Nr 45, poz. 335) zmienione zostało p r a w o o s o w a r z y s z e n i a c h. Zakazane jest tworzenie stowarzyszeń, przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa członków władzom stowarzyszenia. Przepis ten jednak nie ma zastosowani ado zakonów i kongregacji duchownych w zakresie wykonania kultu religijnego. Związki religijne prawnie nie uznane podlegają przepisom prawa o stowarzyszeniach. Stowarzyszenia, które były na podstawie pkt. a art. 9 wyłączone spod przepisów prawa o stowarzyszeniach t. j. zakony i kongregacje duchowne itd. prawnie uznanych wyznań oraz związki religijne prawnie nie uznane, ulegają rozwiązaniu, jeżeli w ciągu 90 dni od dnia wejścia w życie dekretu, czyli do dnia 5-go sierpnia br., nie uczynią zadość przepisom prawa o stowarzyszeniach, a Minister Administracji Publicznej upoważniony został do określenia w drodze rozporządzenia odrębnego trybu postępowania w sprawie ich rejestracji i zgłoszeń. — Rozporządzenie to ogłoszone zostało w Nr 47 Dziennika Ustaw pod poz. 358.

Dekretem z dnia 27 lipca 1949 r. (Dz. Ust. Nr 46, poz. 336) dotychczasowa Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego przekształcona została na szkołę akademicką pod nazwą „A k a d e m i a W y c h o w a n i a F i z y c z n e g o i m. g e n. b r o n i K a r o l a Ś w i e r c z e w s k i e g o w Warszawie" i poddana przepisom dekretu o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (poz. 415 Dz. Ust. z 1947 r.).

Dekret z dnia 27 lipca 1949 r. (Dz. Ust. Nr 46, poz. 338) nowelizuje dekret o z w a l c z a n i u c h o r ó b w e n e r y c z n y c h (poz 119 Dz. Ust. z 1946 r. i poz. 80 Dz. Ust. z 1947 r.) nakazując, że osoby dotknięte chorobą weneryczną mają na żądanie lekarza podawać wiadomości niezbędne do ustalenia dróg szerzenia się chorób wenerycznych, a po odbyciu kuracji, zaleconej przez lekarza, mają obowiązek podda-

wania się badaniom kontrolnym stanu zdrowia. Lekarze obowiązani są do prowadzenia rejestrów chorych wenerycznie i doniesienia o stwierdzonych przypadkach chorób wenerycznych elkarzom powiatowym (miejskim), podając ich źródła i drogi szerzenia.

W celu zapewnienia dyscypliny wykonania planów gospodarczych. przestrzegania i ugruntowania zasad rozrachunku gospodarczego oraz zabezpieczenia wykonania umów utworzone zostały państwowe komisje arbitrażowe, które rozpoznają spory o prawa majątkowe pomiędzy państwowymi przedsiębiorstwami, bankami ,zakładami i instytucjami, przedsiębiorstwami państwowo - spółdzelczymi, centralami spółdzielni, zakładami i instytucjami związków samorządu terytorialnego oraz spółkami prawa cywilnego i handlowego, w których Państwo, przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe itd. mają udział ponad 50%, dalej pomiędzy władzami i urzędami państwowymi lub samorządowymi a wspomnianymi jednostkami. Główna Komisja Arbitrażowa działa przy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, a wojewódzkie komisje przy wojewódzkich urzędach planowania gospodarczego. Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. (Dz. Ust. Nr 46, poz. 340), który reguluje państwowy arbitraż gospodarczy, zawiera ponadto szczegółowe przepisy o organizacji komisji arbitrażowych, postępowaniu i arbitrażu postępowym.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 lipca 1949 r. (Dz. Ust. Nr 46, poz. 343) przekazane zostały wojewódzkim władzom administracji ogólnej niektóre kompetencje władz naczelnych w zakresie fundacyj, darowizn i zapisów, a w szczególności nadzór nad fundacjami i zatwierdzenie darowizn i zapisów na rzecz istniejących osób prawnych, oraz prowadzenie rejestru fundacyj, darowizn i zapisów.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. (Dz. Ust Nr 46,, poz. 346) uzupełniło przepisy dotyczące przymusowego ściągania niektórych świadczeń pieniężnych przez zarządy gmin wiejskich i miejskich (poz. 277 Dz. Ust. z 1948 r. i poz. 55 Dz. Ust z 1949 r.), poruczając tym zarządom ściąganie należności z tytułu przeliczonych na gotówkę świadczeń rzeczowych, podlegających przymusowemu ściągnięciu na zasadzie rozporządzenia o postępowaniu przymusowym w administracji. oraz należności na rzecz spółek drogowych z tytułu opłat członków tych spółek.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 6 sierpnia 1949 r. (Dz. Ust Nr 46, poz. 349) zawiera przepisy wykonawcze do ustawy o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (poz. 294 Dz. Ust z 1949 r.).

Dekret z dnia 16 sierpnia 1949 r. (Dz. Ust. Nr 48, poz. 367) zawiera przepisy o zamianie gruntów, które mają zastosowanie, jeżeli tego wymoga wzgląd na racjonalność ustroju rolnego. Wdrożenie postępowania wymiany gruntów następuje na żądanie przynajmniej połowy posiadaczy tych gruntów — na podstawie zarządzenia powiatowej władzy administracji ogólnej, zaś na żądanie mniej niż połowy, lecz conajmniej jednej piątej posiadaczy gruntów — na podstawie zarządzenia wo-

jewódzkiej władzy administracji ogólnej. Również ostatnio wymieniona władza wydaje zarządzenie wdrożenia postępowania z urzędu, jeżeli wymianą mają być objęte także grunty państwowe lub jeżeli zachodzi potrzeba zapewnienia racjonalnej zabudowy osiedla. Służebności gruntowe, ciążące na gruntach poddanych wymianie, znosi się z wyjątkiem tych, których utrzymanie władza uzna za niezbędne, a wartość zniesionych służebności odlicza się od szacunku gruntów, obciążonych tymi służebnościami. W toku wymiany gruntów gospodarstwa niepełnorolne mogą być równocześnie uzupełnione gruntami państwowymi od norm obszarowych stosowanych przy nadawaniu gruntów na podstawie przepisów o reformie rolnej bądź osadnictwie rolnym. Czynności techniczne, potrzebne do opracowania projektu wymiany gruntów, przeprowadza się z urzędu na koszt Państwa, a uczestnicy wymiany obowiązani są do świadczeń rzeczowych i robocizny, potrzebnych do wykonania na miejscu prac pomiarowych.

PRZEGLĄD CZASOPISM I WYDAWNICTW.

„Rada Narodowa“ (dwutygodnik — Warszawa, Aleje Ujazdowskie 3) Nr. 13 z 1 lipca br.

Na wstępie numeru umieszczono pełny tekst uchwały Rady Państwa z dn. 22 czerwca 1949 w sprawie polepszenia komunalnych warunków bytu klasy robotniczej w okręgach przemysłowych którą Rada Państwa na cel powyższy postanowiła przeznaczyć sumę 2 miliardów złotych. Z sumy tej będą udzielane w bieżącym roku dotacje dla uprzemysłowienia gmin miejskich i osiedli robotniczych. Dotacje te będą mogły być udzielane wyłącznie na remonty domów znajdujących się w gospodarce panstwowej i samorządowej a zamieszkałych przez robotników, dalej na urządzenie ulic, ścieków, chodników, osuszenie gruntów, oświetlenie ulic, urządzanie zieleńców, rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, ulepszenie komunikacji z dzielnicami robotniczymi, zakładanie żłobków i ogrodów jordanowskich, stacji opieki nad matką i dzieckiem itp.

Następnie podano również pełny tekst uchwał Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie rozszerzenia i utrwalenia systemu oszczędzania w gospodarce samorządu i przeznaczenia środków zaoszczędzonych w roku 1949, jakoteż w sprawie powołania Nadzwyczajnej Komisji do koordynacji prac w dziedzinie polepszenia komunalnych warunków bytu klasy robotniczej.

W dziale artykułów wymienić należy przede wszystkim artykuł Mieczysława Białeckiego „Zagadnienie inwestycji samorządowych w r. 1949“. Autor omawia w nim przyczyny, które złożyły się na to, że z kwoty 12 miliardów przeznaczonych do sfinansowania przez Polski Bank Komunalny w 1949 r. związki samorządowe zrealizowały do 20 czerwca br. jedynie znikomą część (1,3%). W związku z tym w celu przyśpieszenia wykonania przez związki samorządowe Planu Inwestycyjnego na r. 1949 Oddziały P. B. K. otrzymały polecenie odbycia w okresie od 20. VI. do 20. VII. r. b. konferencji z wszystkimi inwestorami i ustalenia stanu przygotowania i stopnia realizacji poszczególnych inwestycji. Wspólny wysiłek inwestorów, organów nadzoru pośredniego oraz banków komunalnych pozwoli usunąć istniejące dotychczas przeszkody i spowoduje wykonanie Planu Inwestycyjnego zgodnie z jego założeniami. Autor,

zaznacza, że uświadomienie sobie przyczyn powodujących zahamowanie w realizacji Planu Inwestycyjnego związków samorządowych umożliwi znalezienie środków do usunięcia przeszkód w realizacji planu i pozwoli na wykonanie w pełni zadań zakreślonych Planem.

Zwrócić należy również uwagę na artykuł Borysa Wiertkina „Z życia rad w ZSRR“, omawiający działalność rad wiejskich, które w Związku Radzieckim stanowią najniższe terenowe ogniwo władzy radzieckiej — odpowiadające poniekąd naszym gminnym radom narodowym. Artykuł powyższy ilustruje formy pracy i zakres działania tych rad.

Wymienić należy również artykuł K. Romanowicza „Plan pracy powiatowej komisji kontroli“, oraz A. Kapulkina „Samorząd województwa wrocławskiego oszczędza“, omawiający szczegółowo plany oszczędnościowe samorządu tego województwa na rok 1949.

Numer zawiera ponadto kronikę z życia rad narodowych, dział porad prawnych, przegląd wiadomości prasowych o samorządzie, oraz dział wiadomości urzędowych, podający okólniki Kancelarii Rady Państwa.

„Demokratyczny Przegląd Prawniczy“ (Warszawa — Ministerstwo Sprawiedliwości (Nr. 6-7 podwójny) za czerwiec i lipiec br.

Numer ten poświęcony jest niemal w całości reformie procedury karnej. We wstępnym artykule „Pięciolecie Polski Ludowej“ podkreślono poważne osiągnięcia w tym okresie w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, a między innymi dokonaną reformę procedury karnej, która uzbraja aparat sądowo-prokuratorski w nowe uprawnienia, w nowe i lepsze środki walki o rewolucyjną ludową praworządność. Reforma procedury karnej winna stać się celnym i skutecznym orężem walki w rękach organów wymiaru sprawiedliwości z wszelkimi próbami wroga, które drogą działań przestępczych zmierzają do zahamowania lub opóźnienia naszego marszu naprzód ku Polsce Socjalistycznej.

„Państwo i Prawo“ (miesięcznik — Warszawa, ul. Wiejska 18) Nr. 6/7 (czerwiec — lipiec br.) i Nr. 8 (sierpień br.).

Nr. 6/7 „Państwa i Prawa“ otwiera Karola Marksa „Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa“. — Wstęp z posłowiem Dr. Emila Adlera. W posłowiu tym autor omawia powstanie i znaczenie tej pracy Karola Marksa, będącej dokumentem pierwszorzędnej wagi dla rozwoju myśli marksistowskiej. Krytyka heglowskiej filozofii prawa, jak podnosi autor, była tą naukową okazją, przy której Marks doszedł do swego fundamentalnego poglądu o materialistycznym pojmowaniu dziejów i pogląd ten już w tej krytyce zastosował. Autor zaznacza, że ostatnie stronice „Wstępu“, w których Marks charakteryzuje zadania proletariatu i rolę filozofii, brzmią jak prorocza wizja naszej epoki, kiedy proletariat uzbrojony w teorię marksizmu-leninizmu dokonuje rewolucyjnej przebudowy świata. „Wstęp“ ogłoszony

w zeszycie „Państwa i Prawa“ ukazuje się po raz pierwszy w języku polskim.

Prof. Antoni Peretiatkowicz w artykule „Pojmowanie wolności w doktrynie Jana Jakuba Rousseau“ zajmuje się tym zagadnieniem, konkludując, że doktryna Rousseau nie jest doktryną socjalistyczną, ponieważ nie przyjmuje zasady uspołecznienia środków produkcji, co jest zrozumiałe na tle ówczesnych warunków gospodarczych i dopiero rodzącego się wielkiego przemysłu. Doktryna Rousseau jest doktryną drobno-mieszczańską, jednak bardzo postępową na swoje czasy, ze względu na nastawienie socjalne i ze względu na wysuwanie na plan pierwyszy równości społecznej i sprawiedliwości społecznej. Pojmowanie wolności społecznej w znaczeniu równości społecznej i niezależności człowieka od dczłowieka, odcina Rousseau od obozu liberalnej burżuazji i zbliża do obozu socjalistycznego. Rousseau nie był socjalistą, ale ze względu na powiązanie wolności i równości społecznej może być uważany za zwiastuna socjalizmu.

Następnie umieszczono w numerze tłumaczenie artykułu M. A. Arżanowa „Eklektyka W. Friedmanna“ (drukowanego w Nr 5 czasopisma „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo“ z 1948 r.) „zawierającego recenzję książki Friedmana „Teoria prawa“ (Legal Theory—Londyn, 1946 r.) pretendującej do rozwiązania zasadniczych, aktualnych teoretycznych i politycznych problemów jurysprudencji. Autor artykułu omawiając książkę Friedmanna, dochodzi do wniosku, że „Teoria prawa“ Friedmanna jest jeszcze jednym świadectwem tego, iż burżuazyjna jurysprudencja drepce w kręgu klasowych uprzedzeń i przesądów i świadczy nie o „odrodzeniu“ myśli prawniczej w burżuazyjnej Anglii, ale o trwającym procesie jej degeneracji.

W dalszym artykule „Ewolucja prawa przemysłowego“ prof. Tadeusz Bigo omawia ewolucję zasad prawa przemysłowego aż do czasów ostatnich, stwierdzając, że powstanie nowego systemu gospodarczego i nowych stosunków produkcyjnych wywołało potrzebę stworzenia nowych norm prawnych. Nowe problemy rozsadzają dotychczasowe ramy prawa przemysłowego. Ewolucja ustawodawstwa doprowadziła nas do tego punktu, w którym dla nauki prawa staje się pilną sprawą postulat zorganizowania prac badawczych nad ujęciem, uporządkowaniem i nazwaniem nowych zjawisk.

Leszek Lernall w artykule „Reforma procedury karnej“ omawia znaczenie tej reformy, mającej zasadnicze znaczenie dla kształtowania się praktyki organów wymiaru sprawiedliwości i dla realizacji tych zadań, jakie na obecnym etapie stoją przed aparatem sądowo-prokuratorskim.

Leon Hochberg i Jerzy Sawicki w artykule „Kilka uwag o przestępstwie sabotażu na tle prawa polskiego“ oma-

wiają genezę pojęcia sabotażu, rozpatrując je na tle przepisów dekretu z 13 czerwca 1946 r. i analizują kwestię winy przy sabotażu. Artykuł jest wyjątkiem z mającej się ukazać pracy autorów pt. „Sabotaż — zagadnienie odpowiedzialności".

Wymienić należy również artykuł Jerzego Jodłowskiego „Zmiany w postępowaniu cywilnym".

W Nr. 8 „Państwa i Prawa" Stanisław Ehrlich omawia rolę Georgi Dymitrowa jako teoretyka marksizmu. Dr. Izaak Klajnerman w artykule „Kontrola państwowa a Rada Państwa" analizuje postanowienia ustawy z dn. 9 marca 1949 r. o Najwyższej Izbie Kontroli pod kątem uprawnień Rady Państwa w stosunku do Izby, podkreślając, ze zasięg i wpływ tej ustawy nie ogranicza się tylko do uregulowanej nią dziedziny, ale że ustawa ta oceniana w szerszym aspekcie należy do rzędu tych aktów prawnych, które dotykają zagadnień ustrojowych i są podłożem dla przygotowania nowej konstytucji, jaką uchwalić ma obecny Sejm Ustawodawczy.

Kazimierz Secomski w artykule „Zasady systemu finansowania inwestycji w Polsce" podkreśla, że jako najważniejszy rys charakterystyczny nowego systemu finansowania inwestycji, należy wymienić przejście na system środków bezzwrotnych (dotacje budżetowe) w odniesieniu do inwestycji Państwa i samorządu. Dotychczas większość planu inwestycyjnego finansowana była woparciu o kredyty bankowe. Przebudowa systemu finansowania w kierunku zastąpienia w maksymalnych rozmiarach kredytów bankowych przez dotacje budżetowe stała się możliwa na tle korzystnej sytuacji Skarbu Państwa. Pod tym kątem widzenia zmieniony system finansowania jest zarazem dowodem wyraźnej stabilizacji finansowej w Polsce, jakoteż dowodem szybkiego wzrostu dochodów skarbowych, płynących z intensywnie odbudowywanego aparatu produkcji. Drugim podstawowym założeniem nowego systemu finansowania inwestycji w Polsce jest obowiązek koncentracji wszystkich środków finansowych planu inwestycyjnego w BGK (Banku Inwestycyjnym). Trzecim wreszcie zasadniczym założeniem nowego systemu finansowania inwestycji jest to, że w myśl tego systemu przekazuje się do Banku Inwestycyjnego plan inwestycyjny uchwalony przez Sejm, do wykonania. Plan ten jest dostatecznie szczegółowy i w powiązaniu z wnioskami inwestycyjnymi, opatrzonymi w tzw. klauzulę wykonalności tj. stwierdzeniem włączenia danej inwestycji do planu i poleceniem jej wykonania), stanowi podstawę całorocznej akcji finansowania. W konkluzji stwierdza autor, że nowy system pozwala na znkomite przyśpieszenie tempa realizacji planu inwestycyjnego. Stąd też nowe zasady systemu finansowania inwestycji w Polsce będą nadal rozbudowywane i udoskonalane tak, aby zreformowany system stworzył jaknajdogodniejsze warunki do rozwoju akcji odbudowy i powiększania ilości nowych ośrodków produkcyjnych.

Z inych artykułów umieszczonych w numerze wymienić należy artykuł Leona Serafinowicza „Przedsiębiorstwa państwowe w budżecie na rok 1949“ i Tadeusza Michałowskiego „Przepisy o obrocie bezgotówkowym w świetle projektu nowego dekretu“. Zwrócić należy również uwagę na recenzję prof. Dr. S. Rozmaryna ostatnio wydanej (Londyn 1947) pracy Hansa Kelsena „Society and Nature, A Sociological Inquiry“, oraz na „Przegląd naukowy prasy radzieckiej“ w opracowaniu Wojciecha Morawieckiego.

„Przegląd Notarialny“ (miesięcznik — Warszawa, ul. Kapucyńska Nr. 6).

Nr. 7-8 (za lipiec i sierpień br.) zawiera jak zwykle szereg artykułów z dziedziny prawa cywilnego i skarbowego. M. in. zwrócić należy uwagę na artykuł Dr. Stefana Breyera „Księgi gornicze“. w którym autor omawia odnośne przepisy prawne obowiązujące na obszarze b. mocy obow. kodeksu cyw. austriackiego, niemieckiego i kodeksu Napoleona, a wskazując w końcowych wywodach na trudności wynikające z rozbieżności przepisów dzielnicowych, podkreśla, że obecnie po wprowadzeniu nowego prawa o księgach wieczystych i po upaństwowieniu istniejących przedsiębiorstw kopalnianych, nadszedł korzystny moment do wprowadzenia nowego typu zunifikowanych ksiąg górniczych.

Zwrócić też należy uwagę na artykuł Adolfa Dzyra „Inforformowanie władzy opiekuńczej przez urzędników stanu cywilnego“. W artykule tym autor omiawia sprawę zawiadamiania władzy opiekuńczej przez urzędników stanu cywilnego o umieszczeniu wzmianek dodatkowych na marginesie aktu urodzenia w wypadku uprawnienia dziecka pozamałżeńskiego. Autor dochodzi do wniosku, że zawiadomienie to jest celowe tylko w tym jednym wypadku, gdy wzmianka marginesowa następuje na podstawie dokumentu o uprawnieniu przez akt władzy państwowej. Ponieważ jednak nowe prawo nie zna tej formy, przeto odnośne wzmianki mogą być wpisywane jedynie na podstawie dokumentów, wydanych przed wejściem w życie nowego prawa, tak że wypadków takich w praktyce będzie bardzo niewiele. W związku z tym autor wskazuje na potrzebę nowego sformułowania dotychczasowych przepisów tj. § 4 pkt. 2 rozporządzenia z 31 maja 1947 (poz. 217 Dz. Ust.).

„Gospodarka Planowa“ (miesięcznik — organ PKPG — Warszawa, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 15).

Nr. 8 (za sierpień br.) przynosi szereg artykułów dotyczących dziedziny planowania gospodarczego. M. in. zwrócić należy uwagę na artykuł inż. Mateusza Małachowskiego, w którym autor stwierdza, że w budownictwie socjalistycznym głównymi organami wykonawstwa planów inwestycyjnych powinny być państwowe przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Od właściwej organizacji i pracy

tych przedsiębiorstw uzależnione jest tempo, jakość i ekonomiczność wykonania realizowanych w planach inwestycyjnych obiektów i budów. Rezultaty te uzależnione są od powiązania działalności państwowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych z działalnością innych organizacji współdziałających w realizacji planów inwestycyjnych oraz do wprowadzenia właściwych metod planowania pracy przedsiębiorstw.

Sprawie radzieckich doświadczeń gospodarczych poświęcone są dwa artykuły: D. Walentieja „Organy planowania w Związku Radzieckim" i Iwana Jewienko „Organizacja wykonania planów gospodarczych w Związku Radzieckim".

W pierwszym z nich autor omawia organizację władz radzieckich w zakresie planowania. Kierownictwo planowaniem w Związku Radzieckim spoczywa w ręku najwyższego organu władzy państwowej — Naczelnej Rady ZSRR i stworzonego przez nią rządu — Rady Ministrów ZSRR. Naczelna Rada opracowuje plan ekonomiczny. Rząd radziecki wprowadza go w życie. Państwowy Komitet Planowania Rady Ministrów ZSRR, zwany w skróceniu „Gospłan", jest organem kierującym bezpośrednio planowaniem. Gospłan został stworzony jeszcze przez Lenina. Gospłan, ministerstwa i podległe urzędy opracowują w szczegółach plany ekonomiczne i przedstawiają je do zatwierdzenia Radzie Ministrów. Zadaniem Gospłanu jest również wykonywanie stałej kontroli nad wykonaniem planu.

W drugim artykule autor omawiając organizację wykonania planów gospodaczych w Związku Radzieckim, podkreśla, że jednym z najważniejszych zadań socjalistycznego planowania jest kontrola wykonania planu państwowego i wykorzystania rezerw ujawniających się podczas jego realizacji. Systematyczna kontrola wykonania planu prowadzona jest przez wszystkie komórki należące do zarządu radzieckim gospodarstwem. Przedsiębiorstwa przeprowadzają co miesiąc techniczno-ekonomiczną analizę wykonanej pracy. W toku wykonywania drugiej pięciolatki powstał ruch stachanowski — wyższa forma socjalistycznego wyścigu pracy. Ruch ten obalił stare normy techniczne i spowodował konieczność opracowania nowych wyższych norm. W organizacji współzawodnictwa socjalistycznego bardzo ważną rolę grają radzieckie związki zawodowe, a potężnym bodźcem w masowym współzawodnictwie i aktywnej walce o wykonanie planów jest system nagradzania wysokimi odznaczeniami państwowymi za wyróżnienie w pracy.

„Życie Gospodarcze" — dwutygodnik (Katowice, ul. 3 Maja 23), Nr. 13/14 za lipiec i Nr. 15/16 za sierpień br.

Z pomiędzy szeregu artykułów na tematy gospodarcze umieszczonych w Nr. 13/14 zwrócić należy uwagę na artykuł Władysława Englichta „Reorganizacja państwowych przedsiębiorstw rolnych", w którym autor stwierdza, że w r. 1949 nastąpiła zasadnicza zmiana

w strukturze dotychczasowego zarządu państwowymi gospodarstwami rolnymi. Kierownictwo majątków państwowych w okresie poprzedzającym było zdecentralizowane, jakkolwiek gros obszarów rolnych skoncentrowano w zarządzie trzech wielkich państwowych przedsiębiorstw, tj. Państwowych Zakładów Chowu Koni, Państwowych Hodowli Roślin i Państw. Nier. Ziemskich. Ogółem folwarczna własność obejmowała okrągło 14.500 jednostek o powierzchni ogólnej 2.500.00 ha., z czego większość przypadała na wyżej wymienione instytucje. — W jesieni 1948 r. zapadła decyzja przejęcia całości stanu posiadania przez powyższe instytucje. W związku z tym wyłoniło się zagadnienie koordynacji ich działalności, któraby objęła plany inwestycyjne i gospodarcze oraz nadała ich linii rozwojowej kierunek zgodnego współdziałania w dążeniu do wyznaczonych narodowym planem gospodarczym celów. Zadecydowano osiągnięcie tego przez stworzenie wspólnego zarządu, co dawało zarazem znaczne oszczędności. W ten sposób powstało jedno wielkie przedsiębiorstwo o nazwie „Państwowe Gospodarstwo Rolne" z Zarządem Centralnym w Warszawie.

W dodatku „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego" zwrócić należy uwagę na artykuł Mieczysława Kowalika „O reformie prawa lokalowego, w którym autor omawia najważniejsze problemy, jakie zdaniem jego powinny być uwzględnione przy zamierzonej nowelizacji dekretu o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu Autor słusznie zwraca uwagę, że sposób unormowania gospodarki lokalowej ma również doniosły wydźwięk polityczny, gdyż załatwienia spraw lokalowych przez władze reglamentujące jest w oczach szerokiego ogółu sprawdzianem funkcjonowania organów administracji publicznej, jej zdolności do sprostania wymogom życia i umiejętności zadośćuczynienia potrzebom odcinka uspołecznionego, przy równoczesnym uwzględnieniu interesów jednostek klasy pracującej.

Wymienić też należy umieszczony w powyższym dodatku artykuł Jana Czerwiakowskiego „Potrzeby prawne dysponowania terenami i budynkami na potrzeby publiczne w Warszawie".

W Nr 15-16 „Życia Gospodarczego" zwrócić należy uwagę na artykuł Mieczysława Lesza „Rozwój techniki w planie sześciolenim", w których autor omawia kierunki postępu technicznego w poszczególnych dziedzinach produkcji, jaki będzie realizowany w planie. W ciągu tego czasu będzie opanowana produkcja szeregu dotąd nieprodukowanych artykułów, będą opanowane nowe procesy technologiczne oraz będą wprowadzone nowe konstrukcje. Rozwiązanie zagadnień technicznych w powyższych dziedzinach będzie — jak konkluduje autor — orężem w walce o likwidację zacofania ekonomicznego Polski i silnego podniesienia jej sił wytwórczych, co jest jedną z zasadniczych podstaw gospodarki, dążącej dynamicznie ku socjalizmowi.

W dziale „Z doświadczeń radzieckich" umieszczono artykuł Sz. Rosenfelda „Doświadczenia ruchu stachanowskego", podający prze-

gląd literatury o ruchu stachanowskim w Związku Radzieckim, gdzie rozwój metod współzawodnictwa pracy osiągnął poziom bardzo wysoki. Autor omawia szereg broszur, w których robotnicy, stachanowscy, różnego wieku, płci, narodowści i zawodu dzielą się z czytelnikami doświadczeniami swojej pracy, opowiadają o swych sukcesach wytwórczych, trudnościach, szlakach swej walki i planach na przyszłość. Jak autor zaznacza, wydawanie tych broszur ma bardzo doniosłe znaczenie. Z jednej strony bowiem uczą one tysiące robotników mistrzostwa stachanowców, metod ich pracy oraz form organizacji współzawodnictwa socjalistycznego, z drugiej strony zaś dają też bogaty materiał dla teoretycznego uogólnienia doświadczeń ruchu stachanowskiego, i zrozumienia dalszych dróg jego rozwoju.

„Gaz, Woda i Technika Sanitarna“ — miesięcznik — Warszawa, ulica Czackiego 3/5.

Pismo to wydane przez Polskie Zrzeszenie Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych, przynosi w każdym numerze szereg artykułów fachowych z dziedziny tak doniosłej dla ludności i podniesienia poziomu sanitarnego naszych osiedli. Każdy numer zawiera ponadto dział wiadomości bieżących, biuletyn zakładów oczyszczania miast i przegląd fachowej prasy zagranicznej.

W Nr 6 za czerwiec br. umieszczono następujące artykuły: inż. Mieczysława Badziaka „Rozbudowa urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Łodzi w planie sześcioletnim“, inż. Karola Hechta „Zagadnienie zaopatrzenia Łodzi w gaz“, inż. Józefa Karbowskiego „Gospodarka smołą pogazową w Polsce“, inż. Józefa Liebfelda „Studia i projekty w dziedzinie wodociągów i kanalizacji“, prof. inż. mgr. Zygmunta Rudolfa „Ewolucja rozwoju sprawy ochrony wód przed zanieczyszczeniem w Polsce“, Dr. inż. Jan Wierzbicki „Wady i zalety oczyszczania wód ściekowych w połączeniu z ich rolniczym wykorzystaniem“, inż. Witolda Kamlera „Centrala Cieplna Politechniki Warszawskiej“, Ryszarda Łukaszewicza „Zagadnienie zbytu koksu gazowniczego“, Floriana Głogowca „Organizacja zakładów gazowych w Czechosłowacji“.

Nr 7/8 (podwójny) za lipiec i sierpień br. zawiera artykuły następujące: inż. Bernarda Pawłowicza „ Cele i zadania biura projektów gazowniczych w Poznaniu“, inż. Bolesława Sperskiego „O wyborze właściwego węgla dla pieców o ruchu ciągłym“, Mgr. Janiny Dżułyńskiej i Dr. inż. Jana Justa „Fluor w wodach woodciągowych w Polsce“, inż. Bolesława Siołka „Oszczędzanie wody“, Dr. inż. Jarosława Dolińskiego „Wskazówki dotyczące najprostszej kontroli ruchu gazowni“, inż. Marcelego Karpińskiego „Rola gazu ziemnego w gazyfikacji Polski“, inż. Stanisława Warzecha „Wysokie komory fermentacyjne“, inż. Wac-

ława Popielskiego „Zagadnienia bezpieczeństwa pracy w zakładach wodociągowych".

„Jantar" — organ Instytutu Bałtyckiego, Gdańsk, ul. Elżbietańska 3.

Pismo to poświęcone zagadnieniom naukowym regionu bałtyckiego podaje w każdym numerze szereg rozpraw na tematy związane z kulturą i gospodarką tego regionu, a więc na tematy z działów interesujących w wielkiej mierze administrację publiczną. Z artykułów umieszczonych w Nr 1/2 za I i II kwartał br. wymienić należy następujące: Leona Mroczkiewicza „Stan lasów i plan dolesień na terenie powiatów kaszubskich", Józefa Nierody „Zagadnienie urbanizacji powiatów przymorskich woj. gdańskiego", Marii Boduszyńskiej „Lasy północnej Europy", Kazimierza Ślaskiego „Lasy jako czynnik zmienności krajobrazu nadmorskiego", Józefa Nierody „Możliwości zagospodarowania Żuław w świetle porównawczej statystyki rolniczej", Kazimierza Demla „Muzea morskie różnych typów" i Tadeusza Kupczyńskiego „Z przeszłości prawa morskiego w Gdańsku".

Zwrócić należy również uwagę na artykuł Ludwika Zabrockiego „Prace Komisji Ustalania Nazw w zakresie map locyjnych naszego Wybrzeża", w którym autor omawia doniosłe znaczenie prac tej Komisji, przy Ministrze Administracji Publicznej (pod pdzewodnictwem prof. St. Srokowskiego), która, jak autor podnosi, w ciągu trzech lat swego istnienia dokonała imponującego dzieła, ustalając około 40 tysięcy nazw topo -i fozjograficznych na Ziemiach Odzyskanych, a zatem i nazw, które wejdą na mapy polskiego Wybrzeża.

W tej ostatniej dziedzinie Komisja zaprojektowała utrwalenie naszej przeszłości morskiej pod postacią nazwania różnych obiektów fizjograficznych imieniem ludzi, którzy dla morza żyli a często i w obronie jego życie oddawali.

W ten sposób mapy locyjne polskiego Wybrzeża zawierać będą i część naszej historii morskiej, polskim marynarzom zaś będą przypominać, iż i my mamy chlubną przeszłość morską.

OPINIE I PORADY PRAWNE.

1. Czy jest ważne uznanie dziecka, dokonane w czasie okupacji przed sądem niemieckim?

Czytelnik ma wątpliwości, czy może być uznany za ważny akt uznania dziecka, sporządzony w czasie okupacji przed sądem niemieckim z uwagi na przepis art. 1 dekretu z dnia 6 czerwca 1945 r. o mocy obowiązującej orzeczeń sądowych, wydanych w okresie okupacji niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 151).

W myśl powołanego przepisu wyroki i inne orzeczenia, wydane podczas okupacji przez sądy niemieckie, są nieważne i pozbawione skutków prawnych.

Kwestię uznania dziecka reguluje prawo rodzinne (Dz. U. R. P. Nr 6, poz. 52 z 1946 r.) oraz dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. — Przepisy wprowadzające prawo rodzinne (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 53).

Stosownie do art. 64 § 2 prawa rodzinnego uznania dokonywa się w formie aktu zeznanego przed władzą opiekuńczą, urzędnikiem stanu cywilnego lub notariuszem, bądź też w rozporządzeniu ostatniej woli. Przepisy wprowadzające prawo rodzinne określają ważność czynności, dokonanych przed dniem wejścia w życie cyt. prawa rodzinnego. Między in. art. XXIII § 2 pkt. 4) przepisów stanowi, że dzieci, uznane przez ojca przed dniem wejścia w życie prawa rodzinnego, uważa się za dzieci, uznane w rozumieniu tego prawa, jeżeli uznanie dokonane zostało w formie, przewidzianej w art. 64 § 2 prawa rodzinnego lub wobec sądu.

Jeżeli więc uznanie dziecka było dokonane w czasie okupacji przed sądem niemieckim, to akt uznania nie może być pozbawiony skutków prawnych, tymbardziej, że czynność sądu niemieckiego w tym zakresie nie posiadała charakteru orzeczenia sądowego.

Dlatego też nie ma podstawy do unieważnienia wzmianki dodatkowej na akcie urodzenia dziecka o uznaniu, która była dokonana w związku z uznaniem dziecka podczas okupacji przed sądem niemieckim.

2. Czy miejsca wolne w poszczególnych rubrykach aktów stanu cywilnego winny być wypełniane linią ciągłą?

Kwestię te reguluje § 41 ust. (3) rozporządzenia wykonawczego do prawa o aktach stanu cywilnego i przepisów wprowadzających to prawo (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 304 z 1945 r.).

W myśl powołanego paragrafu — miejsca wolne w poszczególnych rubrykach aktu należy natychmiast wypełni ćlinią ciągłą. Jeżeli poszczególne drukowane wyrazy tekstu są wykreślone, urzędnik stanu cywilnego winien to omówić przed podpisami przy podaniu liczby zakreślonych wyrazów.

Nałożenie na urzędnika stanu cywilnego obowiązku wypełniania wolnych miejsc w poszczególnych rubrykach aktu jest słuszne, gdyż ma na celu uniemożliwienie dokonywania uzupełnień tych rubryk.

Przepis § 41 ust. (3) nie wspomina wprawdzie o wypisach z aktów stanu cywilnego, lecz należy rozumieć, że w odpisach skróconych i wyciągach winny być również wypełniane linią ciągłą wolne miejsca w poszczególnych rubrykach tych wypisów, jeżeli zważyć, że wypisy z ksiąg stanu cywilnego (odpisy zupełne, odpisy skrócone i wyciągi) posiadają moc dowodową równą wpisom do ksiąg (art. 42 ust. (2) prawa o aktach stanu cywilnego — Dz. U. R. P. Nr 48, poz. 272 z 1945 r.).

3. Czy w aktach urodzeń dzieci niaznanych rodziców należy wymieniać ,jako nazwiska rodziców — nazwiska, nadane dzieciom przez władze administracji ogólnej II instancji?

Akt urodzenia dziecka nieznanych rodziców sporządza się w urzędzie stanu cywilnego na zarządzenie władzy administracji ogólnej I instancji po przeprowadzeniu postępowania, przewidzianego w art. 63 prawa o aktach stanu cywilnego w brzmieniu dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 252).

Zgodnie z art. 63 ust. (2) cyt. prawa, władza administracji ogólnej I instancji przeprowadza konieczne postępowanie wyjaśniające celem wyświetlenia okoliczności, w jakich dziecko zostało znalezione, ustala po zasięgnięciu opinii biegłych lekarzy przypuszczalny jego wiek, nada mu imię i ustali, jakie imiona mają być wpisane do aktu urodzenia, jako imiona rodziców, wystąpi do władzy administracji ogólnej II instancji o nadanie dziecku nazwiska, następnie zarządzi sporządzenie aktu urodzenia.

Z powołanego przepisu wynika, że w akcie urodzenia dziecka nieznanych rodziców mogą figurować tylko dane, ustalone przez władzę administracji ogólnej I instancji oraz jego nazwisko, nadane przez władzę administraocji ogólnej II instancji.

Dlatego też w rubryce II aktu urodzenia nie może być wymienione nazwisko dziecka, jako nazwisko jego rodziców.

4. Jak należy postąpić w przypadku odtworzenia przez sąd aktu stanu cywilnego pomimo zachowania się księgi stanu cywilnego?

Odtworzenie poszczególnych aktów stanu cywilnego następuje w ten sposób ,że Sąd Grodzki miejsca, w których akt został sporządzony, na wniosek okręgowej władzy nadzorczej nad urzędami stanu cywilnego, prokuratora lub osoby interesowanej ustala w trybie postępowania niespornego treść aktu na podstawie dokumentów i zeznań świadków. Po uprawomocnieniu się postanowienia, odtwarzającego treść aktu, Sąd zarządza wpisanie do ksiąg stanu cywilnego tego urzędu stanu cywilnego, w którego obwodzie był sporządzony podstawowy akt.

Wskazana wyżej zasada, że do odtworzenia aktu jest powołany Sąd Grodzki miejsca, w którym akt został sporządzony, jest nie zawsze w praktyce stosowana, zdarzają się bowiem przypadki odtwarzania aktów stanu cywilnego przez sądy niewłaściwe.

W jaki sposób winien się ustosunkować urząd stanu cywilnego do postanowienia, odtwarzającego akt przez niewłaściwy sąd grodzki.

Niektóre urzędy stanu cywilnego stoją na stanowisku, że postanowienie sądowe, wydane przez niewłaściwy sąd, a więc dotknięte wadliwością, nie może być wpisane do ksiąg stanu cywilnego, natomiast winno być unieważnione.

Stanowisko takie jest niesłuszne z następujących powodów: Prawomocne postanowienie sądowe posiada moc wiążącą. Urząd stanu cywilnego nie jest powołany do kontroli orzeczeń sądowych tak pod względem formalnym, jak i merytorycznym, wobec czego postanowienie sądowe, odtwarzające akt stanu cywilnego winno być wpisane do właściwych ksiąg, stosownie do art. 381 K. P. C.

Jeżeli okazałoby się, że sąd odtworzył akt pomimo zachowania się księgi, w której figuruje podstawowy akt, to zn., że sąd zbędnie wydał postanowienie, ponieważ po wpisaniu do ksiąg postanowienia sądowego istniałyby dwa akta stanu cywilnego, stwierdzające to samo zdarzenie, okręgowa władza nadzorcza nad urzędami stanu cywilnego winna spowodować unieważnienie odtworzonego aktu.

Podstawę do unieważnienia aktu stanu cywilnego w trybie administracyjnym stanowi przepis art. 44 ust. (3) prawa o aktach stanu cywilnego (Dz. U. R. P. Nr 48, poz. 272 z 1945 r.).

5 Co należy rozumieć pod pojęciem dziecka, zmarłego przy porodzie?

Art. 59 prawa o aktach stanu cywilnego stanowi, że obowiązek zgłaszania w urzędzie stanu cywilnego urodzeń dotyczy również dzieci nieżywo urodzonych lub zmarłych przy porodzie.

W tych przypadkach sporządza się tylko akt urodzenia na ogólnych zasadach z wyszczególnieniem danych, przewidzianych w art. 61 powołanego prawa, z wyjątkiem podania imienia dzieck, a w rubryce aktu

„Uwagi“ dokonywa się wzmianki o zgonie na podstawie karty zgonu dziecka (pkt. 61 Instrukcji dla urzędników stanu cywilnego — Dz. Urz. M. A. P. Nr 5, poz. 24 z dnia 3 lutego 1949 r.).

Pojęcie dziecka nieżywo urodzonego nie budzi wątpliwości, gdyż jest to płód ludzki, urodzony w stanie nieżywym po upływie siedmiu miesięcy ciąży (§ 2 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 listopada 1933 r. — Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 103 z 1934 r.).

Pewne wątpliwości mogą powstać, gdyż chodzi o zgłoszenie w urzędzie stanu cywilnego dziecka zmarłego przy porodzie, a mianowicie — w jaki sposób należy ustalić, że dziecko nie urodziło się nieżywe, a zmarło przy porodzie. Ustalenie pojęcia dziecka, zmarłego przy porodzie, jest szczególnie ważne w tych przypadkach, gdy urzędnikowi stanu cywilnego nie przedstawiono karty zgonu i on sam musi decydować o tym, czy dziecko urodziło się nieżywe, czy też zmarło przy porodzie. Ustalenie faktu, że dziecko zmarło przy porodzie, posiada również znaczenie z punktu widzenia badań statystycznych, prowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny.

Miarodajnej opinii, jeżeli chodzi o ustalenie pojęcia dziecka, zmarłego przy porodzie, mogą udzielić tylko lekarze specjaliści. Lekarze ci zgodnie twierdzą, że dzieckiem, zmarłym przy porodzie, jest dziecko, urodzone co najmniej po upływie siedmiu miesięcy ciąży, które w chwili przecinania pępowiny nie dawało oznak życia, o ile później nie zostało przywrócone do życia.

Takie pojęcia dziecka, zmarłego przy porodzie, jest podane w instrukcji dla urzędów stanu cywilnego ,wydanej przez Główny Urząd Statystyczny w związku ze sporządzeniem przez urzędników stanu cywilnego formularzy statystycznych o małżeństwach, urodzeniach i zgonach dla potrzeb tego urzędu.

A. Mar.

6. Sporządzanie planów pomiarowych nieruchomości objętych wnioskiem wywłaszczeniowym.

Przepis art. 18 § 2 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym (Dz. Ust. Nr 86, poz. 776 z 1934 r. i późniejsze zmiany) zawiera postanowienie, że mierniczowie bądź też inżynierowie urzędów monopoli i przedsiębiorstw państwowych mogą dokonywać pomiarów i sporządzać plany nieruchomości, o wywłaszczenie których ubiegają się Skarb Państwa, monopole lub przedsiębiorstwa państwowe. Powstaje kwestia, czy przepis powyższy nie utracił mocy obowiązującej w związku z art. 8 dekretu z dnia 30.III. 1945 roku o pomiarach kraju i organizacji miernictwa (Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 58).

Art. 8 dekretu z dnia 30. III. 1945 r. stanowi wprawdzie, że z dniem wejścia jego w życie (7. IV.1945 r.) tracą moc obowiązującą przepisy z nim sprzeczne, to jednak nie można uważać jakoby art. 18 § 2 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym utracił moc obowiązującą jako sprze-

czny z postanowieniami cytowanego dekretu. Omawiany przepis prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym jest normą szczególną, zawierającą uprawnienia do dokonywania pomiarów stosowanych w postępowaniu wywłaszczeniowym przez urzędy i instytucje państwowe ubiegające się o wywłaszczenie i jako taka pozostałą w mocy na zasadzie art. 3 dekretu z dnia 30. III. 1945 r. Artykuł ten omawiając zakres działania Głównego Urzędu Pomiarów Kraju w pkt. a) uznaje, że pomiary stosowane wykonują również inne urzędy i instytucje państwowe poza tą naczelną władzą mierniczą oraz jej organami podwładnymi, oczywiście na zasadzie przepisów specjalnych. To stanowisko podtrzymuje dalej zarządzenie Prezesa Głównego Urzędu Pomiarów Kraju z dnia 21. XI. 1947 r. (Monitor Polski Nr 3, poz. 10 z 1948 r.), które w § 5 ust. 2 lit. a) wyłącza spod sprawdzenia władz mierniczych m. in. dokumenty miernicze sporządzone przez urzędy i instytucje na mocy specjalnych ustaw. Należałoby ponadto w tym względzie nawiązać do rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 10. XI. 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 439), które traktując o mocy dowodowej planów i dokumentów przy ustalaniu granic nieruchomości wymaga do uznania ich mocy dowodowej, aby zostały one sporządzone przez osoby władze i urzędy wymienione w § 3 pod lit. a) -1). Otóż pod lit. a) tegoż przepisu znajdujemy osoby wymienione w art. 18 § 2 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym, przy czym nie uczyniono tu wcale wzmianki o tym, z jakiego okresu czasu mają pochodzić sporządzone przez te osoby plany, co oczywiście musiałoby mieć podobnie jak pod lit. k) i l) miejsce, gdyby uznać, iż przepis art. 18 § 2 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym utracił moc obowiązującą z wejściem w życie dekretu z dnia 30. III. 1945 r. tj. z dniem 7. IV. 1945 r.

Opierając się na powyższych przesłankach należy dojść do przekonania, że przepis art. 18 § 2 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym obowiązuje nadal z tym, że plany i dokumenty w trybie jego sporządzone winny być zgłoszone jedynie powiatowej władzy mierniczej.

Jeżeli chodzi wreszcie o kwestię, jakich inżynierów ma na względzie art. 18 § 2 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym, należy rozumieć, że mogą to być tylko takie osoby posiadające tytuł inżyniera, które mają fachowe studia geodezyjne.

St. Ch.,

7. Według jakich przepisów ustala się od 1 stycznia 1949 roku grupy uposażenia dla wójtów i jakie grupy uposażenia wójtom przysługują?

Sprawa uposażenia wójtów od 1 stycznia br. jest uregulowana przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1949 r. o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich (Dz. U. R. P. Nr 7, poz. 39) oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie uposażenia prezydentów i wiceprezydentów miast, burmistrzów, wiceburmistrzów i wójtów (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 93).

Zgodnie z cytowanym wyżej rozporządzeniem Rady Ministrów wójtom przyznaje się uposazenia w grupie VII — VI. Zasadniczo otrzymują oni uposażenie według grupy niższej przywiązanej do danego stanowiska, a więc grupy VII. Wyższą grupę tj. grupę VI może przyznać wójtom gminna rada narodowa po uprzednim uzyskaniu na to zgody Ministra Administracji Publicznej.

Grupy uposażenia przysługują tylko wójtom, zatrudnionym w pełnym wymiarze godzin.

Dla wójtów wykonywujących swe obowiązki w niepełnym wymiarze godzin uposażenie, wynikające z przepisów wyżej cytowanej ustawy ulega zmniejszeniu i zryczałtowaniu.

Wysokość ryczałtu określa Wydział Powiatowy w zależności od ilości godzin pracy. Ryczałt nie może przekraczać 3/4 wysokości uposażenia zasadniczego z dodatkami przywiązanymi dla danego stanowiska.

M. Cz.

8. Na jakich zasadach ma być ustalony wymiar zaopatrzenia emerytalnego dla pracownika samorządowego na obszarze działania ustawy z dnia 30. VII. 1899 r. o mianowaniu i zaopatrzeniu urzędników komunalnych (Zb. u. pr. str. 141).

Według rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 30. XII. 1920 r. w przedmiocie poborów urzędników samorządowych (Dz. Urz. Min. b. Dz. Pr. z r. 1921 Nr 1, poz. 5) prawa emerytalne pracowników samorządowych, etatowych regulują statuty miejscowe wzgl. osobne umowy. a w razie ich braku przepisy art. 3 rozporządzenia Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 31. VII. 1919 r. o poborach urzędników (Tygodnik Urzędowy Nr 34, str. 187).

Taki jest obecny stan prawny w dziedzinie zaopatrzenia emerytalnego pracowników samorządowych na obszarze m. in. powiatu kępińskiego.

Skoro więc w dokumencie stabilizacyjnym danego pracownika zastrzeżono wyraźnie, że do niego będą miały zastosowanie postanowienia każdocześnie obowiązujących przepisów emerytalnych dla funkcjonariuszów państwowych, to tego rodzaju zastrzeżenie ma niewątpliwie znamiona umowy i ta właśnie umowa jest zgodnie z wymienionym rozporządzeniem Ministra b. dzelnicy pruskiej dla sprawy miarodajną.

Wobec tego zatem w stosunku do interesowanego pracownika powinny znaleźć zastosowanie przepisy obowiązującej obecnie ustawy z dnia 11. XII. 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr 20, z r. 1934, poz. 160) z licznymi późniejszymi zmianami a mianowicie:

1) z r. 1932 Dz. U. Nr 26, poz. 239,
2) z r. 1933 Dz. U. Nr 26, poz. 668,
3) z r. 1934 Dz. U. Nr 51, poz. 474,

4) z r. 1935 Dz. U. Nr 85, poz. 521,
5) z r. 1938 Dz. U. Nr 17, poz. 125.
6) z r. 1939 Dz. U. Nr 28, poz. 183,
7) z r. 1945 Dz. U. Nr 44, poz. 248,
8) z r. 1946 Dz. U. Nr 13, poz. 88,
9) z r. 1947 Dz. U. Nr 2, poz. 2,
10) z r. 1948 Dz. U. Nr 42, poz. 304.

Zaopatrzenia emerytalne oblicza się w stosunku procentowym do posiadanej wysługi lat (art. 19) z uwzględnieniem stopnia utraty zdolności do zarobkowania (art. 12). Za podstawę wymiaru emerytury bierze się uposażenie zasadnicze, otrzymywane ostatnio w służbie czynnej bez dodatków (art. 17). Wysokość jej ustala rozporządzenie Rady Ministrów z dn 20. VII. 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 42, poz. 314) na 50% kwoty przypadającej w myśl przepisów wymienionej ustawy, z uwzględnieniem jednak oznaczonej tam równocześnie (§ 3) dolnej i górnej granicy zaopatrzenia (od 3.000 do 10.000 zł.).

St. D.

9. Ubezpieczenie społeczne członków ubojowej grupy postronnej, dokonującej uboju zwierząt rzeźnych w rzeźniach, prowadzonych przez samorząd terytorialny.

Według postanowień art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 28. III 1933 roku o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U .R. P. Nr 51, poz. 396), wielokrotnie później nowelizowanej, obowiązkowi tego ubezpieczenia podlegają osoby, pozostające w stosunku najmu pracy lub w stosunku służbowym.

Dla rozstrzygnięcia odnośnej kwestii należy zatem ustalić, czy osoby będące członkami ubojowej grupy postronnej, pozostają w stosunku pracy służbowym, a w danym razie, kto w tym stosunku jest pracodawcą.

Odpowiedzi na te pytania nie znajdujemy w treści wymienionej ustawy, to też szukać jej należy w ustawodawstwie pracy. W tym zaś względzie mogą wchodzić w rachubę dwie podstawowe normy prawne: rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 16. III. 1928 roku o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 324) i kodeks zobowiązań (Dział I — Umowa o pracę §§ 441 — 477). Należy tu zaznaczć, że wprawdzie stosunek pracy jest pojęciem szerszym od pojęcia umowy o pracę, traktowane właśnie w tych normach, to jednak takie zróżniczkowanie obu tych pojęć nie jest w tym wypadku istotne, gdyż nie chodzi tu o ustalenie ogółu wzajemnych praw i obowiązków pracownika i pracodawcy, co właśnie stanowi treść *stosunku pracy* nie zawsze ujętą w *umowie o pracę*, lecz chodzi o prawny charakter tego stosunku, jako tytułu obowiązku ubezpieczania.

Wymienione rozporządzenie postanawia w art. 1, że umowa o pracę robotników (będące źródłem stosunku pracy) w rozumieniu tegoż rozporządzenia, jest to umowa, na mocy której robotnik zostaję przyjęty do

wykonywania pracy na rzecz pracodawcy wzamian za umówione wynagrodzenie. Podobnie także i kodeks zobowiązań rozumie przez umowę o pracę taką umowę, przez którą pracownik zobowiązuje się do pełnienia dla pracodawcy pracy za wynagrodzeniem (art. 441).

Z przedstawionegow o dnośnym zapytaniu stanu sprawy wynika, że zgodnie z § 13 zarządzenia Ministrów: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20. XII. 1948 r. (Dz. Urz. Min. Adm. Publ. Nr 49, poz. 355) — osoby, wchodzące w skład grupy ubojowej:

1. stanowią „zespół postronny" nie będący personelem rzeźni wzgl. związku samorządowego,

2. przedmiotem umowy z nimi nie jest sama praca jako taka, lecz jej rezultat t.zn. dokonanie ubicia zwierzęcia,

3. wynagrodzenie za te czynności wypłaca właściciel zwierzęcia, a tylko zamiast formy bezpośredniej wypłaty przez właściciela do rąk dokonującego uboju, wypłata odbywa się za pośrednictwem rzeźni, która jest tutaj tylko inkasentem przeznaczonym na ten cel opłat,

4. opłaty te są w całości przekazywane dokonującym uboju tytułem wynagrodzenia od właścicieli zwierząt.

W tych okolicznościach nie sposób dopatrzeć się istotnych elementów umowy o pracę, wymaganych przez powołane poprzednio normy prawne. W szczególności bowiem objęcie nią nie samej pracy lecz jej rezultatu, oraz brak jakiejkolwiek zależności dokonującego uboju od pracodawcy, a wreszcie brak ryzyka po jego stronie czyni taki właśnie prawny charakter umowy — nie aktualnym (por. wyrok Sądu Najw. III z 19. IV. 1932 r. I 2105/31 — ZB. oraz 86/23 r.).

Natomiast te okoliczności kwalifikują odnośną umowę jako umowę zlecenia (art. 498 §§ 1 i 2 Kodeksu Zobowiązań).

Czynność uboju zwierzęcia dokonywana tu jest bowiem na zlecenie jego właściciela a nie rzeźni i on a nie rzeźnia, która tu tylko pośredniczy, wynagradza przyjmującego zlecenie za wykonanie zleconej mu czynności.

W tym więc stanie rzeczy traktowanie członków grupy ubojowej, jako pozostających w stosunku pracy wogóle, a z rzeźnią specjalnie. oraz kwalifikowanie ich jako podlegających obowiązkowi ubezpieczenia i to na rachunek rzeźni, jest naszym zdaniem nieuzasadnione.

Dr. St. D.

KRONIKA

Wydziały handlu w urzędach wojewódzkich i referaty handlu w starostwach powiatowych.

Zarządzeniem Ministra Administracji Publicznej z dnia 10. III. 1949 r., wydanym w porozumieniu z Ministrem Handlu Wewnętrznego (Dz. Urz. M. A. P. Nr 26, poz. 165), zostały utworzone w urzędach wojewódzkich wydziały handlu, zaś w starostwach powiatowych referaty handlu.

Odpowiedzialność karna za odstępstwo od narodowości.

Okólnik Ministra Administracji Publicznej z dnia 2. VI. 1949 r. Nr 54 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 26, poz. 167) uznając, że narodowość czeska i słowacka nie były przez okupanta uprzywilejowane, poleca zaniechać praktyki przesyłania prokuratorom spraw obywateli polskich, którzy w czasie okupacji zgłosili przynależność do narodowości czeskiej lub słowackiej.

Natomiast w przypadku popełnienia czynów, podlegających ściganiu na podstawie dekretu z dn. 31. VIII. 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (poz. 377 Dz. Ust. z 1946 r.) sprawy winny być skierowane do właściwego prokuratora.

Wydawanie zezwoleń na nabycie nieruchomości w pasie granicznym na obszarze Ziem Odzyskanych i b. W. M. Gdańska.

Okólnik Ministra Administracji Publicznej z dnia 12. VI. 1949 r. Nr 58 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 28, poz. 178) stwierdza, że obywatele polscy i polskie osoby prawne, nabywające nieruchomości w pasie granicznym na obszarze Ziem Odzyskanych na podstawie dekretu z dnia 6. IX. 46 r. o ustroju rolnym i osadnictwie (Dz. Ust. Nr 49, poz. 279) lub dekretu z dnia 6. XII. 1946 r. o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego (Dz. Ust. Nr 71, poz. 389) winny uprzednio uzyskać zezwolenie wojewody właściwego ze względu na położenie nabywanej nieruchomości. W związku z powyższym ustala okólnik szczegółowy tryb postępowania.

Wywieszanie flag bez pozwolenia.

Okólnikiem z dnia 24. VI. 1949 r. Nr 60 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 29, poz. 185) Ministerstwo Administracji Publicznej wyjaśniło, że pozwolenia wymaga używanie wszelkiego rodzaju flag, a więc zarówno flag obcych jak i flag innych związków m. in. wyznaniowych. Zwolnione są od obowiązku uzyskiwania zezwolenia osoby, wymienione w § 10 rozporządzenia z dnia 15. XI. 1935 r. (Dz. Ust. Nr 86, poz. 534). Nie wymaga ponadto pozwolenia używanie flag państw obcych na statkach handlowych oraz używanie flag, zgodnie z przepisami szczególnymi.

Organizacja wydziałów budownictwa w urzędach wojewódzkich i referatów budownictwa w starostwach powiatowych.

Zarządzeniem Ministrów: Budownictwa i Administracji Publicznej z dnia 28. VI. 1949 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 31, poz. 201) zostały istniejące dotychczas wydziały odbudowy w urzędach wojewódzkich i referaty odbudowy w starostwach powiatowych przemianowane na wydziały budownictwa i referaty budownictwa.

Z zakresu działania wydziałów budownictwa zostały przekazane do innych wydziałów urzędów wojewódzkich sprawy: zarządu nieruchomości państwowych, gospodarki domów mieszkalnych, grobownictwa wojennego, przedsiębiorstw, urządzeń i zakładów użyteczności publicznej oraz sprawy terenów zielonych z wyłączeniem spraw nadzoru techniczno-budowlanego.

Bezpłatne bilety wstępu na publiczne przedstawienia rozrywkowe.

Zarządzenie Ministrów Kultury i Sztuki oraz Administracji Publicznej z dnia 30. VI. 1949 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 32 ,poz. 211) ustala, że wszystkie stałe i objazdowe przedsiębiorstwa teatralne, muzyczne, baletowe i cyrkowe (zarówno państwowe i samorządowe, jak spółdzielcze i prywatne) funkcjonujące w m. st. Warszawie są obowiązane do oddania 10 bezpłatnych miejsc do użytku zainteresowanych władz i instytucji. W innych miejscowościach poza m. st. Warszawą przedsiębiorstwa tego rodzaju obowiązane są do oddania na żądanie 8 bezpłatnych miejsc.

Ponadto członkowie Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki mają prawo do 2 bezpłatnych miejsc we wszystkich przedsięwzięciach na terenie całego kraju a przedstawiciele Zarządu Miejskiego do 2 bezpłatnych miejsc w teatrach i przedsięwzięciach rozrywkowych.

Ogłaszanie w Dzienniku Urzędowym M. A. P. okólników i pism okólnych zarządu centralnego PUR-u.

Okólnik Zarządu Centralnego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego z dnia 12. III. 1949 r. Nr 100 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 33, poz. 225) zarządza, że okólniki i pisma okólne Zarządu Centralnego P. U. R. będą ogłaszane począwszy od m-ca lipca 1949 r. w Dzienniku Urzędowym M. A. P.

Zbieranie i nadsyłanie informacyj o zastępstwie adwokackim.

Pismem okólnym z dnia 4. VI. 49 r. Nr OB. I-1/710/1 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 27, poz. 172) Ministerstwo Administracji Publicznej zarządziło, by w podległych urzędach i instytucjach przestrzegano ściśle zasady legitymowania adwokatów występujących w imieniu stron odnośnie posiadania pisemnego pełnomocnictwa w każdej sprawie. W tym zakresie należy sporządzać informacje i przesyłać je co miesiąc właściwym urzędom skarbowym.

Korespondencja z placówkami polskimi w Niemczech.

Pismo okólne Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 1. VII. 1949 r. L Orp.-V-3-1/49 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 31, poz. 205) wyjaśnia, że w korespondencji zagranicznej należy używać znaczków pocztowych normalnych według obowiązującej taryfy dla przesyłek zagranicznych i przypomina, że korespondencja urzędów polskich do Niemiec winna być przesyłana wyłącznie za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.

Korespondencja zagraniczna.

Pismo okólne Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 30. VI. 1949 r. L. AA-XI-O-1044 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 32, poz. 213) wydane w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych zarządza, że korespondencja urzędów austriackich z polskimi i odwrotnie ma się odbywać wyłącznie za pośrednictwem Wydziału Konsularnego Misji Politycznej R. P. w Wiedniu. Urzędy polskie winny przesyłać swe pisma Misji Politycznej R. P. w Wiedniu za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Osoby prywatne z Austrii mają kierować swe pisma do polskich urzędów z dołączeniem przekładu na język polski, również za pośrednictwem Wydziału Konsularnego Polskiej Misji Politycznej w Wiedniu. W razie niezastosowania się do tych wymogów pisma te będą zwracane bez załatwienia.

Biblioteki urzędowe — instrukcja.

Pismo okólne Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 13. VIII. 1949 r. L. Orp. V-5-1 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 33, poz. 218) podało instrukcję dla bibliotek urzędów wojewódzkich celem bezzwłocznego wprowadzenia jej w życie.

Obowiązek zatwierdzania umów, które pociągają za sobą zobowiązanie w stosunku do zagranicy.

Pismo okólne Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 19. VII. 1949 r. L. OB-IV-5/2438/49 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 33, poz. 224) podało do wiadomości i stosowania pismo Komisji Dewizowej z dnia 24. VI. 1949 r.

K. D. I/7440, przypominające obowiązek przedstawiania Komisji Dewizowej do zatwierdzenia projektów umów, z których wynikają zobowiązania wobec zagranicy.

Przyjmowanie telefonogramów.

Pismo okólne Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 19. VII. 1949 r. L. Orp-IV-I-2984-1 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 33, poz. 233) stwierdza, że przyjmowanie telefonogramów Ministerstwa w urzędach wojewódzkich natrafia na trudności z powodu niedostatecznego przygotowania pracowników do tej czynności i poleca usunąć te braki przez należyte zorganizowanie tego działu służby oraz przez przeszkolenie w tym kierunku pracowników.

Wykazy poszukiwanych spadkobierców.

W numerach 26, 27 i 28 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej zostały umieszczone wykazy: a) poszukiwanych spadkobierców po obywatelach polskich zmarłych w Palestynie b) osób poszukiwanych.

Wydawanie koncesji na prowadzenie teatrów świetlnych.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Kultury i Sztuki Nr 1 (22) z dnia 6 kwietnia 1949 r. ogłoszone zostało zarządzenie Ministra z dnia 4 marca 1949 r. w tej sprawie.

Akcja oszczędnościowa w samorządowej służbie zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia wydało zarządzenie za Nr P. IV. 764/49 w sprawie akcji oszczędnościowej w samorządowej służbie zdrowia (Dz. Urz. Min. Zdrowia Nr 9, poz. 69 z dnia 2 maja 1949 r.).

Uregulowanie handlu mlekiem i jego przetworami.

Okólnik Ministra Zdrowia Nr 36/49 z dnia 21 maja 1949 podaje władzom podległym wskazówki i wyjaśnienia w sprawie wymienionej w nagłówku (Dz. Urz. Min. Zdrowia Nr 11 z dnia 1 czerwca 1949. poz. 89).

Uzasadnienie orzeczeń karno-administracyjnych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało pismo okólne z dnia 20. 4. 1949 r. Nr PO. 1021/110/49 w sprawie uzasadnień orzeczeń karno-administracyjnych, w którym zwraca uwagę inspektorów pracy na należyte opracowywanie przez nich tych orzeczeń, albowiem ma to wielkie znaczenie w przypadkach skierowania tego rodzaju spraw na drogę postępowania sądowego w myśl art. 640 Kodeksu Postępowania Karnego

Spadki wakujące po obywatelach polskich zmarłych podczas wojny.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości Nr 3 z dnia 15 lipca 1949 r. umieszczony został komunikat w sprawie spadków wa-

kujących po obywatelach polskich, zmarłych podczas wojny na terytorium Wielkiej Brytanii oraz po członkach b. Polskich Sił Zbrojnych, zmarłych poza Wielką Brytanią.

Zwrot opłaty skarbowej uiszczonej znaczkami skarbowymi.

W Dzienniku Urzędowym Miinsterstwa Skarbu Nr 16, poz. 108 z dnia 12 maja 1949 r. umieszczony jest okólnik z dnia 4 maja 1949 r. Nr D. III/3211/1/49 w przedmiotowej sprawie.

Obowiązki prowadzenia ksiąg przez młyny, wiatraki, kaszarnie i śrutowniki.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 7 maja 1949 r. Nr D. V. 3463/1/49 wyjaśnia szczegółowo sprawę wymienioną w nagłówku. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 17, poz. 114 z dnia 18 maja 1949 r.).

Przywóz i odprawa celna przesyłek i paczek z darami.

Ministerstwo Skarbu wydało w porozumieniu z Ministerstwem Handlu Zagranicznego okólnik z dnia 28 maja 1949 r. Nr D. IV. 3594/2/49 w sprawie dopuszczenia do przywozu przesyłek i paczek z darami, nadsyłanych z zagranicy w formie bezpłatnej pomocy ludności w Polsce.

Okólnik ten podaje zasady, którymi należy się kierować przy załatwianiu tego rodzaju spraw (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 23, poz. 145 z dnia 1 lipca 1949 r.).